

LEGENDA

O DRZEWIE KRZYŻA Ś.^{*)}

1. WSTĘP.

W zaraniu szczęścia i wiosnie urody,
Światłem, pokojem i kwieciem usłana,
Ziemia się całym skarbem swego wiana
Wdzięczyła niebu; — a przy niej czas młody
Wieścił uroczą godzinę wesela,
Że pierwsza wieków święci się niedziela.

*) Są podania chrześcijańskie, zwłaszcza z pierwszych wieków po Chrystusie pochodzące, którym kościół nie dał zatwierdzenia, ale którymi zajmować się nam nie wzbrania, gdyż powzięte w prostocie i czystości ducha, nie mogą one w niczem uszczerbiać wiary, ale owszem zdolne są rozniecać ją i wzmacniać. Poeci skwapliwie podejmowali zawsze takie tradycje, to włączając je ubocznie w pasmo swych wieszczeń, to czyniąc je główną osnową dzieł swoich. Z nich poniekąd Dante zbudował swój wielki poemat, — z nich snowali bogaty wątek prawie wszyscy średniowieczni rymotwórcy. W nowszych czasach Kalderon, Milton, Kłopszok, znaleźli w nich obfite dla swych natchnień źródło. Ileż im winien Chateaubriand, Lamartine, Alfred de Vigny, i tylu innych poetów naszego wieku. U nas odznaczyli się w tym kierunku X. Hołowiński w swoim *Dzieciątku Jezus*, Bohdan Zaleski w *Przenajświętszej Rodzinie*, Witwicki, Gorecki, Wincenty Pol, Lenartowicz, Goszczyński, Odyniec, Olizarowski, Ujejski, Niemojowski, Baliński, i trudnoby znaleźć choć jednego z naszych wierszopisów, któryby albo wprost albo mimochodem nie podjął jakiejś legendy chrześcijańskiej.

Jeszcze nie było ni mrozu ni spieki,
 Morza błyszczały jak ciche lazury,
 O cudach ładu śpiewały im rzeki,
 Żaden się obłok nie cnił kirem chmury,
 I grom nie padał, — tylko błyskawica
 Przelotny uśmiech tchnęła w niebios lica.

Dziwnie to silny musi być pociąg, jeżeli się zważy, jak ogromne trudności towarzyszą wykonaniu takiego zadania. Głównymi tu warunkami są jak największy spokój i prostota. Zmuszona więc unikać gwałtownych i namiętnych uniesień, ponętną i jaskrawą barwę, pozbawioną możliwości posługiwania się intrygą zręcznie zawikłaną i w ciągłym nateżeniu trzymającą ciekawość czytelników, poezya taka musi się wydawać bladą, oschłą i pospolitą. Trudność ta zwiększa się jeżeli przedmiotem są obrazy biblijne. Występują tu bowiem wypadki i sceny każdemu znane. Zaś co do toku i stylu, jeżeli autor własnemu powierzy się upodobaniu, jeżeli zechce być oryginalnym, naraża swój utwór na porównanie z prostotą i niedosiężną siłą dykcyi biblijnej. A jeżeli znowu opowiadać będzie słowami Pisma Świętego, powtórzy tylko to, co już wszyscy umieją na pamięć. Mistrzom więc tylko, pierwszorzędnym poetom, udało się sprostać takiemu zadaniu, i trwałej wartości dzieła w tym kierunku tworzyć.

Jedno z takich podań stanowi osnowę niniejszej pracy. Przekonany, iż tylko mistrz zdołałby je wiernie a poetycznie przedstawić, nie byłbym się odważył na podjęcie tak trudnego przedmiotu, gdyby nie ten wzgląd, że dotąd ani u nas, ani, o ile mi wiadomo, nigdzie indziej, nie zwrócono nań uwagi.

Oto jakich szczegółów co do tego podania dostarcza biskup geneński Voragine, żyjący w 13tym wieku. Sławne i tak w średnich wiekach popularne dzieło jego *Złota Legenda* (*Aurea Legenda*), nieprzebrane źródło podań odnoszących się, bądź do wypadków Historii świętej, bądź do życia Świętych Pańskich, zawiera ustęp, który tu, nie mając oryginału pod ręką, z przekładu francuzkiego zamieszczam:

Légende de l'invention de la sainte Croix. On lit dans l'Evangile de Nicodème, qu'Adam étant très vieux et infirme, son fils Seth s'approcha des portes du Paradis et demanda de l'huile du bois de miséricorde pour frotter le corps de son père. L'Archange Michel lui apparut et lui dit: "Ne pleure point et ne supplie point pour obtenir de ce bois de miséricorde, car tu ne pourras en avoir que lorsque cinq mille cinq cents ans auront été accomplis." On dit ailleurs qu'un ange apporta à Seth un petit rameau de l'arbre divin et lui ordonna de le planter sur le mont Liban. On lit aussi dans une histoire qu'ont les Grecs, mais elle est apocryphe, qu'un ange remit à Seth du bois de l'arbre qu'avait été la cause du péché d'Adam, en lui disant que lors-

I wszystkie twory żyły w świętej zgodzie;
A lewiatany mknąc przez morskie wały,
Orły w powietrzu, lwy w borów obwodzie,
Dla tego tylko innym królowały,
Że szerzej, wyżej, głośniej, — jakby posły
Od wszech-stworzenia, — hołdy niebu niosły.

qu'il porterait du fruit, son père serait guéri. Il revint et trouva son père mort, et il planta cette branche sur son tombeau. Et cette branche crût, et elle forma un grand et bel arbre, qui dura jusqu'au temps de Salomon. Salomon voyant un si bel arbre, ordonna de le couper et de le placer dans le temple du Seigneur. Mais, comme le dit Jean Be-leth, on ne put trouver aucun endroit où l'on pût le placer convenablement, car tantôt il était trop long, tantôt au contraire il était trop court. Et si, à cause de l'exigence du local, on le raccourcissait convenablement, il paraissait aussitôt avoir si peu de longueur qu'il ne pouvait plus servir. Les ouvriers se fâchèrent et le laissèrent de côté, et le placèrent sur un étang pour qu'il servit de pont aux passants. Lorsque vint la reine de Saba, attirée par la renommée de la sagesse de Salomon, et qu'elle voulut passer sur cet étang, elle vit en esprit que le Sauveur du monde devait être suspendu sur ce bois, et, par respect elle ne voulut point passer dessus mais elle l'adora. On lit cependant dans *l'Histoire Scolastique*, que le reine Saba vit ce bois dans le temple, et lorsqu'elle fut retournée au palais, elle dit à Salomon que celui qui devait être suspendu sur ce bois occasionnerait par sa mort la destruction de l'empire juif. Salomon fit alors enlever ce bois, et il ordonna qu'on l'ensevelît au fond des entrailles de la terre. Ce fut ensuite à l'endroit où il avait été enterré, que fut creusée la piscine probatique, et ce n'était pas seulement à cause de la descente de l'ange, mais aussi à cause de la vertu du bois, que se faisait la commotion des eaux qui rendait la santé aux malades. Quand approcha le moment de la passion de Jésus Christ, ce bois vint à surnager sur les eaux, et les Juifs le voyant, le prirent et en façonnèrent la croix du Seigneur.

(La Légende Dorée par Jacques de Voragine. Traduite du Latin par M. G. B. Paris 1843. Deuxième Série. Page 108.)

Oprócz łatwój do pojęcia myśli głównej, która jest podstawą i morałem niniejszego podania, to jest że to samo drzewo, które zrodziło owoc zakazany, wydało po wiekach owoc zbawienia, — myśli powziętą niejako na podobieństwo Bożemu zrządzeniu, że jak przez niewiastę przyszedł grzech pierworodny, tak też przez niewiastę przyszło odkupienie, — jest tu jeszcze ten pomysł, że jeśli rządy Boże nad światem mają łączność, zgodność i ciąg doskonały, acz nie zawsze i nie wszystkim ludziom widoczny, to spójność i ciągłość ta pozyska nowy dowód i okaże się wyobraźni naszej jeszcze dobitniej, jeśli sobie wystawimy że ona ró-

A człowiek? — Człowiek, pan tej całej ziemi,
 Zamiast w to wielkie dziękczynienia święto,
 Wznosić hymn Bogu nad wszystkich — z wszystkimi,
 Bunt przeciw Niemu knował, i przekłętą
 Ręką ściągając owoc zakazany,
 W płacz wiódł anioły, a w radość szatany.

wnieź przebywa w zmysłowym przedmiocie, w powłoce, w szacie, narzędziu, przez które prąd tej woli i zrządzenia Bożego wykonywa się i przepływa. Wyraziłem to w następujących wierszach, które miały służyć za *Domówienie*, ale które tu na początku w przypiskach właściwsze znajdują miejsce.

Gdym pieśń tę skończył, spytałem kapłana:
 Czy treść jej, z podań rozlicznych zebrana,
 Ale przez kościół niestwierdzonych wcale,
 W czémkolwiek Bożej nie ubliża chwale?
 Bo jeżeli sprzeczna kościoła nauce,
 Podrę ją zaraz i na ogień rzucę.
 A on mi na to: Zbyteczna twa trwoga;
 Ten nie obraża w niczém Pana Boga,
 Kto z czystą wiarą, ze czcią i prostotą, —
 Jak gdyby mirrę, kadzidło i złoto
 Ludowych wierzeń przez ubiegłe wieki, —
 Takie podania, którym czas daleki
 Nadał powagę, zbiera i powtarza,
 I składa kornie u stopni ołtarza.
 Wielka myśl Stwórcy, od początku świata
 Przez wieki jedna, snuje się, — i splota
 Wszelakie prawa, zrządzenia, zamysły,
 Z Boga powzięte, w jeden łańcuch ścisły,
 Którego czasem pośrednie ogniwa
 Ciemność zasłania lecz nigdy nie zrywa,
 Czasem też wszystkich człowieka ślepotą
 Nie może dostrzedz w krótkim śnie żywota;
 Ale w tém właśnie wybranych nagroda
 Będzie w niebiesiech, że im jawność poda
 Przyczyn i skutków tak jasne pojęcie,
 Iż w dziejów świata wzburzonym zamęciu
 Ujrzą, jak ludzkość wśród ciemności wielu
 Bóg wiódł bezprzerwnie do swojego celu.
 Otóż te Boże myśli i wyroki
 Z ziemskiej musiały przeświecać powłoki,
 W grubiej, znikomiej objawiać się szacie,
 Wcielać w powszednie, zmysłowe, postacie.

Stało się! — Pomknął bój na wszystkie strony.
 Zawyły wichry, wzburzyły się morza,
 Lew kły zaostrzył, orzeł poczuł szpony,
 W czarnych nazajutrz chmurach wstała zorza,
 I pierwszy piorun padł tam, gdzie otrzyma
 Śmierć pierwszą zdobycz przez zbrodnie Kaima.

2. ADAM.

Raj pustką. Smutno, boleśnie do koła.
 Już nie nie świeci — oprócz Archaniola,
 Co z płomienistym mieczem u podwoi,
 Sam smutny, w żalu nieruchomy stoi.
 Ciemno i cicho. Kryształowa rzeka
 Płynie, lecz zda się, że z raju ucieka.
 Kwiat schnąć poczyną, liść opadać z drzewa,
 Wiatr się z nietkniętych owoców naśmiewa,
 Zwierz się ukrywa jak na wieść o słońce,
 A ptastwo milczy jakby na odlocie.
 I wszystko stroni, odpycha się wzajem,
 Szczęścia nie w Raju patrząc lecz za Rajem.

A jak bez przerwy płynie duch z wysoka,
 Tak i doczesna onego powłoka,
 Postać, koryto, łoże, podścielisko,
 Musi z nim łączność przechowywać bliską.
 Jedna w nich spójność, choć niejedna władza.
 Drzewo, co z własnej miazgi się odradza
 Po wszystkie czasy, jest właśnie obrazem
 Takiego trwania i młodości razem.
 I skoro z nieba widoczném się stanie
 Cochwilne Bożej myśli panowanie,
 Czemużby także na jaw wyjść nie miała
 Zgodność, zależność, ciągłość doskonała
 Wybranej przez nią postaci i szaty?
 Gdy wszystko dobre, czy przez myśli światy,
 Czy przez ciał nikłość, spływa w prądy Boże,
 Tam ciąg być musiał, a tu ciąg być może.
 Więc się nie lękaj, — i w pobożnej chęci
 Wszczęta twa praca, niech się w przyszłość święci!
 A jeśli ona choćby w jednej duszy
 Żarliwszą miłość dla krzyża poruszy,
 Będziesz już za nią, na całe tve życie,
 Nad wszelką chlubę nagrodzon sowicie.

S. K.

Wszystkiemu duszno, przestrzeni za mało, —
Gdy człowiek ubył, i miejsce zdrobniało.

Gdzież on wygnaniec? — Z głową pochyloną,
Na której piętna strasznej klątwy płoną,
Z ponurym wzrokiem, w bólu i we wstydzie,
W świat, w świat szeroki, na tułactwo idzie,
Wlokąc krok ciężki jakby w ziemię wkuty.

Przy nim współniczka grzechu i pokuty,
Wspierając męża, śmielszą stopą kroczy.
Podniosłe czoło, w górę wzbite oczy,
Zdają się świadczyć, że w bolu i dumie
Nadmężką siłę śmiało czerpać unie,
Lub że jak była podnietą do winy,
Tak teraz w życiu ma za cel jedyny:
Być dla przestępcy pociechą w niedoli,
Ból jego koić, a kryć co ją boli.

Idą... nie śmiejąc ni spojrzeć w zaplecze,
Stanąc ni spocząć. Przed niemi się wlecze
Ponura rozpacz, z tyłu goni trwoga,
A z góry ciśnie sąd gniewnego Boga.
Idą... aż wręście, gdy mrok émić zaczyna,
Padają z trudu.

Była to wyżyna,
Z której rozliczne cuda rajskich błoni,
Wszystkie a wszystkie widać jak na dłoni.
Lecz teraz, skoro na jój szczyt wstąpili,
Niebo zczerniało całe w jednej chwili,
I nic, nic zgoła, nie widać do koła,
Prócz płomienistej zbroi Archaniola.¹⁾

Wygnaniec w ziemię wbija kij tułaczy,
I nim wędrowki pierwszy nocleg znaczy.
A potem wsparłszy na nim ciężką głowę,
Gnie się w spoczynek... ah! nie na sny owe,
Co krzepiąc ciało odmładzają ducha,
W których gra radość, nadzieja, otucha,
Lecz na pół-senność, co oczy grzesznika
W słup stęży, ale powiek nie zamyka.
Więc klęcząc nad nim niewiasta troskliwa,
Swą mu postacią widok ten zakrywa,

¹⁾ I wygnał Adama, i postawił przed rajem rozkoszy Cherubim i miecz płomienisty i obrotny ku strzeżeniu drogi drzewa żywota.

Zakrywa miecza płomiennego blaski,
Skrzące wspomnieniem utraconej łaski.

Niebo od zorzy znów się zarumienia,
Ciężko się nędzarz budzi z osłupienia.
I cóż spostrzega? Oto mu nad głową
Kij wbity zwisnął w gałęź cyprysową,
I pierwsze godło przeznaczeń tułacza,
Godło żałoby i śmierci roztacza!

Złękli uchodzą co sił w świat daleki,
Raj już i szczęście żegnając na wieki!

I wędrowali tak przez długie lata.
Ślady za nimi wszędzie wiatr zamiata,
Aby się kiedy, w żalu i tęsknocie,
Nie dali skusić myśli o powrocie.
I biegli, mimo trudy i zapory,
Przez oschłe puszcze i bagniste bory,
Po morskich brzegach, i przez skał urwiska,
Wszędzie stawiając pierwsze koczowiska
Ludzkiej niedoli. Aż wszedłszy nareście
W bujniejszą ustron, Adam rzekł niewieście:
„Już tu zostanmy, i pomnąc na słowa,
„Którymi do nas przemówił Jehowa,
„Gdy nas wyganiał: *Będiesz w pocie czoła*
„*Pożywał chleba*, — doświadczymy co zdoła
„Praca pokorna, pokutna, ofiarna.
„Wsiejmy tu w ziemię te pożywne ziarna,
„Co nas od głodu w drodze ratowały,
„A może plon z nich tak szczodry i trwały
„Uda się zebrać, że z téj tu ustroni
„Już nas głód srogi nigdy nie wygoni.“

I jał się pracy, i w ciężkim mozole
Począł przerabiać twardy grunt na rolę,
Ale *przeklęta ziemia w jego dziele*²⁾
Rodziła naprzód tylko chwast i ziele,
Ciernie i osty, — aż póki wysnuta
Z pracy wytrwałość, modlitwa, pokuta,

²⁾ Przeklęta będzie ziemia w dziele twojem. W pracach z niej jeść będziesz po wszystkie dni żywota twego, a ziele będziesz jadł ziemię. W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się wrócisz do ziemi, z której-eś wzięty, boś jest proch i w proch się obrócisz.

Nie zwyciężyły.

I już z każdą wiosną.
W coraz zacniejszą ruń zasiewy rosną,
Z lichych się ziarenek wzmaga w treść obfitą,
Złota pszenica i srebrzyste żyto.
Wtedy kmieć stawia gmach od niepogody,
Zwabia zwierzęta i zajmuje w trzody.
Wtedy też Ewa powiła mu syna,
Powiła w bolu. Mnoży się rodzina,
By się ziściło owo słowo Boże:
*Poczęcia twoje i nędze rozmnożę.*³⁾

Jakoż nie radość, ale nowa nędza
Z synów im przyszła. Ona ich wypędza
Znów w świat szeroki.

Już ich nic nie wstrzyma
Tam gdzie się zbrodnia spełniła Kaima.
Rzucają prace i dobytek wszelki,
By uciec z hojnej ziemi-karmicielki,
Na głód i mękę, choć w najdziksze strony,
Byle najdalsze.

I znów bez ochrony
Po martwych puszczech błędzą długie lata.
Wiatr już za niemi śladów nie zamiata.
Owszem, ich stopy ryjąc tór głęboki,
Jakby wykuty w granitach epoki,
Najpierwszy światu gościniec żłobiły
Od Ablowego stosu i mogiły.

Szli coraz dalej przez rozliczne kraje.
W tém na pociechę Bóg im syna daje, —
Setha za Abła. Zrozumieli wróżbę,
Że jeżeli poczną znów tu Bogu służbę,
Służbę modlitwy, pracy i ofiary,
Wywiodą z ziemi najobfitsze dary.
Nowe więc Adam siedlisko zakłada
I sprawia rolę. Wzrasta wnet osada.
Ciężko, wytrwale, pracuje kmieć Boży,
A Pan mu łaski i pociechy mnoży.

Mijały lata, wiek jeden i drugi.
Adam się starzał, lecz miał w synach sługi.

³⁾ Rozmnożę nędze twoje i poczęcia twoje; z boleścią będziesz rodzić dziatki.
Gen. III, 16.

Z czasem pogrzebał Ewę i niemało
Dzieci i wnuków, i czuł, że już całą
Oniemal przestrzeń wypełnił żywota,
Czuł jak go ciśnie śmiertelna tęsknota,
Że czas zdać ducha w czyścowe odmetry,
A ciało zwrócić ziemi, z której wzięty.

Więc woła Setha, i rzecze mu: „Secie,
„Wtóry mój Ablu, najmilsze me dziecko,
„Podaj mi ramię, wiedz w ścieżki tułaczę,
„Bo duch mi mówi, że jeszcze obaczę
„Raj mój przed śmiercią, a sam iść nie mogę.“

W świat więc na oślep puszczają się w drogę;
Wędrują, błędzą. Nieraz do osady
Już wracać chcieli, lecz przeczucia zwiady
Jakąś pamiątką, poszlaką, domysłem,
Jednem nic często, drzewem w przepaść zwisłem,
To wzlotem ptaka, to znów wiatru zmianą,
W noc błyskawicą, mgły złudami rano,
Nagłą ich naprzód, choć dla starca pora
Spocząć, bo mdleje.

Jednego wieczora
Weszli na wzgórze w cyprysy odziane.
Znekany rzecze: „Ja tu pozostanę,
„Brak sił, i czuję, że się już godzina
„Ostatnia zbliża!“

Zaczem prosi syna,
By go wniósł na szczyt. Weszli. Wraz niebiosą
Nagle w kir zmierzchły, i tylko z ukosa
Coś błyska w dole. Światłami takiemi
Ni w dzień ni w nocy nic nie lśni na ziemi.
Skoro to spostrzegł, drgnął i rzekł: „Anioła
„To miecz, a góra, której tu dokoła
„Nagiego szczytu rząd cyprysów strzeże,
„To moje pierwsze na wygnaniu leże.“

Zrywa się, bieży, lecz bezwładny pada.
Po chwili rzecze: „Synu, próżna rada,
„Już się do Raju pewnie nie dowlokę,
„Snać Bóg mi daje na grób tę opokę.
„Lecz chciałbym dożyć jutrzejszego słońca,
„By skonać patrząc w szczęśny Raj do końca.
„Więc spiesz się, biegnij, spiesz przed Raju wrota,
„Uproś balsamu, co z drzewa żywota

„Cudownie spływa, — niech o dzień przedłuży
„Dziewięć-wiekową ⁴⁾ dobę mój podróży.“

Seth pobiegł z prozbą. Archanioł mu rzecze:

„Z drzewa żywota nie plemię człowiecze,
„Nie nie uzyska, zanim nie upłynie
„Pięćdziesiąt wieków. Teraz ztąd jedynie
„Możesz wziąć różczkę wzrosłą z drzewa rany,
„Które zrodziło owoc zakazany.
„Nie płacz, bo wiec ta na Golgoty szczycie
„Da człowiekowi odkupione życie.“

Seth pomknął z różczką. Ponad wschodnią skałą
Słońce w przepychu pogody wstawało,
Gdy na szczyt wbiegał.

Wszędzie cisza głucha.
Ojciec już nie żył. Właśnie oddał ducha
W chwili, gdy znowu ujrzał z Bożej łaski
Raj wyjawiony słonecznymi blaski.

Seth gorzko płakał. Trzy dni i trzy noce
W żalu struchlały siedział na opoce,
I nie chciał wierzyć, że ojciec nieżywy.
Aż dnia czwartego z obłoków nakrywy
Gniewne do niego słowo się ozwało:
„Nie zwlekaj dłużej, pogrzeb grzeszne ciało.“

Więc je pogrzebał tam, kędy na szczycie
Cyprysy tworzą żałobne owicie,
I różczkę rajska posadził na grobie.

I z tem był koniec pierwszej świata dobie.

3. NOE.

Z rajskiej gałązki drzewo się rozwiło,
Cudowne kształtem, i wonią, i siłą.
Pod rozłożyste jego w krąg konary
Mógłby niejeden schować się dąb stary.

Tymczasem w grzechu, krnąbrnie i świadomie,
Mnożył się rodzaj ludzki na poziomie.

⁴⁾ I stał się wszystek czas, którego żył Adam, lat dziewięćset trzydzieści, i umarł.

Gen. V, 5.

Próżno Pan chłostał, — *wszelkie ludzkie ciało,
Swoją na ziemi drogę popsowało.*⁵⁾
Przeto rzekł w gniewie by stwierdzić swą władzę:
Z oblicza ziemi człowieka wygladzę.
Jeden się tylko przed jego obliczem
Ostał mąż prawy, nieskalany niczem,
Noe. Więc rzekł mu: „Dla wszelkiego ciała
„Nadchodzi koniec, ziemia bowiem cała
„Technie nieprawością. Wnet potopu wodę
„Na nią z upustów niebieskich przywiodę.
„Wytracę ludzi. Wszystkie ich koleje
„Do szczytu zetnę. Na ziemi zniszczeje
„Ślad życia wszelki. Ty jeden przedemną
„Znalazłeś łaskę. Więc nim przyjdzie ciemno,
„Zbudujesz korab. Weń wnijdziesz z rodziną.
„Z nią przetrwasz potop, wszyscy inni zginą.
„A ze wszech zwierząt na całym obszarze,
„W korab na rozplód zabierzesz po parze.“

Noe posłuszny, a w działaniu skory,
Poszedł budulca szukać w gęste bory.
Mierzy, doświadcza, nic się nie nadaje,
Zatem w górzyste posuwa się kraje,
I tam dopiero na szczycie znachodzi
W sam raz na belkę trzypiętrowej łodzi
Drzewo olbrzymie.

Wraz wziął się do dzieła
Z synami swymi. A gdy łódź stanęła,
Natychmiast potop z źródłanych czeluści
I z chmur na niebie nawałą się puści.

Wtedy z rodziną wszedłszy do korabia,
Noe zwierzęta po parze przywabia.
A skoro wszystko sprawił jak mu Boża
Wskazała wola, wraz go Pan z nadworza⁶⁾
Zamknął w korabiu.

W szalonej przemocy
Przez dni czterdzieści⁷⁾ i czterdzieści nocy

⁵⁾ A gdy ujrzał Bóg ziemię być skażoną, bo wszelkie ciało popsowało było drogę swą na ziemi. Rzekł do Noego: koniec wszelkiemu ciału przyszedł przedemną, napelniona jest ziemia nieprawością od oblicza ich: a ja wytracę je z ziemią.

Gen. VI, 12, 13.

⁶⁾ I zamknął go Pan z nadworza.

Gen. VII, 16

⁷⁾ I stał się potop przez czterdzieści dni na ziemi.

Gen. VII, 17.

Wody wzbierały nad najwyższe szczyty,
 Aż świat bezbrzeżnym zalewem okryty
 Chwiał się w pomroku. Zaczem przyszła pora
 Gęstěj mgły z rana, a deszczu z wieczora.
 Potop na przemian przez dni półtorasta ⁸⁾
 To nieco słabnie, to w potęgę wzrasta,
 A korab chociaż dzikiemi bałwany
 Strasznie po całym przestworzu miotany,
 Pływa bezpieczny.

Wreszcie dzień pogody
 Zabłysł nadzieją. Już wzburzone wody
 Niekiedy w jasną toń się układały.
 Już i podwodne czasem widać skały.
 Wśród nich raz korab ledwie się prześliznie,
 Lub znów osiada jakby na mieliznie; —
 To gór wierzchołki.

Ciepłe tchnienie wiosny
 Wita w korabiu chór zwierząt radosny.
 Gwarzą, rżą, ryczą, śpiewają, świegocą,
 I nieme nawet siłą się przemocą
 Wzbić głos w niebiosa. Nawet w martwym drzewie
 Zda się tajemnie tlić życia zarzewie,
 Bo ze smolnego sęku głównej belki,
 Która wiązała dach nad łodzią wielki,
 Wyrosła różczka, tak liściem okryta,
 Że snąć z niej nowy dąb lub cedr wykwita.

Ptastwo wciąż skrzydłem już się w lot uprasza,
 Więc Noe kruka wypuszcza z poddasza,
 I kruk nie wrócił. Puszcza gołębicę,
 Ta powróciła. Znać, że okolice
 Jeszcze dość oschlęj ziemi dać nie mogą,
 Gdzieby bezpieczną odpoczęła nogą.

Jednego ranka nad wodą ujrzano
 Drobną pędź ziemi, świeżym mchem usłaną.
 Pognany wiatrem korab naprzód stąpa,
 I utknął na niej; — lecz grzëska i skąpa
 Nie mogła dać mu jeszcze stanowiska,
 Więc Noe tylko ściąwszy wić, co tryska
 Z dachu cudownie, zasadza ją na niej,
 Jako pamiątkę najpierwszej przystani

⁸⁾ I opanowały wody ziemię sto i pięćdziesiąt dni.

Po wód zalewie. Lecz zaledwie wchodzi,
Brodząc mozolnie, napowrót do łodzi,
Wiatr łódź odrywa od téj ziemskiej pędzi,
I po otchłaniach silnie na wschód pędzi.

Siedem dni przeszło. Znów gołąbka wzlata,
I pod sam wieczór przynosi ze świata
Różczkę oliwną. Wzlatuje raz trzeci,
I już napowrót nigdy nie przyleci.

Coraz to możniéj świat się z wód wynurza,
Już zdala widne Araratu wzgórze.
Tam korab dąży. Na jednym osiada,
A starzec widząc, że mocna posada,
Że dla wszystkiego dość w koło przestrzeni,
I że się ziemia bujnie już zieleni,
Wychodzi z arki z rodziną, z zwierzęty. —
A wciąż wdzięczności ku Bogu przejęty,
Najprzód buduje Panu ołtarz wielki
Z owéj cudownéj na korabiu belki,
I wzięwszy z wszystkich, które czyste zwierze,
Całopalenie składa mu w ofierze. ⁹⁾
I Pan zawoniał wonność téj wdzięczności, ¹⁰⁾
I rzekł: „Odtychczas ludzie, choć nie prości
„W swych drogach ziemskich, niech się już nie trwożą,
„By drugi potop miał być ręką Bożą
„Wylan na ziemię. Odtąd, pomnij na to,
„I siew i żniwo, i zima i lato,
„Zimno — gorąco, noc i dzień w przemianie,
„Po wszystkie ziemi czasy nie ustanie. ¹¹⁾
„Tobie narodów błogosławiąc głowie,
„Wieczne przymierze z wami postanowię.
„A iżby lud twój wierzył w słowo Boże,
„Łuk na obłokach tęczowy położę.
„Niech się więc wszędzie rozradza twe plemię,
„*Mnóźcie się, roście, napełniajcie ziemię.*“ ¹²⁾

⁹⁾ I zbudował Noe ołtarz Panu: a wzięwszy z każdego bydła i ptastwa czystego ofiarował całopalenia na ołtarzu. Gen. VIII, 20.

¹⁰⁾ I Pan zawoniał wonność téj wdzięczności. Gen. VIII, 21

¹¹⁾ Po wszystkie dni ziemi, siew i żniwo, zimno i gorąco, lato i zima, noc i dzień nie ustają. Gen. VIII, 22.

¹²⁾ I błogosławił Bóg Noego i syny jego, i rzekł do nich: Roście, i mnóźcie się a napełniajcie ziemię. Gen. IX, 1.

4. ABRAHAM.

I lud się mnożył, rozrastał w narody,
Spojone węzłem karności i zgody,
I zdobił pracą żyznej ziemi postać,
Lecz tylko jeden miał wybranym zostać,
Ażeby z Panem przechował przymierze,
I żył w miłości, nadziei i wierze.

Przeto wywodzi Pan z chaldejskiej ziemi
Abrama, który mnogo mu rozplemi
Naród wybrany. Na to go sadowi
W pięknem Chanaan. Lecz nim Abramowi
Zadość we wszystkich nadziejach się stało,
Musiał on przebyć klęsk i prób niemało,
Przejsć wojny, głody, znów bogactw pojęty, —
I wszystkie przetrwał w wierze nieugięty.

Pod rząd mu można przypadła kraina,
Lecz na dziedzica nie miał dotąd syna,
Choć był stuletni. A więc Pana błaga,
By mu się ciężka nie stała zniewaga,
Iżby miał przyjąć dziecko na dziedzica,
Które mu dała Agar niewolnica.

Jakoż nadzieje starca nie zawiodły,
Bo Pan spełniając korne jego modły,
Zjawił się przed nim i rzekł: „Dla méj chwały
„Bądź w posłuszeństwie zgoła doskonały,
„A wieczne z tobą przymierze uczynię.
„Będzie sam władał ród twój w téj krainie.
„Wkrótce prawego syna zesłę tobie,
„Nasieniem królów i ojcem cię zrobię,
„Wiele narodów ojcem, a tem samem
„Odtąd z Abrama zwij się Abrahamem.“ ¹³⁾

¹³⁾ Zaczęł gdy dziewięćdziesiąt i dziewięć lat być począł, ukazał mu się Pan, i rzekł do niego: Jam Bóg wszechmogący, chodź przedemną, a bądź doskonały.

A uczynię przymierze moje między mną i tobą, i rozmnożę cię zbytnie wielce. Padł Abram pochylony na oblicze.

I rzekł mu Bóg: Jam jest, a przymierze moje z tobą, i będziesz ojcem wielu narodów.

I imię twoje nie będzie dalej zwane Abram: Ale będziesz zwan Abraham: bom cię ojcem wielu narodów postanowił.

I uczynię, że się rozmnożysz bardzo wielce, i rozkrzewię cię w narody, i królowie z ciebie wyzną.

Gen. XVII, 1, 2, 3, 4, 5, 6.

Przetoż mu wkrótce zesłał syna z Sary,
 By chananejskie mógł dzierżyć obszary
 W zacnem dziedzictwie. I pociecha taka
 Dla ojca była z syna Izaaka,
 Że sam mu składał do modlitwy ręce,
 I uczył stawiać kroki niemowlęce,
 A za najłżeszą dziecięcia chorobą,
 Drżał o dni jego i biadał nad sobą.
 To znowu, kiedy rozkwitało w zdrowie,
 Przy pierwszym ledwie wyjąkanem słowie,
 Przy pierwszym znaku, lub wieści u ludzi,
 Że się w niem serce i rozum już budzi,
 Jakżeż się ojciec radował sędziwy,
 Jak różne o niem rozpowiadał dziwy,
 Jak błogo marzył, że cnotą zasłynie,
 Jak hojne łaski świadczył swój drużynie.
 A ileż Panu wciąż stawiał ołtarzy
 W podzięk, że takim dziecięciem go darzy!
 I tak go kształcił w cnocie i pokorze,
 I wzmagał w ufność w obietnice Boże,
 Aż go odchowwał.

Wtedy w Abrahamie

Pan wstrętnie widząc to słabości znamię:
 Zbyteczną czułość rodzica dla syna, —
 W różny go sposób doświadczać poczyną,
 I srodze trapić w tem uczuciu właśnie.
 Raz mu marzenia zsyla, kiedy zaśnie,
 Jako Izaak legł w dalekiej wojnie,
 Lub że na ucztach gdzieś przybrany strojnje,
 Nędznie marnieje w kale sprośnych chuci,
 I że do domu już nigdy nie wróci.
 Starzec się modli, ufa, lecz się trwoży,
 By go nie dotknął w dziecku palec Boży.

Niemilą była Panu taka trwoga
 Kto Bogu ufa, nie zna nic prócz Boga.
 Więc w ostatecznej chcąc go próbie dociec,
 W najcięższej jaką może przebyć ojciec,
 A najchlubniejszej, jeśli się nie złamię,
 Pan stanął przed nim, i rzekł: „Abrahamie,
 „Słuchaj co mówię. Wola moja taka:
 „Weźmij natychmiast twego jedynaka,
 „I tam na górze, którą ci wymienię,
 „Ofiaruj syna na całopalenie.“

Abraham struchlał. Jakto? tracić dziecię
 W zaraniu szczęścia i nadziei kwiecie,
 Dziecię przymierza, syna obietnicy,
 I tracić ciosem ojcowskiej prawicy?
 Abraham struchlał. W sprzecznych uczuć tłumie
 Gubi się, myśli pogodzić nie umie.
 A jakże znowu wahać się choć chwilę,
 Niesłuchać Pana, i z rąk, co łask tyle,
 Tyle obietnic dawały mu zawsze,
 A wszystkie coraz wyższe i łaskawsze,
 Nie przyjąć kornie i najcięższych grotów?
 Więc odrzekł tylko: „Owom, Panie, gotów.“
 I przepasawszy biodra do podróży,
 I wzięwszy społem syna i dwóch stróży,
 Pyta, gdzie ma iść? A Pan mu wymienia
 Górę Jasności na ziemi Widzenia.¹⁴⁾

Idzie Abraham, idzie; — na dzień trzeci¹⁵⁾
 Z za ciemnej góry druga mu zaświeci
 Dziwną jasnością. Nic jęj nie odziewa
 Od stóp do szczytu. Żadnego tam drzewa,
 Tylko głóg jeden. Blask jęj był tém żywszy,
 Że ją półkolem z trzech stron okrążywszy,
 Trzecia, w bór ciemny obleczona cała,
 Na tle swém czarném świetnie odznaczała,
 Wskazując miejsce ofiarne na przedzie.
 Szedł więc ku niemu, a droga go wiedzie
 Stokami góry, którą bór odziewa.
 Tu się zatrzymał, by narąbać drzewa
 Na stos ofiarny. Poczekać u dołu
 Kazał dwom sługom, a sam w gąszcz pospołu
 Wnikł z Izaakiem. Tam, czy żądza zwłoki,
 Czy popęd tajny, wiedzie go w głęboki
 Bór coraz wyżej. Tajemna ta władza,
 Ciągle go nagle, na sam szczyt wprowadza,

¹⁴⁾ Rzekł mu: Weźmij syna twego jednorodzonego, którego milujesz, Izaaka, a idź do ziemi Widzenia: i tam go ofiarujesz na całopalenie, na jednej górze, którą ukaże tobie.

Gen. XXII, 2.

Ziemia Widzenia od tego nazwana, że Pan widział ofiarę i posłuszeństwo Abrahama. Jakoż w tymże rozdziale w. 14 jest:

I nazwał imię miejsca onego: Pan widzi. Ztądże aż po dziś dzień zowią: Na górze Pan ujrzy!

¹⁵⁾ A dnia trzeciego, podniósłszy oczy, ujrzał miejsce z daleka.

Aż tam, gdzie cudne postacią i siłą
Kilkuwiekowe drzewo się wznosiło,
Jak patriarchy okolicznej rzeszy.

Abraham miazgę i woń zbadać spieszy,
I rozpoznawszy w niem ofiarne drzewo,
W okrag błyszczące żywiczną polewą,
Jeden zeń konar natychmiast obcina,
I porąbany zdaje barkom syna,
Sam biorąc ogień i miecz w trwożną pieczę.

A gdy szli na dół, syn do ojca rzecze:
„Wzdy drwa i ogień, a gdzież jest ofiara?”
— „O tę, rzekł ojciec, sam Bóg się postara.“¹⁶⁾
Westchnął i zamilkł, — mężny lecz ponury.
A skoro zaszli na szczyt Jasnej góry,
Stos z drwa wystawił, i związawszy syna
Na drwa go złożył. I już miecz przegina
By mu śmierć zadać, gdy w tém starca ramie
Wstrzymuje Anioł, mówiąc: „Abrahamie,
„Dość, — ręki twojej nie ściągać na dziecie.
„Bóg cię już doznał, i odtąd będziecie
„Błogosławieni, a przez was narody,
„W których tve plemie doczeka nagrody,
„Że je rozmnoży liczniej łaska Boża,
„*Niż gwiazd na niebie i piasku u morza.*“¹⁷⁾

Abraham odżył, bo choć niezachwiany
Stał w posłuszeństwie, czuł boleści rany

¹⁶⁾ I rzekł do sług swoich: Poczekajcie tu z osłem: a ja z dziećciem aż do onąd pospieszyszy, skoro uczynimy pokłon, wrócimy się do was.

Nabrał też dREW całopalenia, i włożył na Izaaka, syna swego, a sam niósł w rękach ogień i miecz. A gdy oba szli pospołu,

Rzekł Izaak ojcu swemu: Ojczy mój. A on odpowiedział: Czego chcesz synu? Oto, prawi, ogień i drwa, a gdzież ofiara całopalenia?

A Abraham rzekł: Bóg opatrzy sobie ofiarę całopalenia, synu mój. Szli tedy pospołu.

I przyszedli na miejsce, które mu ukazał Bóg, na którym zbudował ołtarz, i ułożył drwa na nim; a związawszy Izaaka syna swego, włożył go na ołtarz, na stos dREW.

I wyciągnął rękę, i porwał miecz, aby ofiarował syna swego.

A oto Anioł Pański z nieba zawołał mówiąc: Abrahamie, Abrahamie, który odpowiedział: Owom ja.

I rzekł mu: nie ściągać ręki twój na dziecie, ani mu czyni najmniejsz: terazem doznał że się boisz Boga, i nie sfolgowałeś jednemu synowi twemu dla mnie.

Gen. XXII, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.

¹⁷⁾ Błogosławić cię będę i rozmnożę nasienie twoje, jako gwiazdy niebieskie, i jako piasek, który jest na brzegu morskim.

W sercu rozwarte. Wszak i sprawiedliwi
 Nie grzeszą jeźli smutek ich roztkliwi,
 Byle posłuszni szli po Bożej woli.
 Zasługa wzrasta właśnie tém, co boli.
 I Pan, co siły wybrańca ocenia,
 By go do siebie podnieść przez cierpienia,
 Zbyt go ciężarem nigdy nie przesila,
 Pomnąc, gdy przyjdzie ostatnich prób chwila,
 Że w posłuszeństwie mierzy i docieka
 Sprawiedliwego, lecz tylko — człowieka.

Abraham odżył, i padł na kolana,
 Aby dziękczynne wznieść modły do Pana.
 A kiedy powstał, spostrzegł między głogi
 Uwikłanego baranka za rogi.
 Więc miasto syna czyni zeń ofiarę
 Na stosie drzewa. A było to stare
 Drzewo, co z różeczki Noego wyrosło
 Wspaniałe wiekiem i postacią wzniosłą.

5. SALOMON.

Z ubiegim wieków plemie Izraela
 Wyrasta w naród, i w zakon się wciela.
 Jawnie widoma nad niem Boża władza,
 To raz go chłoszcze, to znowu nagradza,
 A zawsze, według obietnic, na przedzie
 Wszystkich narodów, drogą ducha wiedzie.

Grzmiali prorocy, walczyli królowie,
 Korn i stale posłuszni Jehowie,
 Aż wreszcie przyszedł ów dzielny żelazem,
 Wołą i pieśnią, król i prorok razem.
 Lutnista Dawid ujął naród w zgodę
 I rząd stateczny. Pokolenie młode
 Wprawił do wojny, a starsze do rady,
 I wszystkie w koło zhołdował sąsiady.
 Bo Pan, ilekroć sługa błagał o co,
Swoją go zawdy opasywał mocą.
 Król téż, by godnie uczcić Pana imie,
 Wziął za stolicę gród w Jerozolimie,
 Sprowadził arkę na syońskie szczyty,
 W służbę kapłańską urządził Lewity,
 I tylko pragnął, by mu życia stało,
 Izby mógł jeszcze świątynię wspaniałą
 Zbudować Panu.

Jakoż na budowę

Każe dobywać łomy marmurowe,
 Wypalać cegłę i ciosać granity,
 By wznieść gmach Bogu niczém niepożyty.
 Lecz gdy przybory stanęły gotowe,
 Pan na raz taką śle do niego mowę:
 „Nie będziesz dla mnie budował świątyni,
 „Boś krew przelewał. Syn to twój uczyni,
 „A jeśli szczerze wiernym mi zostanie,
 „Zewsząd utwierdzę jego panowanie.“¹⁸⁾

Przeto król Dawid gdy już stradał siły,
 I w pomrok śmierci dni mu zachodziły,
 Wezwawszy lud swój, przywołuje syna,
 I tak go w obec wszystkich upomina:
 „Służ całem sercem Bogu, co przenika
 „Wszystkie uczucia i myśli grzesznika.
 „Sam On cię wybrał, abys mu zbudował
 „Wielką świątynię. — Jam ci przygotował
 „Marmur, żelazo, miedź, srebro i złoto,
 „Wszystko, co tylko potrzeba, a oto
 „Masz rys budowy, co Pan ręką swoją
 „Skreślił w mém sercu. — Którzy przy nim stoją,
 „Znajdą go zawsze pełnym łask bez miary.
 „Więc spiesz, narodzie, spiesz mn nieść ofiary,
 „Wielkie i małe, — niech każdy czem może
 „Napełni rękę na mieszkanie Boże.
 „Bo dom dla Boga, to nie dla człowieka,
 „Ciągłych on ofiar i serc czystych czeka.
 „Przetoż Pan wybrał Salomona po mnie,
 „Aby młodziuchny, służąc mu niezłomnie,
 „Miał czas wykonać tak ogromne dzieło,
 „Co się w méj myśli pod starość poczęło.“¹⁹⁾

¹⁸⁾ I rzekł Dawid do Salomona: Synu mój, była moja wola zbudować dom imieniu Pana Boga mego.

Ale stała się mowa Pańska do mnie, mówiąc: Rozlałeś wiele krwi i walczyłeś wiele walek, nie będziesz mógł budować domu imieniowi memu, tak wiele krwi rozlawszy przedemną.

Syn, który się tobie narodzi, będzie mąż bardzo spokojny.....

On zbuduje dom imieniowi memu.....

Ks. I Paralipomen. Rozdział 22, wiersz 7, 8, 9, 10.

¹⁹⁾ Zwołał tedy Dawid wszystkie książęta Izraelskie.....

A wstawszy król i stanawszy rzekł: Posłuchajcie mię bracia moi a ludu mój: Myślałem abym zbudował dom, w którymby odpoczywała skrzynia przymierza Pańskiego, podnózek Boga naszego: i przygotowałem wszystko na budowanie.

Słowami króla lud na wskroś przejęty,
 Rozliczne dary niósł razem z książęty,
 Z których mnogiego i świetnego grona
 Raz wtóry królem wywiódł Salomona.
 Tego gdy ojciec ujrzał na ich czele,
 Wielkie mu w duchu wezbrało wesele,
 I błogosławił ludowi i ziemi,
 I potem zasnął z ojcami swojemi.²⁰⁾

Młody Salomon siadłszy po Dawidzie
 Na swój stolicy, najprzód błagać idzie
 Boga o mądrość. A Bóg mu powiada:
 „Że nie prosiłeś o zgubę sąsiada,
 „Sławę ni skarby, ni o długie życie,
 „Ale o rozum, — będziesz miał obficie

Ale mi Bóg rzekł: nie będziesz budował domu imieniowi memu przeto iżśś mąż waleczny i rozlewałś krew.

I rzekł mi: Salomon, syn twój, zbuduje dom mój i sieni moje, bom tego obrał sobie za syna a ja mu będę za ojca.

I umocnię królestwo jego aż na wieki, jeżeli będzie trwał w pełnieniu przykazania mego, i sądów moich, tak jako i dziś.

Teraz tedy przedewszystkiēm zgromadzeniem Izraelskiēm, gdzie słyśzy Bóg nasz, strzeżcie, a szukajcie wszystkich przykazań Pana Boga naszego, abyście posiedli ziemię dobrą i zostawili ją po sobie synom waszym aż na wieki.

A ty Salomonie synu mój, znaj Boga ojca twego, a słuź mu sercem doskonałem i umysłem dobrowolnym, bo wszelkie serca przegłāda Pan, i wszystkie myśli serc rozumie. Jeżeli go szukać będziesz, najdziesz: ale jeżeli go opuścisz, odrzuci cię na wieki.

Teraz tedy, ponieważ cię obrał Pan abyś zbudował dom świątńce, wzmacniaj się a wykonaj.

A Dawid dał Salomonowi synowi swemu opisanie przysionka i kościoła, i komor, i sale, i pokojów wētrznych, i domu ubłagalnice.

Wszystko to, prawi, przyszło spisane rękā Pańską do mnie, abych wyrozumiāł wszystkā robotę wizerunku.

I mówil król Dawid do wszystkiego zgromadzenia: Salomona, syna mego jedynego Bóg obrał, jeszcze dziecięcim i młodziuchnym, bo jest wielkie dzieło, nie człowiekowi bowiem gotuje się mieszkanie ale Bogu.

A jeżeli kto dobrowolnie co ofiaruje, niechaj dziś napelni rękę swoją i ofiaruje co chce Panu.

I weselił się lud, gdy śluby dobrowolnie ślubowali: bo całēm sercem ofiarowali je Panu: ale i król Dawid weselił się weselem wielkiem.

I pomazali po wtóre Salomona syna Dawidowego. A pomazali go Panu aby był ksiāżęcim.

Ks. I Paralipomen Roździał 28 i 29.

²⁰⁾ Zasnął tedy Dawid z ojcy swemi, i pogrzebion jest w mieście Dawidowem.

Ks. III królewskie. Roździał 2 wiersz 10.

„Moich łask zadość, a w czém łaska główna,
„Żaden ci z ludzi w mądrości nie zrówna.“²¹⁾

Jakoż Salomon tron swój ubezpiecza
Siłą i ostrzem rozumu — nie miecza,
A w służbie Bożej nigdy nie ustawa;
Mądry zaiste, bo dla siebie prawa
Do wyższej prawdy po nad tę nie rości,
Że bojaźń Boga początkiem mądrości.

~~~~~  
Ufny że taka piecza go osłania,  
Salomon w czwartym roku królowania<sup>22)</sup>  
Począł budowę syońskiej świątnicy.

Zewsząd wraz do niej spieszą rzemieślnicy,  
W rozlicznych kunsztach dzielnie wyuczeni.  
A że po ojcu miał kruszców, kamieni  
Dostatek wielki, więc się do nich sporo  
Młotem i dłutem zaraz mistrze biorą.  
Pod miastem żwawo krząta się robota,  
W mieście nie słychać ni piły ni młota;  
Tak Pan urządził, by mieszkańcy znali,  
Że służba Boża wrzawą się nie chwali.

I tak z dniem każdym cudnie wzrasta praca,  
Cicha pobożność wszelki trud ozłaca  
I w pośpiech coraz skwapliwszy zagrzewa.  
Już przybór gotów. Brakło tylko drzewa  
Na szczyt budowy.

Król więc do Hirama  
Śle, by mu wolność służyła ta sama

<sup>21)</sup> Daj mi mądrość i umiejętność, żebym wchodził i wychodził przed ludem twoim: bo któż może ten lud twój, który tak wielki jest, przystojnie sądzić?

I rzekł Bóg do Salomona: że się więcej sereu twemu podobało, a nie prosiłeś bogactw i majętności, i sławy, ani dusz tych, którzy cię nienawidzili, ani o wiele dni żywota, ale prosił mądrości i umiejętności, abyś mógł sądzić lud mój, nad którym-em cię postanowił królem.

Mądrość i umiejętność dana jest tobie: a bogactwa i majętność i sławę dam ci tak, iż żaden z królów ani przed tobą, ani po tobie będzie podobien tobie.

Ks. II Paralipomen. Rozdział I.

<sup>22)</sup> A począł budować miesiąca wtórego, roku czwartego Królestwa swego.

Ks. II Paralipomen. Rozdział III, 2.



Co Dawidowi, ścinać na Libanie,  
Ile przedniejszych tylko cedrów stanie. <sup>23)</sup>

Hiram, król Tyru, — przystaje ochoczo.  
I już się z wyżyn gładkie cedry toczą,  
A z obrobionych w belki i przyciesie,  
Do portów judzkich tratwy morze niesie. <sup>24)</sup>

Lecz czegoż jeszcze tamci ochotnicy  
Tak wciąż po górnej śledzą okolicy?  
Szukają tramu na dach dwupiętrowy,  
Co-by wiązałem był całej budowy.  
Idą, badają, — aż wreszcie w tak ciasną  
Wchodzą gęstwinę, że dnia blaski gasną.

Więc szli na przebój pojedynczym szykiem.  
Śnać Bóg tam ciemność położył tajnikiem,  
Bo nigdzie śladu zwierza ni człowieka,  
Jak gdyby wszystko trzymała z daleka  
Cześć jakaś trwożna. Tak pnać się wciąż w górę,  
Przebrnąwszy w końcu przez szlaki ponure,  
Wyszli u szczytu znowu na dzień biały.

Szczyt ten do koła wdzięcznie osłaniały  
Konary drzewa, które się wznosiło  
Wspaniałe wiekiem, postacią i siłą.  
Mierzą, tną korę, i widzą zdumieni,  
Że się z téj kory taki tram wyleni,  
Iż na budowy całą długość starczy,  
I dzierżyć będzie moc wężła i tarczy.

Więc zawierzając wspólnym wszystkich siłom,  
Ścinają drzewo, i przebiwszy wyłom  
W gęstwie, co pień ten w obłężeniu trzyma,  
Spychają na dół ściętego olbrzyma,  
A belkę, co zeń tam w lot wyciosana,  
Morzem splawiają jakby Lewiatana.

<sup>23)</sup> Posłał też do Hiram króla Tyrskiego, mówiąc: Jakoś czynił z Dawidem ojcem moim, i posłałeś mu drzewo cedrowe, aby zbudował sobie dom w którym mieszkał: Tak też uczyni ze mną abym zbudował dom Imieniowi Pana Boga mego.

Ks. II Paralipomen. Rozd. II. 3, 4.

<sup>24)</sup> A my nacieszemy drzewa z Libanu, ileć go będzie potrzeba, i spuścimy je tratami po morzu do Joppe, a twoja będzie zwieść je do Jeruzalem.



Nadszedł rok siódmy trudów Salomona  
Wedle świątyni. Już wszystkie brzemiona  
Przeniósł na Syon. Potrójna posada  
Najprzód fundament granitowy składa.  
Każda ciosowym głazem wyłożona  
Mogłaby zmieścić więcej miliona  
Zbitego ludu. Zewsząd wiodą wschody,  
Jak gdyby wszystkie ze świata narody  
Osobne wejście do przybytku miały.  
W okrąg z marmurów drogich zrąb wspaniały.  
Na nim w trzy piętra smukłych kolumn szyki  
Tworzą przedsionki, bramy i przesmyki.  
Zda się olbrzymi ul, gdzie zdobycz swoją  
Ludzie składając jak pszczoły się roją.  
W środku dopiero na tej trój-podstawie  
Widać przybytek już skończony prawie.  
Brak tylko dachu.

Właśnie téż do góry  
Cieśle tram główny wciągają na mury.  
Mierzą. Za długi. Trzeba uciąć kawał,  
Aby za okop nadto nie wystawał.  
Kładą obcięty, lecz widzą ze trwogą,  
Iż wzdłuż dwóch murów dostać nim nie mogą.  
Więc go skręcają na poprzeczne ściany.  
Za długi przecież. Ale obciosany,  
Znowu za krótki. I wprost, czy na boki,  
To raz za wązki, to znów za szeroki.  
Tak wciąż skracany, wyszedł wreszcie z granic  
Przygodnych murom, i nie zdał się na nic.  
„Nie darmo, — jeden z cieśli przypomina, —  
„Taka go w koło chroniła gęstwina,  
„Jakiś tam urok musi być w tém drzewie.“  
A drugi na to odpowiada w gniewie:  
„Więc go wyrzućmy zdala od świątyni,  
„Niech nam zawady i wstydu nie czyni.“

Zatém na rozkaz przewodniego cieśli,  
Precz tram zmały za górę wynieśli,  
I położyli kładką tam, gdzie żywa  
Woda z Siloe do Cedronu wpływa.

---

Natomiast nową belkę, obrobioną  
U stóp Libanu, na Syon zwieziono.  
Ta, choć od pierwszej mniej już okazała,  
Wraz się do murów wybornie przydała.



I jeszcze siódmy rok nie minął cały,  
A już stał kościół godzien Bożej chwały.

Silnie utwierdzone gmach ten marmurowy  
Jaśniał przepychem od tła do posowy.  
Wszędy bogactwo i nadobność wszędy.  
U wchodu, kolumny szpiżowych trzy rzędy.  
W jednym z dwóch dworców, co wiedzą w świątynię,  
Ogromne z kruszcu wykute naczynie,  
Miedziane morze, pod którym się zgina  
Dwunastu wołów pokorna družyna.  
W drugim ofiarny ołtarz tak szeroki,  
Jakby wierzch jakiej wyniosłej opoki.  
Sam zaś przybytek jakiejże był krasy!  
Ściany, podłogi, strop, drzwi i zawiasy,  
I gwoździe nawet wszystko szczerozłote,  
Rzeźbione dziwnie w wypukłą robotę,  
Bo złoto było grube na dwa cale,  
I wydawało naprzód doskonale  
Cheruby, palmy, i lwy na przemiany  
Jak gdyby żywe wychodziły z ścian!

A ileż ozdób, jaki sprzęt bogaty,  
Jakie bisiory, lamy i szkarłaty,  
Jakie w tysiącznych postaciach naczynia!  
A cóż dopiero tam, kędy świątynia  
W *Miejsu Najświętszym* szczytu chwały sięga,  
I gdzie ma spocząć — jęj skarb i potęga —  
*Arka Przymierza.* <sup>25)</sup>

---

<sup>25)</sup> Dom też większy okrył tablicami drzewianymi jodłowymi, i blachy złota szczeręgo przybił po wszystkiem, a na nim wyrzył palmy i jakoby łańcuszki jeden z drugim poplecione.

Położył też tło kościelne kosztownym marmurem, ozdobą wielką.

A złoto było najprzedniejsze, z którego blachami pobił dom i tramy jego, i podwoje, i ściany, i drzwi, i wyrzył Cherubiny na ścianach.

Ale i gwoździe złote poczynił, tak że każdy gwoźdź ważył po pięćdziesiąt syklów. Sprawił też zastonę z hiacyntu, z szarlatu, karmazynu i bisiuru, i wyhaftował na niej Cherubiny.

Ks. II Paralipomen. Roz. III.

Uczył też może lane na dziesięci łokiet od brzegu aż do brzegu, okrągłe wokoło na pięci łokiet wysokości jego, a sznurek na trzydzieści łokiet opasował je w koło.

A stało na dwanaście wolech, z których trzej patrzali na północy, a trzej na zachód słońca, a trzej na południe, a trzej na wschód słońca: a morze na nich zwierchu było.

Wyrzezał też na deszczkach onych, które były z miedzi i na węglach, Cherubiny i lwy i palmy, jakoby na podobieństwo człowieka stojącego, że się nie wyrzeźbiły ale przystawione wokoło widziały.



Lecz do wyrocznicy  
 Wniosą ją tylko arcy-ofiarnicy,  
 Poczém wchód ciężką zasłoną obwieszą,  
 I już na zawsze przed pobożną rzeszą  
 Utają arkę. Przed złotą oponą  
 Tysiączne ognie w świecznikach zapłoną,  
 I w morzu światła, i w kadziel dymie,  
 Widoczném będzie jedno tylko imie,  
 Imie Jehowy.<sup>26)</sup>

„Lecz czyliż, o Boże,  
 „Którego niebo ogarnąć nie może,  
 „Przyjmiesz ten ciasny domek na mieszkanie?  
 „Wszystkie bogactwa ziemi — czémże, Panie,  
 „Tobie, którego promienista szata  
 „Gwiazd miliony jako pył zamiata?  
 „Jam ci otworzył na to te podwoje,  
 „Byś wysłuchiwał tu modlitwy moje,  
 „I był miłościw każdej wiernéj duszy,  
 „Która się w modłach tu przed tobą skruszy.“  
 Tak rzekł Salomon, skoro w utajoną  
 Stronę przybytku już arkę wniesiono.  
 A Pan: „Jeśli mi przez cnotliwe życie  
 „I korne modły dom ten rozszerzycie,  
 „Będę w nim mieszkał, i tu ku méj chwale  
 „Na wieki wieków me imię utrwale.“  
 I wraz na ołtarz padł ogień z wysoka  
 I stosy ofiar strawił w mgnieniu oka.<sup>27)</sup>

I postawił Salomon wszystkie naczynia, a dla wielkości zbytniej nie było wagi miedzi.

I sprawił Salomon wszystkie naczynie w domu Pańskim: ołtarz złoty, i stół, na którymby pokładzono chleby pokładne, złoty.

I dzbany, i haczki, i kubki, i moździerzyki i kadzielnice z szczerzego złota: i zawiasy u drzwi domu wewnętrznego Świętego Świętych, i drzwi domu kościelnego, ze złota były.

Ks. III królewskie. Roż. 7.

<sup>26)</sup> I przyszli wszyscy starszy z Izraela, i wzięli skrzynię kapłani.

I wnieśli kapłani skrzynię przymierza Pańskiego na miejsce jej do wyrocznice kościelnéj, do Świętego Świętych, pod skrzydła Cherubim.

Ks. III królewskie Roż. 8.

<sup>27)</sup> A teraz panie Boże Izraelów niech się utwierdzą słowa twoje, któreś mówił słudze twemu Dawidowi, ojcu memu.

A więc mniemać mamy, że prawdziwie Bóg mieszka na ziemi? bo jeżeli niebo i nieba niebów ciebie ogarnąć nie mogą, jakoż daleko więcej ten dom, którym zbudował. Ale wejrzyj na modlitwę sługi twego i na prośby jego.

Abyś wysłuchał prośbę sługi twego i ludu twego Izraelskiego oczkołwiek prosić



Nie dziw, że takie precudowne dzieło  
Wkrótce po wszystkiej ziemi zasłynęło.  
Zewsząd też możni królowie z oddali  
Ujrzeć przybytek pański pospieszali.

Z najdalszych brzegów pustynnej Afryki,  
Przybyła także z swemi hołdowniki  
Królowa Saby,<sup>28)</sup> niosąc Panu w darze  
Szczodre swęj ziemi skarby na ołtarze.  
I sama hojnie uderzona wzajem  
Miała z gościnnym już żegnać się krajem,  
Kiedy przechodząc w za-syonskiej stronie  
Spostrzegła nagle pomost na Cedronie.  
Stała, — klęka, — i w cichym zachwycie  
Modli się długo. — „O wy nie widzicie,  
„Co ja tu widzę“ — zawoła po chwili —  
„To drzewo, coście precz tu wyrzucili,  
„Świętszém jest niżli wszystkie drzewa w świecie,  
„Świętszém, — lecz tego wy jeszcze nie wiecie, —  
„Nawet niż arka, niż przybytek cały,  
„I będzie godłem zbawienia i chwały,  
„Chwały najwyższej. — Uznaję zdumiona  
„Nieporównaną mądrość Salomona,

będą na tém miejscu, a wysłuchasz na miejscu mieszkania twego na niebie, a wysłuchawszy będziesz miłościw:

I rzekł Pan do niego: Wysłuchałem modlitwę twoję i prośby twoje, którą się modlił przedemną: poświęciłem dom ten, któryś zbudował, abym tam położył imię moje na wieki, i będą tam oczy moje i serce moje po wszystkie dni.

Ty też, jeśli będziesz chodził przedemną, jako twój ojciec chodził, w prostości serca i prawości.....

Postawię stolicę królestwa twego nad Izraelem na wieki.

Ks. III królewskie. Roz. 8 i 9.

A gdy dokończył Salomon modlitwy, ogień zstąpił z nieba i pożarł całopalenia i ofiary, a chwała Pańska napłniła dom.

Ks. II Paralipomen. Roz. 7.

<sup>28)</sup> Królowa też Saba usłyszawszy sławę Salomonową, przyjechała do Jeruzalem z wielkimi bogactwami, i wielbłądy, którzy nieśli rzeczy wonne i złota bardzo wiele, i kamienie drogie. A gdy przyszła do Salomona, mówiła z nim wszystko cokolwiek było w sercu jej.

I wyłożył jej Salomon wszystko co żądała była: i nie było nic czegoby jej jaśnie nie pokazał.

Która gdy ujrzała, to jest mądrość Salomonową, i dom który był zbudował.....

Nie stawało w niej dusze od zdumienia.

I rzekła do króla: Prawdziwe są słowa, którym słyszała w ziemi swęj o cnótach i o mądrości twojej.

A wierzyłam powiadającym, ażem sama przyjechała i oglądały oczy moje, i doznałam że mi połowice mądrości twęj powiadano: przeszedłeś sławę cnótami twemi.

Ks. II. Paralipomen. Roz. 9.



„Jego bogactwa, potęgę i prawa, —  
 „Większe to nawet niżli jego sława.  
 „Lecz z całą swoją mądrością król nie wie,  
 „Jaka potęga spoczywa w tém drzewie,  
 „I że to drzewo z czasem owoc wyda,  
 „Co kres położy królestwu Dawida.“

---

Skoro w kraj własny wróciła królowa,  
 Do Salomona doszły te jój słowa,  
 Lecz mocen w Panu, żadnej nie znał trwogi.  
 Z czasem dopiero, gdy popsuł swe drogi,  
 Gdy zgnuśniał w zbytku, i ufny jedynie  
 W własny swój rozum, zaprzestał świątynię  
 Odwiedzać pańską, wtedy raz bezwiednie  
 Zbłąkał się myślą w ową przepowiednię.  
 I odtąd wciąż się nią dręczy i drażni,  
 I duma jakby zbyć się téj bojaźni.  
 Nareszcie daje rozkaz, by bez zwłoki  
 Tram zakopano w jaki dół głęboki,  
 Tak iżby nigdy żadna ludzka siła,  
 Z pod granitowych warstw go nie dobyła.  
 Ale Bóg, który wszystkiego docieka,  
 Czy w wnętrzu ziemi, czy w sercu człowieka,  
 Najgłębszy tajnik wywiedzie z zamroczy  
 I stawi światu całemu przed oczy.

## 6. ZBAWICIEL.

Z obcinków belki, które rzemieślnicy,  
 Po zbudowaniu syońskiej świątnicy,  
 Roznieśli do dom, w miasta i zagrody,  
 Do betleemskiej dostał się gospody  
 Jeden najdłuższy, Z niego wyciosano  
 Żłobek w stajence. Ztamtąd obiecaną  
 Koleją zdarzeń, objęła na nowo  
 Światłość świat cały, — a przedwieczne Słowo  
 Stało się ciałem.

---

Pan nieba i ziemi  
 Przyszedł zamieszkać między dziećmi swemi,  
 Przyszedł w anielskiej jasności i bieli,  
 Świat Go nie poznał, swoi nieprzyjęli.



Lecz On nie bacząc na złości i zdrady,  
 Łask obfitością znaczył swoje ślady,  
 A gdy mu w przekór stawiała obłuda,  
 Stwierdzał swe Bóstwo, mnożąc wszędzie cuda..

---

Obok świątyni króla Salomona  
 Była sadzawka, niegdyś wydrążona  
 W tem samem miejscu, gdzie król ten przed laty  
 Kazał tram wkopać.

Każdy trędowny  
 Ślepy lub chromy, i wszelki kaleka,  
 Do niej się teraz po zdrowie ucieka,  
 Bo z dawien dawna, jak niosą podania,  
 Jakaś tajemna siła ją osłania,  
 I wodę do dna porusza co rano.  
 I jedni twierdzą, że nieraz widziano,  
 Jak anioł z nieba przemykał się do niej,  
 I skrzydły swemi wir pobudzał w toni.  
 Inni świadoms i mówią, że tę zmianę  
 Sprawuje drzewo w głębi zakopane.  
 Bądź co bądź, skoro prąd wirować pocznie,  
 Chory, co pierwszy zdoła się bezwładnie  
 Zanurzyć cały w cudowną tę wodę,  
 Wróci do zdrowia, jakby w lata młode

---

Ciężką z młodości złożony chorobą,  
 Leżał tam starzec i biadał nad sobą,  
 Że choć się z trudem nieraz tam przywlecze,  
 Żadne go ramię nie wesprze człowiecze  
 Lecz ktoś go zawsze z schorzałej gawiedzi  
 W skwapliwszem wejściu do wody uprzedzi.  
 A gdy tak ciężkie rozwodził swe żale,  
 Nadszedł podróżny, nieznany mu wcale,  
 I rzekł z dobrocią: „Powstań, weź twe łoże,  
 „I w świat do pracy wracaj w imię Boże.“ <sup>29)</sup>

---

<sup>29)</sup> A jest w Jeruzalem bydlęca sadzawka, którą po żydowsku zowią Betsaida, mająca pięć krużganków.

W tych leżało bardzo wiele niemocnych, ślepych, chromych, wyschłych, którzy czekali poruszenia wody.

A Anioł Pański zstępował czasu pewnego w sadzawkę i wzruszała się woda. A kto pierwszy wstąpił do sadzawki po wzruszeniu wody, stawał się zdrowym, jakoby- kolwiek zdjęty był niemocą.

A był tam niektóry człowiek trzydzieści i ośm lat niemocą złożony.



I wraz uzdrowion powrócił do domu,  
 Sławiąc cud wielki; lecz nie wiedział komu  
 Winien był wdzięczność; — nie wiedział, jak wiele  
 Ten, co go teraz uzdrowił na ciele,  
 Więcej dlań zrobił, by zbawić mu duszę,  
 Że przyszedł na świat na ciężkie katusze,  
 Krwawsze niż wszystkie razem wzięte bole,  
 Które się srożą na ziemskim padole.  
 Nie wiedział, że tym, co cierpią i chorzy,  
 Najprzód on niebios podwoje otworzy,  
 Jeżeli w wieczność sięgając nadzieją,  
 Zgodzić się z ziemską niedolą umięją.  
 Bo miecz potęgi, skarb pracy, blask sławy,  
 Berło nauki, wszelki tryumf prawy,  
 Skoro pokornie złożone w ofierze,  
 Bóg przed swym sądem za świadectwo bierze  
 Spełnionej miary dobrego żywota.  
 Lecz mir u niego ma przed wszystkim cnota,  
 W cierpieniu cicha, niczem niezrażona,  
 Choć wszystkie szczęścia ludzkiego znamiona  
 Są jój obcemi; — jasna i pogodna  
 Nawet i wtedy, gdy spełnia aż do dna  
 Kielich goryczy. Jój szczęściem, jój chwałą,  
 Skarbem i światłem, jój potęgą całą  
 Ten głos wewnętrzny, że cierpienie ciche,  
 Które zwycięża i skargę i pychę,  
 Jest najwznioślejszą modlitwą i pracą,  
 Jakie człowieka w zasługę bogacą.

---

Tak cierpieć uczył, i tak sam bez miary  
 Cierpieć Ten umiał, który swoje dary  
 Przed ludźmi jawiąc łaski cudownemi,  
 Wciąż szedł ciernistą drogą po téj ziemi,  
 I dobrowolnie podjął śmierć sromoty,  
 By śmierć zwyciężyć, i znów na żywoty

---

Tego ujrzawszy Jezus leżącego, i poznawszy że już długi czas miał chorobę, rzekł mu: chcesz być zdrów?

Odpowiedział mu chory: Panie nie mam człowieka, któryby mnie wpuścił do sadzawki, gdy bywa poruszona woda: bo niż ja przyjdę, inszy wnidzie przedemną.

Rzekł mu Jezus: Wstań, weźmij łożę twe, i chodź.

---

A on uzdrowiony nie wiedział kto był. Albowiem Jezus uszedł był od rzesze, która była na onem miejscu.



Wieczne powołać odkupionych ludzi,  
Skoro ich trąba archanioła zbudzi.

I oto idzie znękany, skrwawiony!  
Gmin łącz Go jeszcze, to Mu znów pokłony  
Szydercze bijąc, co prędzęj Go wiedzie  
Na śmierć — krwi chciwy. Najchciwsi na przedzie  
Biegna by znaleźć taki drzewa kawał,  
Co-by się na krzyż męczeński przydawał.

Spieszą w szalonym zapędzie oprawce...  
Wtem ich wstrzymuje nagle przy sadzawce  
Pod której głębią był ów tram wkopany,  
Dziwne zjawisko.

Woda dwiema ściany  
Plusnęła w górę. Zawrzały odmęty.  
Tram ich potęgą z pod ziemi wypchnięty,  
Trysnął, wirując to w prawo, to w lewo;  
I tysiąc głosów wrzasło: Oto drzewo!  
I rąk tysiące drgnęło w pęd zuchwały,  
Jak gdyby wszystkie pochwycić go chciały.  
Blizsi, zręczniejsi, ze wzburzonéj fali  
Wnet go zajęli i na brzeg dostali.  
I już w krzyż mierzą, składają ramiona,  
Lecz i tę chwilę rzesza rozwścieklona  
Sądzi za długą; więc trwoży się, gniewa,  
Aż nie złożono sromotnego drzewa  
Na grzbiet Skazańca. — Zaczem w tłum Go chwycą,  
I co tchu pędzą długą w dół ulicą.  
Szemrzą na zgiełk ten handlarze zdziwieni.  
Jeden frymarcząc wyjrzał z ciemnej sieni,  
I wstrząsnął głową, gniewny na przeszkodę.  
Drugi przekupień, jakieś dziewczę młode  
Podłym towarem mamiąc na uboczu,  
Od łokcia nawet nie odwrócił oczu.  
Trzeci szukając grosza, tłum roztrąca.  
I tylko dziatwa w kamyczki grająca  
Kłęka z przestachu, lub w domy ucieka.  
I tylko jakiś tam niemy kaleka  
Pada, i w kurczach odzyskaną mową  
To wielkie z piersi wyjękuje słowo:  
„Oto dziś wieków święci się godzina!“

Tłum ciągnie dalej, wyje i przeklina,  
Gdy Przenajświętszy pod ciężarem krzyża  
Raz poraz pada, lub gdy kto z pobliza



Zapłacze nad nim.

Radośnie, ochoczo,  
Najzacieklejsi na sam przód się tłoczą.  
Dalej, już wolniej, ciekawych gromada  
I obojętnych, krocząc opowiada  
Różne dawniejszych skazańców przygody,  
Jak źle śmierć stary, jak dobrze zniósł młody.  
Czasem się śmieją, czasem pieśń zanucą,  
A czasem nawet czegoś się zasmucą.  
Za niemi wręście wątych niewiast rzesza,  
Na samym końcu, jak może, pospiesza.  
Idą i płaczą.

---

Tymczasem z za wzgórza  
Jedna po drugiej chmura się wynurza.  
I kiedy główna zbiegowiska siła  
Do golgockiego podnoża przybyła,  
Taki cień zapadł na poziom i szczyty,  
Że tylko widać w jedną całość zbity  
Poczet, co w górę wąską kroczy drogą,  
I gdy gromadnie wszyscy iść nie mogą,  
Coraz się bardziej rozciąga i zwęża  
W kształt pełzających szarych kłębow węża.  
Tylko światełko jakieś drobne z góry  
Spływa i wnika w ten orszak ponury,  
I w promienistą koronę się splata  
Tam kędy stąpa Odkupiciel świata.

Światłość się wręście u szczytu wstrzymała.  
Snać już do kresu dobiegła nawała.  
Jeszcze dźwięk głuchy z daleka dochodzi,  
Jakby war morza, albo szum powodzi.  
Słychać zgiełk głosów, stuk młotów, chrzęst zbroi,  
A ciemność taka, że oko się boi  
W jęj głąb zapuścić.

Godzina straszliwa  
Krwawych przyborów powoli upływa.  
W tém na raz drobne to nadziemskie płomie,  
Które na szczycie stało nieruchomie,  
Błysło jak słońce, i w świetlanym wirze  
Na tle chmur czarnych odkrywszy trzy krzyże,  
Zgasło do szczytu. W téj chwili mrok taki  
Padł i na ziemię, i na niebios szlaki,



Że jakiś ślepy zawołał: „Nademną  
 „Cóż to się stało? Ciemno mi, ach! ciemno!“  
 A obok niego drobne rzekło dziecko,  
 (Co go swą rączką wodziło po świetle):  
 „Ach! za tą nocą tak aniołków dużo!  
 „Widać że komuś tu na ziemi służą.  
 „Oczy i dłonie wszystkich tu zwrócone.  
 „Jak gdyby biegły kogo wziąć w obronę.“

I była cisza i ciemność tak wstrętą,  
 Tak ciężką, jakby wszelkie życia tętno  
 W świetle ustało.

Nareszcie tę ciszę,  
 Jak lekki powiew, co listkiem kołysze,  
 Przerwało słabe westchnienie. Wraz cała  
 Do głębi ziemia w posadach zadrżała.  
 Umarli z grobów powstałi, a skały,  
 Gromom odporne, na wskroś popękały.  
 Słabe westchnienie, lecz błagalną siłą  
 Wzrosło nad światy, niebiosą przebiło,  
 Uniosło całe ludzkich grzechów brzemie,  
 Co od Adama przysgniały ziemię  
 I odkupione, na nowe przymierze,  
 Przed tronem Bożym, złożyło w ofierze.

Stało się, — święta ofiara spełniona!  
 Bóg nieśmiertelny jak śmiertelnik kona!  
 Cięższe niż ciała najkrwawsze katusze,  
 Wszystkie zwątpienia przejmują mu duszę,  
 Wszystkie słabości i trwogi człowiecze,  
 Bez miary sroższe niż oprawców miecze.  
 Bo czém męczeńska jest śmierć dla człowieka,  
 Tém jest dla Boga chwila, gdy się rzeka  
 Swojej Boskości, i przybiera na się  
 Nie tylko więzy w przestrzeni i czasie,  
 Lecz ludzką nędzę, co wstrzymać nie może  
 Skargi: „Czemuż mię opuściłeś, Boże?“  
 Szczyt to boleści w Zbawiciela męce.  
 Poczém zawołał: „Ojcze, w twoje ręce  
 „Polecam ducha“.... I skłoniwszy głowę,  
 Skonał...

I oto ciemności grobowe  
 Znikły od razu, słońce zajaśniało  
 Nad krzyżem wszystką ziemi, niebios chwała.



Drzewo, skąd zerwan owoc zakazany,  
 Zakwitło teraz w Zbawiciela rany,  
 I z drzewa grzechu stało się żywota  
 Wiecznego drzewem. Zeń wszelaka cnota,  
 Zeń moc i wielkość, posiew krwi i ducha,  
 Owoc zbawienia, nadzieja, otucha,  
 W niem godło wiary i Bożej opieki  
 Nad wszystką ziemią, i na wieków wieki!

~~~~~

Człowieku! Ty marnujesz posiew tego drzewa,
 Jeśli cię miłość własna, nie bliźnich ogrzewa,
 Nową zasługą każdy dzień cię nie wzbogaca,
 Wątkiem twego żywota nie jest trud i praca,
 I jeśli cię na obraz Zbawcy nie przemienia
 Ciągły i coraz wyższy pochód w poświęcenia.

Wy narody! wy barwy harmonijne tęczy,
 Którą ziemia ku niebu wznosi się i wdzięczy,
 Tęczę niebieską swoim dopełniając kołem, —
 Wy tony, w swych różnościach dostrojone społem
 W hymn, który swemu Stwórcy cała ludzkość śpiewa, —
 Wy także marnujecie posiew tego drzewa,
 Jeśli zamiast się wspierać, wznosić w wyższe życie,
 Wzajem się poniżacie, psujecie, niszczyacie.
 A cóż gdy silny słabszych istnienia pozbawia,
 Kiedy w imię postępu krocząc przez bezprawia,
 Wtłacza podbitym wiarę, swą mowę i postać,
 Wytraca tych, co niechcą takim jak on zostać,
 A umęczywszy ciało i zgłębiwszy ducha,
 Zwie pokojem gdzie pustka zapanuje głucha.
 O wy, takie narody, niszczycie ład Boży,
 Który w jedności różność, nie tożsamość tworzy.
 Mniej jednym tonem w hymnie, jedną barwą w tęczy,
 Ta spełźnie, tamten w dziki rozstrój się rozbrzęczy.
 Wy to pochód ludzkości o wieki spóźniacie,
 Wiodąc je nie w zbawienie, ale ku zatracie;
 I nad wami też Chrystus srogim zdjęty żalem,
 Płacze jak niegdyś płakał nad swym Jeruzalem.

Zakończenie wydawnictwa Przeglądu.

Upływa lat dwadzieścia jeden od chwili, kiedyśmy się chwycili mozołnej pracy, którą nam dzisiaj zamknąć, lub przynajmniej zawiesić trzeba.

Doszedłszy do tego kresu, jesteśmy jak wędrownik, co po długiej podróży siada, aby spocząć na chwilę i myślą przechodzi wrażenia i wypadki, jakie mu pośród drogi cięższym czyniły, lub osładzały trud jego.

I my myśl naszą zwracamy na te lata pełne ważnych zdarzeń, zmian niezwykłych, które jednak szybko minęły, a to aby sobie i innym zdać sprawę z ciągu usiłowań naszych.

Kiedyśmy w czerwcu roku 1845, a zatem w spokojnych czasach, rozpoczynali wydawnictwo Przeglądu Poznańskiego, pisaliśmy:

„Przyszości chrześcijaństwa ufamy, nie straszy nas niechęć, niepowodzenia nierażają; Pan Bóg w jednej chwili złe w dobre zamienia. W przeświadczeniu o opatrzny kierunku czerpiemy obojętność dla środków zgrzeszenia światowej. Kto wierzy w jaką prawdę, wierzy koniecznie w jej ostateczne zwycięstwo. Ale z ufnością w Bogu nie powinna się łączyć nieczynność. Pracujmy całe życie, pracujmy bez ustanku, używajmy tylko środków dobrych, wtedy, choć się nam nie wszystko powiedzie, choć bolesnych doznamy zawodów, będziemy mogli zasmucić się, nie zniechęcimy się nigdy. Nadeszła epoka przejścia, podwaliny społeczeństwa europejskiego zatrzęsły się do gruntu, nieprzewidziane wypadki pojawiają się na świecie, niepewność przejęła umysły, oczekiwanie ciąży wszystkim na piersi. Kto zdoła wywróżyć co nam przyniesie przyszłość? Nas wiara spokojnymi czyni. Wiemy, że jak Zbawiciel uratował świat rzymski rozpadający się zepsuciem, tak Objawienie ochroni i zbawi oświatę europejską, którą napada niemoc zgrzybiałości. Ciężkie próby przetrwało Chrześcijaństwo, ale nie upadło pod niemi, i jak wszystko, co święte, w czystszy z nich wyszło blasku. Darmo mu herezye i filozofie śmierć zapowiadały, darmo go chciały obedrzyć z cywilizacyjnego posłannictwa. W bliższych nas czasach encyklopedyści ledwie kilkadziesiąt lat życia nauce objawionej zostawiali; płonne groźby, dziś

encyklopedya zestarzała się i minęła, słabnieją głosy zapóźnionych jej stronników; a słowa Chrystusa Pana wiecznie wiosenną zielenią się młodością. Powrót do religii jest widoczny, same spory religijne rozbudzonego życia dowodzą.“

Pisaliśmy dalej:

„Człowiek cierpieniem wypróbowany, wolny w duchu, niezmordowany w pełnieniu obowiązków, a miłością uświęcający każdą czynność swoją, jest dopiero człowiekiem wedle nauki Zbawiciela. Porównajmy niechrześcianina najpotężniejszego namiętnością, dumą lub nienawiścią, jakiego reformatora politycznego, z każdym misyonarzem katolickim. Pierwszy na raz tylko zbierze całą siłę moralną, przygotowuje cios i uderzy, a jeśli nie zwycięży, upada, nawet wygrana go zużywa, i zdaje się potomnym dziejopisarzowi, że czoło jego naznaczone jest znamieniem fatalności starożytniej. Danton młody jeszcze i nie długimi doświadczony zapasami, zwątpił o wszystkim i wołał: „Ludzkość mnie nudzi.“ Każdy misyonarz, każdy kapłan katolicki, każdy katolik prawdziwy, całe życie dla prawdy pracuje. Niezlamany przeciwnościami, schylając zawsze czoło pod dopuszczeniem Bożem, niekoniecznie powodzenia oczekuje, obowiązku tylko patrzy. Starość nawet nie wyziębia w nim poświęcenia i ufności w dobrą sprawę, zawsze on młody młodością nauki swojej. Tylko niektóre niższe organiczne istoty mają za całe przeznaczenie jedną jakąś funkcję wypełnić i umrzeć, człowiekowi zapowiedział Pan Bóg długie próby i zadanie jego nieśmiertelności zależnem od prób tych uczynił.“

Pisaliśmy jeszcze:

„Tylko religia ucząc o powołaniu, w całej pełni obowiązków względem siebie i względem innych wykonywać nakazuje. Ona tylko daje płodność usiłowaniom wydzierającej się ku lepszemu niespokojności ludzkiej. Nas nie grzeje nadzieja, że w blizkiej przyszłości sprawiedliwość na świecie zawładnie, ale wierzymy, że Bóg łaską swoją wskazuje zawsze kierunek ku lepszemu.“

W domówieniu rzekliśmy:

„W Bogu nadzieję naszą składając, gorączkowej się nie poddamy gorliwości, zresztą oczy nasze w każdej chwili zwrócone są na Kościół, jemu przyznajemy zupełną władzę ostrzegania i nagany. Nie przychodzimy nauczać, to do kapłanów należy; nasz zawód jest świecki. Jeśli zdołamy obudzić ufność do obecności, większe zajęcie dla najważniejszych na świecie zadań, surowsze przekonanie o obowiązkach, sumienniejszą pracowitość i porządniejszy specjalny wszelkiej pracy kierunek w młodym pokoleniu, od którego tyle się spodziewamy i tyle wymagamy, powiemy żeśmy cel nasz osiągnęli.“

Tak tedy z ufnością w prawdę katolicką, z gorliwością do pracy, bez goryczy w obec zdań przeciwnych, przystąpiliśmy do dzieła.

Wkrótce nadeszły ważne niezmiernie wypadki. Po Grzegorzcu XVI na stolicę Piotrową wstąpił Pius IX, i jego rządy, rozpoczęte wśród głośniejszych

błogosławieństw i głośniejszych jeszcze nadziei, napełniły otuchą tych wszystkich, którzy pragnęli, aby zmiany nieuchronne w społeczeństwie ludzkim zaszyły bez wybuchów nienawiści, bez ruin, i bez szkody rzeczy świętych. Myśmy z uniesieniem powitali tę zorzę wielkiej dla Kościoła i dla społeczeństw ludzkich epoki.

W naszym kraju były to chwile boleści i rozczarowania po nieudolnych a ślepo zaciekłych próbach, które się skończyły rzezią galicyjską. Wówczas ile tylko starczyło nam głosu, wtórzaliśmy wieszczowi i patryocie, który przed katastrofą wołał, żeby nie ściągać ręki na „nieskalaną szatę Polski,“ i uczył że „najwyższy rozum cnota.“

Dzisiaj wszyscy czczą Zygmunta Krasińskiego, wtedy zaledwo nieliczne grono śmiało w obec wrzasku radykalistów naszych, do duchowego się z nim przyznawać pokrewieństwa.

Niedługo potem w całej niemal Europie zawrzała rewolucya, i sprzyśnięcie przeciw Kościołowi katolickiemu na jaw wyszło. My rozróżniając położenie u nas a w innych krajach, oznaczyliśmy je w osobnej pracy pod tytułem: Stan rzeczy w Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Zarazem stanęliśmy w obronie prawdy katolickiej, Apostolskiej Stolicy i Ojca ś. i odtąd nieprzestaliśmy się ucierać z radykalizmem rozwiązującym wszystko co święte i wzniosłe z przeszłości. Pisaliśmy wtenczas o niebezpieczeństwie bałwochwalstw rewolucyjnych i patryotycznych, i chcąc pojęcie patryotyzmu na czystsze wzniesć wysokości, mimo wielkiego dla Adama Mickiewicza współczucia, napieraliśmy aby kraj zerwał z ideałem wallenrodyzmu a przejął się ideałem Psalmów przyszłości.

Równocześnie także, a i później, broniliśmy nauki świętego katolickiego Kościoła przeciw napaściom i błędom Towiańskiego, Hoene-Wrońskiego, Trentowskiego i wielu innych. Oprócz tego ostrzegaliśmy o niebezpieczeństwach ze strony magii, stołów wirujących, wolnomularstwa itd.

Przeświadczeni, że wiara i obyczaj najsilniej żyją w ludzie naszym, staraliśmy się czytelników naszych zapoznać z przeszłością ludu i z teraźniejszemi jego usposobieniami; przyczem nie szczędziliśmy ostrój przygany za krzywdy, jakich się w ostatnich zwłaszcza wiekach szlachta względem ludu dopuściła.

Tém wszystkiém, co się Kościoła katolickiego w Polsce tyczyło, zajmowaliśmy się gorliwie; mianowicie zwracaliśmy uwagę na wspaniałą jego przeszłość, na troskliwą nad nim Stolicą Apostolską opiekę, na zbawienny wpływ Papieży u nas. W téj mierze musieliśmy podejmować ciężkie spory, które przecież, jak sobie tuzzymy, niejednego człowieka dobrzej woli objaśniły i przekonały.

Kiedy O. Gagarin w żarliwości, aby Rosyę nawrócić, zdawał się poświęcać tym nadziejom odrębność Kościoła polskiego, powstaliśmy silnie naprzeciw téj niesprawiedliwości i wysoko znaczenie Kościoła naszego podnosiliśmy.

Ku jednej, najsrożej dziś uciśnionej i prawie zrujnowanej części Ko-

ścioła polskiego, ku unitom, zwróciliśmy się ze szczególnem a gorącym współczuciem, i staraliśmy się usilnie przełamać obojętność tudzież zaniedbanie, jakie względem nich panowały między nami.

Ze schizmą toczyliśmy bój nieustanny; wykazywaliśmy niebezpieczeństwo bratania się z nią czy na drodze religijnej, czy na drodze politycznej, lub nawet umiętnej, i wtedy choć z niemnąż przykrością musieliśmy stanąć do walki z p. Wacławem Maciejowskim, dla którego pracowitości i nauki wielkie zawsze mieliśmy i mamy poważanie.

Inne i na innem polu zapasy piśmiennicze, mianowicie spór z uczonym Joachimem Lelewelem, kosztował nas bardzo wiele.

Gdy długi czas nie zdobywano się w Poznańskim na pismo kościelne, zaczęliśmy ogłaszać kronikę ważniejszych w świecie katolickim zdarzeń, i tę kronikę prowadziliśmy przez lat kilka. Zaprzestaliśmy kroniki dopiero wtenczas, kiedy pod przewodnictwem zacnego Księdza Aleksego Prusinowskiego zaczął wychodzić w Grodzisku Tygodnik Katolicki.

Z razu w Przeglądzie Poznańskim uderzał charakter przeważnie literacki. We wstępie zastrzeżliśmy się byli: „Pismo nasze będzie nosiło literacki kolor“ i dotrzymaliśmy przyrzeczenia, a tak pilnie śledziliśmy wszystkie objawy literackiego życia w kraju, że mało które dzieło z tych, co wyszły między latami 1848 i 1860, nie zostało rozebrane w piśmie naszym. Dla historyka nowszej literatury polskiej Przegląd zawiera materyały istotnego znaczenia, tak w recenzyach jak i w licznych a obszernych nekrologach. I ruch polityczny owego czasu ocenialiśmy szczegółowo, mianowicie zwracaliśmy uwagę na czynności deputowanych polskich w Berlinie i na sejmy prowincjonalne.

Te wszystkie prace miały wyraźnie na celu podniesienie skali umysłowości polskiej, i odwrócenie zajęcia od jałowej, fatalnej a czysto mechanicznej drogi sprzysiężeń i agitacyi, w stronę pracy rzetelnej, organicznej.

W ostatnich latach, gdy redaktor Przeglądu został księdzem, zmieniły się nieco nie dążność ogólna pisma, nie sposób zapatrywania się na rzeczy, jeno barwa zewnętrzna i stosunek wzajemny artykułów. Sprawy dogmatyczne i kościelne szersze zajęły miejsce.

Sporów prowadziliśmy wiele; nie podobna ich uniknąć tym, co wywieszają chorągiew ściśle odznaczonych przekonań. W dyskusyi nieraz ostre napotkaliśmy przeciwieństwa. Możemy śmiało zapewnić, że ani niesprawiedliwość, ani namiętność oponentów naszych, nie pozostawiły we wspomnieniu naszym najmniejszej goryczy. Stając do walki, nie mogliśmy się czego innego, jak silnego oporu spodziewać.

Z naszej strony, jeżeliśmy kogo wbrew woli naszej obrazili albo dotknęli, prosimy żeby nam przebaczył. Możemy zaręczyć, żeśmy nikomu dokuczyć niechcieli, i że nam w każdym pojedyńczym razie o zasady i o prawdę, a nie o osoby chodziło.

Byli tacy, co długo w jednych z nami walczyli szeregach, a potem

obrócili się i przeciw znakom wspólnym i przeciw pismu naszemu. To zawsze najboleśniejszą stanowiło dla nas próbę.

Musimy teraz nasamprzód złożyć podziękowanie tym, którzy przez wiele lat, dopóty dopóki redaktor rzeczywisty nie mógł głośno w obec prawa występować, używali mu nazwisk swoich i odpowiedzialność za niego przyjmowali. Wymienimy tu ze szczerą wdzięcznością zmarłego już J. Koszutskiego, a z żyjących, Dra Szafarkiewicza, Michała Mycielskiego, Adolfa Koczorowskiego, księdza Dra Respądką, Kajetana Morawskiego i Stanisława Chłapowskiego.

Współpracowników mieliśmy licznych. Wielu z pomiędzy tych, którzy nam prace swoje powierzali, już nieżyje. Niechaj nam wolno będzie wspomnieć z rzewnem uczuciem, najprzód blizkich krwią i sercem, autora Ziemiaństwa i Czarnckiego Kajetana Koźmiana, i syna jego Andrzeja, dalej gorąco nam przychylnego Jenerała Morawskiego, dalej szlachetnego wyobraziciela dawniej Polski Księcia Adama Czartoryskiego, dalej Kasztelana Wężyka, dalej nieodżałowanego Zygmunta Krasińskiego, O. Karola Antoniewicza, młodego a serdecznego naszego przyjaciela Dra Aleksandra Koncewicz, Hr. Romana Załuskiego, Michała Grabowskiego i Jana Nep. Romanowskiego.

Z żyjących najdłużej, najserdeczniej i najmożolniej dopomagał nam brat Stanisław, z którym nas Pan Bóg złączył i wspólną koleją ważniejszych przygód życia i miłością i szacunkiem i nawet wielką jednością przekonań. Z liczby innych pomocników poświęcamy wdzięczne wspomnienie Księciu Wilhelmowi Radziwiłłowi, Bohdanowi Zaleskiemu, Wincentemu Polowi, Teofilowi Lenartowiczowi, dwom przyjaciółom lat młodszych Konstantemu Gaszyńskiemu i Leonowi Ulrichowi, Tomaszowi Olizarowskiemu, C. Norwidowi, Antoniemu Szymańskiemu, O. Józefowi Brown, ks. Janowi Janiszewskiemu, ks. Aleksemu Prusinowskiemu, ks. Janowi Respądkowi, profesorowi Antoniemu Małeckiemu, ks. Antoniemu Brzezińskiemu, ks. Chwaliszewskiemu, Julianowi Klacze, Waleryanowi Kalince, Karolowi Hoffmanowi, Karolowi Szajnosze, J. Ostrowskiemu, H. Bońkowskiemu, M. Słomczewskiemu, M. Kleczkowskiemu, oryentaliście Pietraszewskiemu, Hr. Edwardowi Łubieńskiemu, ks. Zygmuntowi Gołjanowi, ks. Julianowi Felińskiemu, Księciu Stanisławowi Jabłonowskiemu, Aleksandrowi Chodźce, Kajetanowi i Józefowi Morawskim, ks. Wojciechowi Morawskiemu, ks. Kanonikowi Walkowskiemu, Marcellemu Mottemu, J. Łepkowskiemu, Pani Dyonizyi Poniatowskiej, a szczególnie dawnym i wypróbowanym przyjaciółom O. Hieron. Kajsiewiczowi i O. Piotrowi Semeneńce. Wielu z tych, którzy nas ważnemi artykułami wspomagali, wymienić nam nie wolno, bobyśmy ich narazić mogli; pamięć ich dobrej woli przechowujemy w sercu.

Schodzimy z pola w chwilę ciężką, ale kiedy już pierwsze wrażenie bolesnych strat i zawodów lat najbliższych, — strat i zawodów, które tak usilnie staraliśmy się odwrócić, — uśmierza się.

Wszyscy teraz zaczynają mówić o konieczności pracy organicznej,

o wyrzeczeniu się spisków i robót podziemnych, cośmy właśnie wytrwale przez tyle lat zalecali.

I inne jeszcze przekonanie nasze, że duchowieństwo wtedy najsilniejsze i najzbawienniejszy wpływ wywiera, kiedy się z dróg kościelnych sprowadzać nie pozwoli, coraz liczniejszych zyskuje zwolenników.

Może więc da Pan Bóg, że kraj ciężkimi doświadczeniami nau czony, wejdzie stanowczo na drogę poważnego obowiązku.

My z współczuciem patrzeć będziemy na wszelkie usiłowania rodaków naszych; jeźli by zaś jeszcze kiedy zabrakło u nas w piśmiennictwie czasowem obrońców rzeczom świętym, na nowo wystąpimy w szranki.

Ks. Jan Koźmian.

SPIS OGÓLNY ARTYKUŁÓW

zawartych w 38 tomach

PRZEGLĄDU POZNAŃSKIEGO.

(Przegląd Poznański wychodził przez lat 21, to jest od roku 1845 włącznie do roku 1865 włącznie, najprzód w poszytach miesięcznych a od połowy roku 1852, gdy nastąpiło nowe prawo prasowe, w poszytach sześciotygodniowych. W pierwszej epoce 6 poszytów, w drugiej 4 stanowiło tom jeden. Tym sposobem, licząc po dwa tomy na rok, cały zbiór winienby się składać z 42 tomów. Ale z powodu rozmaitych okoliczności, wciąż utrudniających regularne wychodzenie Przeglądu, cztery roczniki, a mianowicie z lat 1846, 1857, 1864 i 1865, mają zamiast dwóch po jednym tylko tomie. Ztąd nie 42 ale tylko 38 jest tomów całego zbioru. Kronika zdarzeń w świecie katolickim, odbijana także osobno, wychodziła przy Przeglądzie od początku roku 1852 do połowy r. 1860.

W podobnych niniejszemu spisach zwyczaj nakazuje wyliczać pod pierwszą wzmianką jakiego artykułu, dzieła lub wypadku, wszystkie odnośne tomy, w których dalsze ciągi tych artykułów lub późniejsze uwagi nad temiż samemi dziełami lub wypadkami znajdują się. Tu, dla ułatwienia poszukiwań, zwłaszcza w kategorii Wiadomości Bieżących, podzielono spisy na lata. Kto zatem natrafi na artykuł, którego szukał, lub na wzmiankę dzieła albo wypadku, o których uwagi Przeglądu pragnie znaleźć, powinien przejrzeć całą listę odnośnej kategorii.

I w samym tekście i w spisie rzeczy dołączonym do każdego pojedynczego tomu, paginacja niekiedy błędną bywała. W niniejszym ogólnym wykazie starano się ją sprostować. W dwóch czy trzech razach brak ten porządku w paginacji pochodzi ztąd, że niektóre artykuły już po wydrukowaniu, z powodu praw prasowych lub w skutek procesów wytoczonych przez władze Przeglądowi, usuniętemi być musiały.)

Artykuły główne.

Wstęp.	I	1
a) <i>Artykuły treści religijnej.</i>		
Wiara i Wiedza. Część pierwsza.	I	109
Vie de Rancé, par Chateaubriand	—	299
Wiara i Wiedza. Część druga.	II	1
O ruchu religijnym w Anglii. Część pierwsza	—	285
Historya św. Leona Wgo i jego wieku.	III	436
O ruchu religijnym w Anglii. Część druga.	—	534
Listy z Rzymu o Piusie IX Papieżu	V	323
		433
Kazania i mowy przygodne Ks. Hieronima Kajsiewicza	VII	429
O kazaniach i pismach Ks. Karola Antoniewicza	VIII	470
List otwarty Ks. H. Kajsiewicza o stanowisku kapłana.	IX	756
Papieżstwo i sprawa rzymska z punktu widzenia petersburskiego przez dyplomatę rosyjskiego	X	204
Wyjątki z dziejów kościoła polskiego. Stan Słowiańszczyzny przedchrześcijańskiej	—	499
O stanie kościoła katolickiego w Niemczech.	XI	595
O Soborze prowincjonalnym, przez Ks. Kajsiewicza.	XII	30
		38
		151
		412
O Soborze prowincjonalnym przez Ks. Kajsiewicza.	XIII	157
		261
		348
O architekturze kościelnej.	—	1
Misye w Górnym Szląsku.	XIV	169
Żywoty pseudo-messyasów żydowskich, przez Ks. Kajsiewicza.	XV	251
		275
O dzisiejszém stanowisku katolików francuzkich w obec spraw doczesnych, a osobliwie o ostatniej książce pana de Montalembert.	XVI	1
Ks. Jan Pociąg i jego dzieło. Przez Ks. Piotra Semenenkę.	XVII	315
Prace misyonarzy katolickich w Persyi.	—	372
O stołach wirujących, przez Ks. Piotra Semenenkę	XVIII	1
Polska i Klemens XIV	—	338
—	XIX	49
O stołach wirujących przez Ks. Piotra Semenenkę	—	440
Dzieła O. Gratry.	XXII	362

III

Korespondencya z Fr. Ozanamem w kwestyi apostolstwa św. Ottona Bamberskiego.	XXIII	33
O Chrystusie Bogu przez Ks. P. Semeneńkę	—	113
Przegląd, Univers i O. Gagarin, oraz reklamacya Teofila Lenartowicza	—	223
Rozmowa Białocerkiewska.	—	245
O Magii, a w szczególności o stolikach, nauk dwie Ks. P. Semeneńki	—	423
Polemika Przeglądu z O. Gagarinem.	XXIV	253
Przeciw błędom Andrzeja Towiańskiego, przez Ks. Piotra Semeneńkę.	XXV	1
		157
Fioretti św. Franciszka, przekład Wł. Kulczyckiego.	—	21
Kazanie Ks. Kajsiewicza na nabożeństwie za ś. p. Józefę z Iwanowskich Orłowską.	XXVII	16
Kazanie Ks. Kajsiewicza podczas uroczystej oktawy święta Trzech Królów w kościele śgo Andrzeja della Valle w Rzymie.	—	22
Kazanie Ks. Zygmunta Goliana na otwarciu jubileuszu św. Jacka w Krakowie.	—	148
Odpowiedź na krytykę Ks. Piotra Semeneńki tyczącą się katechizmu rzymsko katolickiego, przez Ks. Respądką.	—	462
		476
Nauka o Magnificat przez Ks. Kajsiewicza	XXVIII	18
Odpowiedź na krytykę Ks. Semeneńki tyczącą się katechizmu rzymsko-katolickiego, przez Ks. Respądką.	—	129
		371
Godzinki N. Panny z rękopismu monachijskiego i hymn św. Kazimierza.	—	103
Kardynał Melchior Diepenbrock.	—	395
Polska i Włochy w obec Piusa IX, przez Władysława Kulczyckiego.	—	547
O Rozwodach, przez Ks. Kajsiewicza. Nauka pierwsza i druga	XXIX	1
Obrzędy unickie	—	31
		223
Mowa Ks. Prusinowskiego na zebraniu stowarzyszeń katolickich we Frejburgu brizgawskim.	—	53
Papież Grzegorz XVI i Polska.	—	140
Czy Rosya jest schizmatycką?	—	189
Kanonikat doktora medycyny przy katedrze Gnieźnieńskiej i Poznańskiej.	—	256
Papież i gazeciarstwo moskiewskie.	—	454

IV

Czy Rosya jest schizmatyczną?	XXX	1
Obrzędy unickie.	—	17
Papiestwo i aneksya przez Wł. Kulczyckiego.	—	42
Testament Hipacego Pocięja.	—	206
Genealogia imienia Pocięjów.	—	210
O władzy doczesnej Papieża, przez Ks. H. Kajsiwicza.	—	229
O Rozwodach. Nauka trzecia.	—	479
Odpowiedź Ks. Respądką.	—	547
Sprawa kościoła katolickiego w W. Ks. Badeńskim.	XXXI	42
		352
Kazanie Ks. H. Kajsiwicza powiedziane w Rzymie w czasie oktawy Trzech Królów.	—	74
Mowa Ks. A. Prusinowskiego w Pradze	—	184
Odpowiedź na krytykę Ks. P. Semeneńki, tycząca się katechizmu rzymsko-katolickiego przez ks. Respądką.	—	206
O Rozwodach. Nauka czwarta, p. Ks. Kajsiwicza.	—	414
Ojcie Nasz, Ciąg nauk ks. Semeneńki.	XXXII	1
O Rozwodach. Nauka piąta.	—	135
O przeciwnikach Chrystusowych, przez Ks. H. Kaj- siwicza.	—	207
Wykaz praw i przywilejów dyecezyi Chełmskiej przez Ks. Pawła Szymańskiego	—	231
Mowa żałobna na cześć ś. p. jenerała Franciszka Morawskiego przez Ks. Kajsiwicza.	—	405
Mowa pogrzebowa na cześć ś. p. Ks. biskupa Jana Dekerta, przez Ks. H. Kajsiwicza	—	413
Mowa pogrzebowa po ś. p. księciu Adamie Czar- toryskim, przez Ks. H. Kajsiwicza.	XXXIII	33
Ojcie Nasz. Ciąg Nauk Ks. Semeneńki.	—	133
O Rozwodach. Nauka szósta.	XXXIV	1
Dokumenta do dziejów Bł. Józefata Kuncewicza	—	21
		129
O niepożytości kościoła, przez Ks. Kajsiwicza.	—	75
Szkic dziejów kościoła ruskiego w Polsce.	XXXV	1
		117
Biskupi schizmatycy wyświęceni przez fałszywego patriarchę Teofana.	—	319
Samarytanka albo Tajemnica Łaski, przez Ks. Kaj- siwicza.	—	395
Prawodawstwo kościelne względnie do tajnych to- warzystw.	—	413
Ostatnia próba zgody Unitów z Nieunitami w Polsce.	—	424
Szkic dziejów kościoła ruskiego w Polsce.	XXXVI	1
		379

Błogosławiona Jolenta księżna i patronka Wielkopolska.	—	203
Odezwa Andrzeja Towiańskiego do rodaków z objaśnieniami.	—	330
O Miłości Ojczyzny, przez Ks. P. Semeneńko.	XXXVII	1
		128
Błogosławiona Jolenta.	—	47
Wspomnienie o ś. p. Józefie Zaleskim, przez Ks. H. Kajsiewicza.	—	75
O Rozwodach. Nauka siódma.	—	332
Dto Nauka ósma.	—	364
O wierze i niewierności, przez Ks. H. Kajsiewicza	XXXVIII	1
Szkic dziejów kościoła ruskiego w Polsce.	—	22
Wykaz chronologiczny unickich metropolitów, arcybiskupów i biskupów na Rusi.	—	64
O rozwodach. Nauka dziewiąta	—	97
Dto Nauka dziesiąta	—	134

b) *Artykuły treści filozoficznej.*

Żywot Hegla przez Karola Rosenkranz.	Część I.	I	241
	Część II.	II	157
	Część III.	III	397
Lichtfreundy w związku z protestantyzmem niemieckim.		X	1
			295
		XI	478
Hoene Wroński		XII	1
			269
		XIV	129
			269
Tradycjonalizm i Semiracyonalizm		XXIV	151
Biesiady filozoficzne, przez Ks. Semeneńkę		XXVII	113
Dto Dto Dto		XXVIII	41
			257
Dto Dto Dto		XXX	137
O Averroesie Ernesta Renana i o wartości averroizmu, przez Ks. P. Semeneńkę		—	498
Biesiady filozoficzne.		XXXI	132
Dto Dto		XXXIII	1
Historiosofia. Ogólny rzut oka na całe dzieje, przez Ks. P. Semeneńkę		XXXV	365
Dto Dto		XXXVI	265

c) *Artykuły historyczne.*

Młoda Anglia	I	32
O'Connell w więzieniu	—	162
Sprostowanie niektórych tłumaczeń z tureckiego w zbiorze pod tytułem: Collectanea przez J. J. Sękowskiego. Część pierwsza	—	270
O Słowianach w Turcyi	II	189
Dzieje Konsulatu i Cesarstwa, przez A. Thiers	—	301
Sprostowanie niektórych tłumaczeń z tureckiego etc. Część druga	—	317
O służbie wojennej włoscian za dawniej Polski, przez Ant. Szymańskiego. Część pierwsza	III.	1
Część druga	—	89
Wyjątki z historii ludu włosciańskiego w Polsce. Część pierwsza	—	185
Część druga	—	382
Porównanie pierwotnych zawiązków społecznych u Germanów i Słowian. Część pierwsza	—	209
Część druga	—	273
Mołdawia i Wołoszczyzna	—	287
Finlandya. Część pierwsza	—	458
Część druga	—	505
Wyprawa Wiedeńska Jana Sobieskiego, przez księ- cia Wilhelma Radziwiłła	—	48
Rosya południowa. Marmont, Demidoff, Hommaire de Helle	IV.	260
		386
Dzieje Rewolucyi Ludwika Blanc	—	290
O wyobrażeniach szerzonych przez P. Aleksandra Maciejowskiego	—	525
		121
Szwecya po wojnach polskich	V.	1
		133
O kodeksach dyplomatycznych Polski	—	105
Obraz rządu i prawodawstwa dawniej Polski, przez Karola Hoffmana.	—	265
		377
		465
Sprawozdanie z Schnitzlera dzieła: O Rosyi pod panowaniem cesarzów Aleksandra i Mikołaja	—	508
Sprawy włoskie w związku z teraźniejszością	—	587
Polska wieków średnich Joachima Lelewela	VI.	1
		245
O znaczeniu Prus dawnych Dominika Szulca	—	58

VII

Pan W. A. Maciejowski i jego odpowiedź	VI	97
Turcyja po wojnach polskich	—	203
		315
Obraz rządu i prawodawstwa dawnéj Polski	—	275
Stan rzeczy w W. Ks. Poznańskim	—	470
Stracone obywatelstwo polskich kmieci Joachima Lelewela	VII.	1
Galicya w roku 1848.	—	17
Polityka Anglii w czasie ostatnich wypadków w Poznaniu	—	67
		214
O stanie obecnym Węgier	—	83
		155
Liga Polska	—	127
Emigracya polska w obec Boga i narodu przez Walerego Wielogłowskiego	—	254
Sprawy niemieckie	—	341
		487
Liga polska i zgromadzenie ogólne delegowanych	—	385
Przedburza polityczna przez B. Trentowskiego	—	472
Odpowiedź Joachimowi Lelewelowi	—	611
Jeszcze słów kilka o Lidze	—	680
Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej, napisał J. Moraczewski	VIII.	1
Rzeczy włoskie	—	41
		326
		517
Obraz Rządu i prawodawstwa dawnéj Polski	—	145
Guizot De la Démocratie en France	—	297
Ostatnie wypadki w Mołdawii i Wołoszczyźnie	—	449
Obraz rządu i prawodawstwa dawnéj Polski	IX.	1
Kilka uwag nad rozprawą o władzy duchownej	—	417
Deputowani polscy w Berlinie	—	52
		698
Dwa bałwochwalstwa w Polsce niebezpieczne	—	72
Dzieje polskie za Władysława Jagiełły i Władysława III., napisał Ł. Gołębiowski	—	221
O administracyi francuzkiej przez A. Szymańskiego	—	347
		594
Kronika Macieja Strykowski	—	545
Deputowani polscy w Berlinie podczas sejmiku 1849/50.	X	151
		638
Rosya uważana ze stanowiska Europy i Polski	—	537
Przeznaczenia Francyi	—	666
Piasty, przez K. S.	XI	1

VIII

Sprawy włoskie	XI.	116
O administracyi angielskiej przez Ant. Szymańskiego —		265
		449
Synowie Gedymina przez K. S.	—	303
Pamiętnik Wojciecha Domańskiego	—	322
Śniadanie u jenerała Dąbrowskiego	—	511
Wyjątki z dzieła Rufina Piotrowskiego: Pamiętnik z pobytu na Syberyi	XII.	176
Listy od Stepów kirgizkich i z Syberyi	—	290
O ziemi i o narodzie Skitów, z powodu dzieła Lindnera: Skythen und die Skythen des He- rodot	—	399
Deputowani polscy w Berlinie	—	137
Washington, Monk, przez Guizota	XIII.	16
Deputowani polscy na sejmie 1850/1	—	38
O Pomorzu Zaodrzańskim przez D. Szulca	—	221
		333
Niccolo Machiavelli	XIV.	33
Do szlachty polskiej	—	182
Des origines slaves	—	355
Mowa akademicka p. Guizot	—	409
Rzut oka na legie włoskie Dąbrowskiego	XV.	94
Deputowani polscy na trzeciem zebraniu izb ber- lińskich w r. 1851½	—	153
Hasan Sebbah i jego zwolennicy legitymiści perscy. Przez Aleksandra Chodźkę	XVI.	83
Rośya w XVII. wieku	—	197
Dwa ostatnie sejmy prowincjonalne Wgo Księstwa Poznańskiego	—	337
Tureckie źródła do dziejów Polski. Przez Ale- ksandra Chodźkę	—	425
O konserwatorstwie w Polsce	XVII.	1
Deputowani, polscy, w izbach berlińskich. Sesya 1852/3	—	121
		418
Odnowienie Cesarstwa we Francyi. (Les Limites de la France).	—	169
Hieronim Savonarola i Florencya w drugiej poło- wie XVgo wieku, przez X. Zygmunta Goliana.	XVIII.	15
Zabiegi X. de Polignac po śmierci Jana IIIgo by na tron polski wynieść księcia de Conti.	—	293
		431
Tien-Te i terazniejsze powstanie w Chinach.	—	445
Dzieje Narodu Czeskiego. Dr. H. N. Bońkowski.	XIX.	73
Narody na ziemiach słowiańskich przed powsta- niem Polski. Lelewel, Bielowski, Maciejowski	—	307

Zabiegi X. de Polignac.	XIX	392
Zbigniew Oleśnicki.	XX.	1
Zabiegi X. de Polignac.	—	348
Géographie du Moyen âge, étudiée par Joachim Lelewel.	XXI.	1
Deputowani polscy w izbach berlińskich na sesjach 1853, 1854 i 1855	—	25
Dzieje Narodu Czeskiego. Dr. H. N. Bońkowski.	—	199
Cesarstwo niebieskie	—	326
Wojna o cześć kobiety, przez Karóla Szajnochę.	XXII.	1
Opisanie istotne tyraństwa zuchwałych buntowników ukraińskich.	—	30
Deputowani polscy w izbach berlińskich w 1855/6	—	172
Wyjątki z pamiętników Kajetana Koźmiana.	XXIII.	1
Co się działo w wojsku polskim po bitwie pod Lipskiem.	—	381
Wstęp krytyczny do dziejów Polski A. Bielowskiego	—	498
D ^o D ^o D ^o	XXIV.	123
		533
✓ Pansławizm i Polska.	—	29
Sprawy polskie w rocznikach kościelnych które X. Theiner dalej po kardynale Baroniuszu prowadzi	—	269
Raport Teofila Bieczyńskiego, wysłanego z pozwem sejmowym do Szczęsnego Potockiego do Jass	XXV.	293
Porównanie Zygmunta III ^{go} z Władysławem Jagiełłą	—	305
O nagrodach i znakach honorowych w Polsce, przez Felixa Bentkowskiego.	—	405
Podróż Niemcewicza z Petersburga do Ameryki w r. 1796	—	438
Sprawy polskie w rocznikach kościelnych, które X. Augustyn Theiner dalej po kardynale Baroniuszu prowadzi	XXVI.	1
		248
Królowa Jadwiga, przez Ks. Adama Czartoryskiego	—	129
Prace historyczne Karola Szajnochy	—	282
Deputowani polscy w izbach berlińskich w r. 1857 i 1858	—	311
O inwentarzu archiwum krakowskiego znajdującym się w bibliotece watykańskiej	XXVII	1
Śty Kazmierz, obrońca Korony i Litwy	—	31
Poselstwo do Papieża Syxtusa IV ^{go} r. 1476	—	158

Sprawy polskie w rocznikach kościelnych, które X. Augustyn Theiner po kardynale Baronju- szu dalej prowadzi	XXVII	189
Pierwotne dzieje Polski i Litwy, wydał W. A. Ma- ciejowski	XXVIII.	76 310
Mowa Jana Piotra Titiusa w dwuchsetletnią uro- czystość zniesienia tyranii zakonu Krzyżackie- go z ziemi pruskiej	—	381
Wspomnienie o bateryi pozycyjnej gwardyi król- polskiej, przez Księcia Stanisława Jabłonow- skiego	XXIX.	66 210
Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae Ojca Theinera	XXX.	249 527
Rozbiór Polski w r. 1772	XXXI.	1
Pieśń o zwycięstwie pod Chocimem w 1673 otrzy- manem	XXXII.	38
Rozbiór Polski w r. 1772.	—	22
Rok 1733, od śmierci Augusta II do elekcyi Au- gusta III, podług raportów dyplomatycznych agentów angielskich	—	119
Hr. Karol Montalembert i jego ostatnie pismo: Naród w żałobie	—	169
Alexander Sołtan	XXXIII.	65 132
Czém dla Polski sojusz z rewolucją moskiewską a czém sojusz z radykalizmem europejskim.	XXXIV.	121
Litwa i Żmujdź	—	380
Listy ze Wschodu do Braci i dla Przyjaciół, przez Ks. Kajsiewicza	XXXV.	71
Dzieje współczesne przez J. U. Niemcewicza.	—	257
Litwa i Żmujdź	XXXVI.	153 310
Listy z Inflant o ostatnich wypadkach.	—	221
Litwa i Żmujdź	XXXVII.	152
Włóscianie Polski.	—	186
O kwestyi polskiej w Rosyi.	—	239

d) *Nauki społeczne.*

O kursie ekonomii politycznej p. Michała Cheva- lier, wykładanym w kolegium francuzkiem w Paryżu w r. 1841, 1842 i 1843.	I	168
--	---	-----

O założeniu w Wierzenicy gospodarstwa na zasadzie udziału robotników w czystym dochodzie z pracy.	II	485
O zakładach i stowarzyszeniach dobroczynnych w Anglii. 1 Więzienia.	—	441
2. Schronienia dla obłąkanych.	III	151
3. Towarzystwa wstrzemięźliwości.	—	412
Rys historyczny praw zbożowych w Anglii.	—	354
Zollverein.	IV	429
System wolnego handlu i podatkovania przez hr. Józefa Łubieńskiego.	VII	52
O organizacyi pracy we Francyi.	—	289
O filozofach i ekonomistach socyalnych we Francyi.	VIII	637
O komunizmie.	—	759
Piśmiennictwo rolniczo-ekonomiczne w Polsce.	X	251
O bagnach nad Obrą i projekcie ich osuszenia.	XIII	117
O połączeniu celnem Królestwa z Rosyą	—	242
O irrygacyach, przez Juliana Jaraczewskiego.	XIV	369
Najnowszy ekonomiści.	XV	51
Niektóre wiadomości z geologii, z zastosowaniem do znajomości gruntów w Polsce. J. Kozie-rowski.	—	119
O stosunkach socyalnych w Europie.	—	331
Dto Dto Dto.	XVI	379
Dto Dto Dto	XVII	17
O zakładach i stowarzyszeniach dobroczynnych paryzkich.	XIX	1
O stosunkach socyalnych w Europie, przez Michała Słomczewskiego.	XX	77
		418
Do kwestyi włościańskiej.	XXVII	449
Włościanie Polski.	XXXIII	81
Dto Dto	XXXIV	51
Dto Dto	XXXV	53
		232

e) *Artykuły literackie.*

Przegląd piśmiennictwa angielskiego.	I	99
Pani de Sevigné.	—	282
Nauka poezyi przez H. Cegielskiego.	II	113
Kirgiz przez G. Z.	III	71
Sześciomiesięczny przegląd piśmiennictwa angielskiego.	III	167
Katedra słowiańskiej literatury we Francyi.	IV	1

Rękopis słowiański w Rheims. Wydanie Hanki.	IV	32
Irydion. Część pierwsza.	—	148
„ Część druga.	—	209
Dzieła i pisarze angielscy, przez M. Kleczkowskiego.	—	183
		508
		597
Literatura Hiszpańska.	—	196
Sprostowanie miejsca jednego w literaturze Wiśniewskiego.	—	202
Literatura angielska z 50 lat ostatnich.	—	237
		553
Studia nad Dantem.	—	313
Historia Literatury Polskiej przez M. Wiszniewskiego.	V	411
Bieżąca literatura angielska.	VI	203
		315
Nowe Psalmy Przyszłości.	VII	623
Nowsze poezye: Do mistrzów Słowa — Ostatni — Dzień Dzisiejszy.	VIII	107
Dzieła Williama Shakespeare, przekład Ignacego Kefalińskiego.	IX	395
Die ältesten Denkmähler der böhmischen Sprache von Szafarzik und Palacki.	X	404
O kilku starych i nowych dziełach angielskich. Samuel Coleridge, Robert Southey, Bulwer Lyton, Longfellow, Macaulay.	XI	28
O literaturze dramatycznój polskiej.	—	665
Poemata Izajasza Tegnera.	—	699
Dwa Ideały polskie.	XII	114
Obraz słowa polskiego i jego odmian przez ks. Semenenkę.	XIV	1
		243
Zbiory starożytności polskich w Paryżu.	XV	1
Życie Książna. Przez X. Adama Czartoryskiego.	XVI	120
Deotima.	—	145
Rys życia Jana Małachowskiego.	XVII	441
Podróż do Szczawnicy i do starostwa spiskiego.	XVIII	41
O wychowaniu publiczném we Francyi.	—	75
		317
Literatura rosyjska naszych czasow.	XIX	126
Wiadomość o naukowym żywocie ks. Józefa Morelowskiego.	—	151
Lekka literatura w Polsce w ostatnich latach.	XX	446
O wychowaniu publiczném w Stanach Zjednoczonych i w Anglii. Przez M. Słomczewskiego.	XXI	177

XIII

Zendawesta.	XXII	137
Ludowa poezya perska, przez Aleksandra Chodźkę.	—	290
Życie Kajetana Koźmiana, przez Franciszka Morawskiego.	—	344
Niemcewicz w społeczeństwie warszawskiem.	XXIII	152
Pierwsze w Anglii wrażenia.	—	287
Wizerunki osób społeczeństwa Warszawskiego. Ludwik Osiński. Marya z książąt Czartoryskich Wirtemberska. Zofia Zamojska.	XXIV	1
O perjodyczném piśmiennictwie literackim, a w szczególności o Dodatku miesięcznym do Czasu.	—	409
Posąg księcia J. Poniatowskiego, przez Fr. Morawskiego.		
Generał Michał Grabowski, przez Franciszka Morawskiego.	XXV	49
Wiadomość o rękopismach pozostałych po Julianie Ursynie Niemcewiczu.	XXVI	34
Mniemana sierota, przez J. Niemcewicza.	—	47
		140
Mowa księcia Adama Czartoryskiego na obchodzie pogrzebowym senatora wojewody Bieleńskiego.	—	241
Rok 3333 czyli sen niesłychany, przez J. Niemcewicza.	—	346
Zygmunt Krasiński, życiorys przez A. E. Koźmiana.	XXVII	387
Listy Zygmunta Krasińskiego o poemacie Stefan Czarnecki.	—	430
Zendawesta	XXVIII	1
Z pism Zygmunta Krasińskiego.	XXXI	192
Biblioteka pisarzy asystencyi polskiej Towarzystwa Jezusowego, przez ks. Józefa Brown.	XXXII	253
Dto Dto Dto	XXXIII	164
Dto Dto Dto	XXXIV	325
Podróż po Szwajcaryi.	XXXVIII	168
Jenerał Franciszek Morawski.	—	239

Poezye.

Bronikowski Antoni.		
Odjazd ze wsi.	XIII	208
Fredro Aleksander.		
Do Teofila Lenartowicza.	XXIV	28
Gaszyński Konstanty,		
Sonety: Dziś. — Jutro. — Pojutrze. — Do ***		
Pamiętce Edwarda Jełowickiego.	VIII	36
Gra i Karciarze.	XXV	462
Kaczkowski Zygmunt.		
Biedniśmy dzisiaj.	XI	430
Koźmian Andrzej.		
Ecce Deus — ecce homo.	XVI	233
Koźmian Kajetan.		
Wyjątki z poematu Stefan Czarniecki.	I	28
	V	313
	XII	19
Mrówki i kogut. Bajka.	XIX	455
Dwa niedrukowane dotąd ułamki z Ziemiań-		
stwa.	XXIII	144
Koźmian Stanisław.		
Gorzkie Żale.	VIII	383
Król Henryk Czwarty, przekład dramatu		
Szekspira.	XXXVIII	155
Legenda o drzewie krzyża śgo.	—	289
Krasiński Zygmunt.		
Resurrecturis.	XIII	12
Lenartowicz Teofil.		
Z poematu Apostołowie. Ustęp drugi.	XXIII	392
Święta Zofia.	XXIV	113
W imionniku.	XXV	228
Do Anioła Stróża.	—	229
Piosenki.	—	229
Okno.	—	231
Łuszczewska Jadwiga (Deotyma).		
Ptak niebieski. Legenda.	XVI	225
Wiersz do Henryka Statlera.	XXIII	32
Do Litwy.	XXIV	460
Marya z Gniezna.		
Łzy.	IX	443
Morawski Franciszek.		
Modlitwa za Mickiewicza.	XI	524

Biedna Komornica.	XI	525
Dwie łódki.	—	528
Płacz we śnie.	—	528
Do wnuczki Izi.	—	529
Szprudel Karlsbadzki.	—	529
Parchatka.	XIV	176
Ośm Bajek.	—	280
Okręt Zamarzły.	XV	149
Ksenie.	XVI	129
Talar i Bankocetel.	XX	205
Róża duchowa.	XXII	34
Bajki.	XXIII	27
Poeta w Górach.	—	273
Do Aleksandrowej Potockiej.	XXIV	531
Chitcher.	XXV	233
Modlić się.	—	234
Mowa polska.	XXXI	349
Andromaka, przekład z Rasyna.	XXXVIII	193
Morelowski Józef.		
Treny.	XIX	135
Motty Marcelli.		
Nowe tłumaczenie Sielanek Wirgiliusza.	XIV	387
Niemcewicz Julian.		
Puławy, poemat.	XXI	151
Norwid Cyprian.		
List wierszem.	VIII	629
Vendôme.	IX	67
List.	XI	740
O Historyi.	XIII	206
Olizarowski Tomasz.		
Psalmy.	I	158
Psalmy: Do Arfy Syońskiej. — Chęć powrotu do Młodej pieśni. — Syn błędu i pychy. — Prawdziwa moc w Bogu.	VIII	224
Sonety: Los mój. — Burza w dzień. Odprawa Wietrzyka. — Poczta rosyjska.	—	229
Dumka powołyńska.	—	231
Wyjątek z poematu Dana.	—	753
Duma złota: Adamkioi.	—	754
Wincenty z Szamotuł, dramat. Część 1sza.	IX	141
Pieśń o Trzecim Maju.	X	625
Wstęp do drugiej części Bruna.	XI	366
Wiersz czytany na obchodzie pamięci Tadeusza Czackiego.	—	369

Pol Wincenty.		
Pieśń na założenie węgielnego kamienia do pomnika Jana Kochanowskiego w Krakowie.	V	502
Do Liszta.	—	263
Puzynina, Gabryela z Güntherów.		
Wierzba.	XXIV	461
Radecki Kazimierz.		
Wyjątek z dramatu: Szczepanowski czyli męczeństwo śgo Stanisława.	XVII	452
Sienkiewicz Karol.		
Przekład Ody Mickiewicza in Bomarsundum captum.	—	67
Ujejski Kornel.		
Izrael w Egipcie.	X	96
Starzec z Izraela.	X	97
Jeremiasz.	X	98
Węzyk Franciszek.		
Bezkrólewie. Dramat.	XVI	71
" "	XVII	54
" "	XXVI	65
Zakrzewski Konstanty.		
Do Sprawiedliwych.	VIII	39
Zaleski Bogdan.		
Sty Wincenty a Paulo. Hymn polski.	XXXVII	149
Aharim i Thabor.	—	150
Bezimienni.		
Podniesienie kości św. Stanisława Szczepanowskiego.	XXIX	471
Resurrecturis. Do Polaków. Przekład z francuzkiego wiersza Wiktora de Laprade.	XXXII	64
Do Tomasza Zana.	XXXIV	273
Requiem na śmierć Tomasza Zana.	—	276
Błogosławiony Nankier.	—	371
Pokusa.	XXXV	169
Opętanie.	—	170
Módl się ty za mnie.	XXXVI	72
Polska nie zginie.	—	73
Don Marek, wyklęty ksiązę rzymski.	XXXVII	147

Piśmiennictwo bieżące. Sprawozdania i krytyki.

a) *Dzieła polskie.*

1845.

Lechia w IX wieku, przez W. B.	I. 47
Biała Kniehini, przez W. B.	— 53
Maleparta, przez J. Kraszewskiego	— 56
Karolina, przez Wacława Mańkowskiego	— 63
Miasta, Góry i Doliny, przez Ł. z hr. G. Rautenstrauch	— 69
Ramoty i Ramotki przez Augusta Wilkońskiego	— 76
Wolne chwile Gabryelli	— 79
Poezye R. W. Berwińskiego	— 85
Powiaśtki i opowiadania żołnierskie z wojen od r. 1799—1812 przez Ad. Am. Kosińskiego	— 95
Bóg i Ludzkość, Męczyzna i kobieta	— 229
Praktyczna Filozofia wiejskiego gospodarstwa	— 230
Psalm Przyszłości przez Spiridiona Prawdzickiego	II. 138
Żona Crescentiusa	— 138
Jadwiga	— 140
Podania i Legendy polskie, ruskie i litewskie. Lucyan Siemieński.	— 268
Historya Literatury polskiej w zarysach, przez K. W. Wojcickiego	— 280
Powieści nieboszczyka Pantofla, przez Eleonorę Sztyrmer	— 342
Pod włoskiem niebem, fantazyja J. Kraszewskiego	— 373
Doktor Panteusz w przemianach przez Johna of Dycalp	— 379
Obrazy, przez Wincentego Pola	— 382
Poezye przez F. Ł.	— 385
Dwa Akty. Szymon Konarski. Śmierć X. Trynkowskiego	— 390
Powieści dla dzieci, przez Karolinę z Potockich Nakwaską	— 393

1846.

Pamiętniki umysłowe. Wydawca Jan ze Śliwinia	III. 83
Pisma wierszem i prozą Julii Goczałkowskiej	— 84
Szlachcic Zawalnia, przez Jana Barszczewskiego	— 181
Wieczory pod Lipą, przez Lucyana Siemieńskiego	— 271
	491
Andrzej Batory, dramat przez Józefa Korzeniowskiego	— 493
Wyciągi Piotrowickie, przez Andrzeja Koźmiana	— 497
Niewiasty polskie. Domowe powiaśtki i wizerunki. K. W. Wojcicki	— 606
Mappografia dawniej Polski, przez Edwarda Rastawieckiego	— 607
Jordan, fantazyja dramatyczna przez Antoniego Sowę.	— 609

1847.

Spekulant, przez J. Korzeniowskiego	IV. 74
Tajkury, przez Edwarda Tarszę	— 96
Mowa X. J. C. Janiszewskiego podczas żałobnego nabożeństwa za duszę ś. p. Dra Karola Marcinkowskiego	— 112

XVIII

O Algeryi, przez L. Hr. B.	IV. 204
Zemsta Wandy	— 205
Jerozolima wyzwolona Tassa. Przekład Ludwika Kamińskiego	— 523
Czechia i Czechowie, przez Edmunda Chojckiego	— 626
Listopad, przez Henryka Rzewuskiego	V. 56
Pamiętniki Nieznajomego, przez J. I. Kraszewskiego	— 155
Rachel, przez X. Hołowińskiego	— 162
Kataleptyk, przez Eleonorę Sztyrmer	— 171
Kolokacya, przez J. Korzeniowskiego	— 190
W kraju i za granicą, przez Wacława Mańkowskiego	— 205
Dziewica Orleańska, przez K. Libelta	— 224
Rękopism znaleziony w Saragossie. Jan Hr. Potocki	— 362
Reszty Pamiętników Macieja Rogowskiego, przez K. Gaszyńskiego	— 366
Odpowiedź p. Wacława Maciejowskiego	— 367
Nowe opowiadanie Johna of Dycalp	— 370
Marynia, czyli rozmowy o pierwszych zasadach świętej religii	— 372
O chłopach	— 576
System Trentowskiego, przez J. I. Kraszewskiego	— 581
Studia filozoficzna-literackie, Emiljana Rzewuskiego	— 679
Ostap Bundurczuk, przez J. I. Kraszewskiego	— 681

1848.

Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawniej Polsce zebrał i wydał F. M. Sobieszczański	VI. 82
Nauki religijne i moralne na zasadach Ewangelii oparte	— 84
Mała encyklopedia polska, przez Stanisława Platę	— 85
Słownik francuzko-polski i polsko-francuzki, Kazimierskiego i Ro- pelowskiego	— 230
Dzieje starego i nowego Przymierza, przez Ks. W. Lewandowskiego	— 236
Domowa Zagroda, napisał A. J. Starża	— 323
Broszury polskie i cudzoziemskie w sprawie Wgo Księstwa Po- znańskiego	VII. 148
Piśmiennictwo dla ludu	— 283
Wielkopolanin	— 153
	— 280
	420
Wachmistrz Jaszczółd, opowiadanie starego wiarusa przez Lu- cyana Siemieńskiego	— 281
Dzień 8my Września 1831 roku w Krakowie przez Konstantego Gaszyńskiego	— 282
Sen i przecucie Kościński	— 282
Pieśń o narodzie Cierpienia, przez Stanisława Marońskiego	— 282
Jaka była dawniej Polska	— 283
Pisma czasowe w Poznańskim	— 284
Liga i zasady demokratyczne, przez Henryka Wodzieckiego	— 288
Szpierut honorowy przez Józefa Dzierżkowskiego	— 410
Kilka słów do chłopów	— 420
Dziennik Czas	— 421
Pisma wierszem Mikołaja Reja z Nagłowic	— 422
Psalm Żalu, Psalm Dobrej Woli. Nowa edycya psalmów Przy- szłości	— 423
Tygodnik katolicki	— 657
Kilka słów do pocciwych ludzi	— 659

Przestroga bratnia dla patryotów polskich, przez Józefa Zaleskiego VII. 661
Epimenides przez Maksymiljana Dzięgielewskiego — 661

1849.

O sposobach zastąpienia ręcznej pańszczyzny, przez Juliana Jarczewskiego	VIII. 128
Uczucia i widzenia Polki w r. 1846	— 131
Cztery obrazy, Teofila Lenartowicza	— 241
Polska ziemia w obrazach, przez Teofila Lenartowicza	— 245
Poezye Edmunda Wasilewskiego	— 247
Pamiętniki czasów moich, przez Juliana Niemcewicza	— 255
Stosunek polityczno-religijny Rusi do Polski i katolicyzmu z jednej, do Rosyi i prawosławia z drugiej strony	— 257
Rys dziejów piśmiennictwa polskiego Lesława Łukaszewicza, przejrzał i uzupełnił W. K.	— 261
Rachunek sumienia z 1848	— 261
Pisma czasowe w Szlązku i nowy przekład Filotei	— 264
Tygodnik Nadobrzeński	— 265
Sielanki Mateusza Truszczyńskiego	— 265
Rzeź galicyjska z r. 1846. Wydawca A. Tessarczyk	— 266
Mowa pogrzebowa za duszę Joanny z Kierskich Radońskiej przez A. P.	— 270
Rozmowa Sołtysa z sąsiadem o Lidze	— 271
Zburzenie Książa przez Prusaków	— 271
Piekło i Ludzkość, dramat	— 271
Polska za granicą i w królestwie kongresowem	— 273
Pamiętki z więzienia	— 277
Mowa księcia Adama Czartoryskiego	— 411
Dwa kazania Ks. Semeneńki	— 414
Deputowani polscy w niemieckich parlamentach	— 426
Rewolucyoniści i stronnictwa wsteczne, przez Edmunda Chojeckiego	— 429
Kwiaty bez woni Ujejskiego	— 612
Poezye Maryi z Gniezna	— 616
Zjazd polski w Wrocławiu na dniu 5 Maja 1848. Z Pamiętników Hilarego Męciszewskiego	— 620
Miłość i Sztuka, dramat Maurycego Manna	— 623
Pisma pośmiertne Klementyny z Tańskich Hoffmanowej	— 701
Godła rewolucyjne przez Walerego Wielogłowskiego	— 714
Nabożeństwo majowe. Napisał Walery Wielogłowski	— 718
Zbiór modlitw Narodu polskiego podczas jego pokutnej niewoli	— 719
Mowa pogrzebowa za duszę ś. p. Macieja Wodzyńskiego, senatora wojewody, przez Ks. A. Prusinowskiego	— 720
Zarys projektu ustawy gminnej	— 721
O dążnościach reorganizacyjnych w Spółczeństwie	— 723
Myśli o przyszłości Słowian, przez Ł.	— 725
Stadło	— 726
Opis pierwszego zjazdu słowiańskiego, przez Jędrzeja Moraczewskiego	— 727
Szkoła polska	— 731
Pisma Karola Balińskiego	— 868
Wyjaśnienie sprawy ruskiej przez Antoniego Dąbcańskiego	— 875
Szopka, przez Teofila Lenartowicza	IX. 108

Jan III. w tumie Śgo Szczepana, napisał Szajnocha	IX. 114
Słowa prawdy dla ludu polskiego	— 120
Rzecz o rozumie stanu w Polsce, przez J. Alcyatę	— 122
Jak to in illo tempore bywało	— 128
Atlas Lelewela	— 129
Zbiór najważniejszych dokumentów dotyczących się W. Ks. Po-	
znańskiego	— 130
Listy o walnem zebraniu Ligi polskiej	— 130
Protokół wierzenicki	— 131
Kilka słów o stanowisku deputowanych na sejmie berlińskim,	
o wyborach etc.	— 131
Strusiowie, dramat Pilata	— 291
Strażnica nadbrzeżna. Z Grüna, przełożył Wł. Zawadzki	— 300
Przygoda na odpuszcie, przez J. N. Kamieńskiego	— 301
Rys dziejów wojennych, skreślił Głębocki	— 308
Nowy poszyt biblioteki Ossolińskich	— 311
O epopei chrześcijańskiej, przez Saint Marc Girardina	— 312
Przekłady poetów polsko-łacińskich, przez Wł. Syrokomłę	— 450
Złota legenda artystów, przekład J. I. Kraszewskiego	— 454
Żywot Śgo Stanisława Kostki	— 454
Wymarzony kochanek, przez Tadeusza Strzemięca	— 463
Tak się dzieje, przez Paulinę Wilkońską	— 464
Władysław, przez Aleksandra Grozę	— 465
Bigos hultajski, przez Izajasza Błępońskiego	— 466
Hersylia, przez Ewę Felińską	— 470
Dziewczyna i Dama, dramat Korzeniowskiego	— 472
Izabella d'Ayamonte, dramat Korzeniowskiego	— 475
Budnik, przez Kraszewskiego	— 479
Siedem psalmów pokutnych, przez W. Pola	— 638
Pieśń	— 644
Odrodzenie Polski na wolności, narodowości i prawie, przez Gła-	
żewskiego	— 646
Program gimnazjum Św. Maryi Magdaleny na rok szkolny 1848	
—1849	— 647
Szkoła polska	— 647
Historia Henryka Walezyusza i Stefana Batorego, przez Alber-	
trandego	— 649
Kwestya włościańska w Polsce	— 784
Słowo Rusina	— 805
Tłumaczenie dziejów powszechnych Webera	— 809
Mowa przy obchodzie księcia Józefa Poniatowskiego, przez Fr.	
Morawskiego	— 810
Mowa na cześć Św. Franciszka Salezego, i mowa pogrzebowa	
po śp. Michale Mycielskim, przez Ks. Kajsiewicza	— 810
Myśli o stanowisku kobiety w przyszłości	— 814
Obraz Towarzystwa demokratycznego polskiego, przez Ojczyźniaka	
Podolanina	— 819
Mowa Ks. Kajsiewicza na rocznicę listopadową	— 826

1850.

Historia powszechna p. Bertereau, przełożył z francuzkiego J. B. X.	65
Dzieje Michała Wiszniewieckiego hr. Salvandy, przełożył Ks. G.	— 66
Dodatek literacki do Czasu	— 66

Pisma czasowe w W. Ks. Poznańskiem	X.	69
Dwie mowy akademickie we Francyi, (P. Mignet — Książę de Noailles)	—	80
Prelekcyja Wincentego Pola	—	90
O własności, napisał A. M. Mora	—	188
Socyalizm, przez K. Małeckiego	—	195
Niemce, przez Włodzimierza Budzyńskiego	—	196
Różne publikacye Ks. Karola Antoniewicza	—	199
Parafiańszczyzna, przez Leszka	—	208
Pieśni społecznej cztery strun, napisał Cyprian K. Norwid	—	217
Emissaryusz, poemat Wł.	—	220
Twory J. D. Minasowicza	—	312
Pisma Żegoty Kostrowca	—	325
Drugi sąd Salomona	—	331
Powiatki i opowiadania J. Korzeniowskiego	—	334
Nieco wiadomości bibliograficznych	—	335
Prosty wykład nauki Kościoła	—	336
Bolesław Chrobry i Pierwsze odrodzenie się Polski, przez Szajnochę	—	337
Historja powszechna, przez Eulogiusza Zakrzewskiego	—	349
Żywot człowieka pociągłego, przez Estkowskiego	—	353
Dzieje naszej ojczyzny Polski ukochanej	—	354
Książeczka dla ludu polskiego, przez Ign. Łyskowskiego	—	357
Los sieroty	—	359
Obrazy dziejów Szląska	—	360
Publikacye Towarzystwa demokratycznego	—	361
Zwiedle liście, przez K. Ujejskiego	—	453
Legenda o królu Lechu, opowiadanie Olesia (Alex. Miniszewski)	—	463
Poezye narodowe, przez A. L.	—	465
Wybór powinszowań, napisał Stanisław Kowalski	—	466
Poezye Felixa Pietkiewicza	—	466
Wolny głos, wiersze Antoniego Goreckiego	—	467
Feljetony Dziennika Polskiego	—	474
O Magnetyzmie, nauka Ks. Semeneńki	—	485
Książki wydawane przez Zakład wydawnictwa dzieł katolickich w Krakowie	—	593
Listy w duchu Bożym, przez Ks. Antoniewicza	—	594
Przygoda Zosi, przez Ludwikę hr. Ossolińską	—	599
Zbiór nabożeństwa dla Panien	—	600
Nabożeństwo dla Polek, przez Paulinę Kraków	—	601
Książka, do nabożeństwa dla Polek	—	601
Życie Św. Stanisława Kostki, przez A. de Blanche, przełożył i pomnożył Ks. P. Rzewuski	—	602
Polskie Wizytki	—	603
Powinności nauczyciela, dzieło Ks. Grzegorza Piramowicza	—	603
Drugi rok wydawnictwa Szkoły polskiej, przez Estkowskiego	—	603
Żywoty hetmanów, przez Żegotę Pauli	—	604
Ostrożnie z ogniem, powieść J. Kraszewskiego	—	605
Jaryna, powieść J. Kraszewskiego	—	608
Mickiewicz w Rzymie, napisał Edward Żubieński	—	611
O pismach czasowych poznańskich	—	613
Obrona w sprawie Jakóba Krotowskiego, przez Dr. Wł. Niegolewskiego	—	622
Gwiazda. Wydawca Benedykt Dołęga	—	731

Lewiatan. Wydawca Albert Gryf	X.	737
Rubon. Wydawca Kaźmierz Bujnicki	—	737
Sprawa polska z roku 1846, przez Wł. Kosińskiego	—	738
Mowa przy żałobnym obrzędzie po ś. p. Henryku Zabielle	—	751
Rękopis Długosza. Życie Sw. Kunegundy	—	755
Chłopi Arystokraci, przez W. L. Anczyca	—	758
Tajne listy Zygmunta Augusta do Stanisława Hozyusza. Odczytał Józef Łepkowski	—	759
Wpływ kobiet na nasze uczucia, napisał J. Ł.	—	760
Nasi Mandaryni i ich cele	—	760
Gawędy	—	762
Nabożeństwo do Komunii Świętej	—	764
Felicyta, dramat A. E. Odyńca	XI.	199
Jerzy Lubomirski, dramat K. Szajnochy	—	229
Pisma Klemensa Protasza	—	340
Bigos hultajski	—	358
Aben Hamet	—	380
Szkice Kaukazu, przez L. Dobrskiego	—	383
Wizerunki obłudnych nauk, przez Amancyusza Żarczyńskiego	—	386
Obrazy niektórych posłów polskich na sejmie rokuskim	—	393
Polska ziemia w obrazkach, przez Teofila Lenartowicza	—	401
Wypadki poznańskie, przez Jędrzeja Moraczewskiego	—	405
Obrazy litewskie, przez Ign. Chodźkę	—	532
Pieśni nasze, przez Adama herbu Trąb Rustejko	—	557
Najnowsze powinszowania, przez Falkiewicza	—	561
Powieści starego sługi	—	561
Komedye Stanisława Bogusławskiego	—	562
Kilka chwil we Włoszech, przez Wandę Odrowąż	—	570
Wieża siedmiu wodzów, przez Romana Zmorskiego	—	730

1851.

Dworzec mego dziadka, przez autora Wizyty w sąsiedztwo	XII.	50
Odpowiedź na krytykę parafiańszczyzny. Ocenienie parafiańszczyzny Leszka. O najdawniejszych zabytkach pisemnych	—	64
Kazania prymasa Stanisława Karnkowskiego. Dziesięć kazań Ks. Fabiana Birkowskiego	—	79
Szkółka niedzielna, Ziemianin i Szkółka polska	—	80
Naturalna polityka Polski, przez W. Kosińskiego	—	82
Łaska i Przeznaczenie, przez Henryka Rzewuskiego	—	85
Wspomnienia z podróży do Syberyi i pobytu w Berezowie, przez Ewę Felińską	—	100
Źródła mineralne w Królestwie, Galicyi i na Bukowinie, przez Teod. Torosiewicza	—	104
Pamiętnik naukowo-literacki, redaktor Romuald Podbereski	—	202
Odpowiedź Ks. Respądku na list Ks. Dziekana Stefanowicza	—	221
Jakie są siły zmysłowe i zdolności umysłowe tudzież skłonności serca Niemców i Polaków, same języki tych narodów świadczą	—	223
Myśli o sposobie urzędzenia szkół ogólnych wyższych	—	226
Pisma amerykańskie o literaturze polskiej	—	229
Posłanie do braci wygnańców i mowa o narodowości Polaków, przez Kaźmierza Brodzińskiego	—	302
Kilka słów o wypadkach w 1846, z notatkami od roku 1831, przez Jana Alcyatę	—	316

Poezye Antoniego Goreckiego	XII. 324
Miesiąc Maryi, przez Ks. A. Jełowickiego	— 326
Rok Chrystusowy, przez Ks. M. Awancina, z łacińskiego prze- robił Ks. A. J.	— 327
Druki wydawnictwa dzieł katolickich w Krakowie	— 328
Magnaci i szlachta, Ad. Am. Kosińskiego	— 341
Grosz wdowi, przez Alex. Grozę	— 346
Grosz wdowi, kołęda	— 347
Przyjaciel i ojciec głuchoniemych Ks. Jakób Falkowski, przez Ks. T. F.	— 464
Poezye Wincentego Smaczińskiego	— 474
Treść nanki przyrodzenia	— 476
Poziomowanie topograficzne, przez A. Gerschow	— 479
Atlas Wrotnowskiego	— 503
O źródle wiedzy tegoczesnej, przez Dominika Szulca	XIII. 66
Pogląd na sprawę Polski ze stanowiska monarchii i historii, przez Antoniego Walewskiego	— 73
Rys życia księcia Michała Radziwiłła, skreślony przez J. S.	— 78
Bibliografia generała Ignacego Prądzyńskiego, przez Klemensa Kończakowskiego	— 79
Ewangielina, przełożył na język polski Antoni Chrząszczewski	— 84
Pamiętnik literacki. Wydanie Zenona Rappaport	— 194
Bukiet literacki, ułożony przez L. Wszędobylskiego	— 195
Kazanie na uroczystość Śgo Wincentego a Paulo, przez Ks. A. Prusinińskiego	— 196
Pokłosie. Rok pierwszy	— 199
Przekłady poetów polsko-łacińskich, przez Władysława Syrokomlę	— 286
Kazanie przy otwarciu sejmiku W. Ks. Poznańskiego, przez Ks. A. Prusinińskiego	— 296
Przymówienie się Ks. Kajsiewicza w Montmorency 21 maja 1850	— 297
Moje sny	— 388

1852.

Melodye biblijne, przez Kornela Ujejskiego	XIV. 64
Sen, pieśń z niedokończonego poematu, przez J. S.	— 72
O urządzeniu stosunków rolniczych w Polsce, przez Adama Krzyżtopora	— 79
Wizyta braci Malinowskich z Warszawy, przez H. Męciszewskiego	— 112
Dziennik literacki	— 112
Starożytna Polska, przez M. Balińskiego i T. Lipińskiego	— 191
Dwie mowy Ks. A. Jełowickiego	— 210
Śgo Ignacego ćwiczenia duchowne	— 216
Duch Śgo Wincentego	— 216
Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich	— 216
Liber Geneseos illustris familie Schidlovicie	— 288
Rozmyślenia o mece Chrystusa Pana	— 292
Pamiętka Missyi Górnoszląskiej w r. 1851. Pod Krzyżem, pa- mietka missyi odbytej w 1852. Przez Ks. K. Antoniewicza	— 296 ✓
Dzwonek	— 300
Pisma Seweryna Goszczyńskiego	— 303
Żywot Kaźmierza Brodzińskiego	— 320
Acta Tomiciana	— 423
Monumenta regum Poloniae cracoviensia	— 426

Monumenta Poloniae historica	XIV. 431
Czasopisma lwowskie	— 434
Szkoła polska wraz z szkołą dla dzieci	— 438
Mnemonion, fragment przez Ant. Bronikowskiego	— 445
Nowe książki O. Karola Antoniewicza	— 448
Konrad Wallenrod i Grażyna, z przekładem francuzkim Krystyna Ostrowskiego, angielskim Leona Jabłońskiego	XV. 181
Legends historyczne, przez Bronisławę Kamińską	— 184
Zbiór poezyi Franciszka Żyglińskiego	— 189
Pieśń o ziemi naszej W. Pola	— 194
Codex diplomaticus Poloniae	— 194
Jana Krasińskiego Polska, przez Stanisława Budzińskiego	— 195
Jeografia dawniej Polski, przez Joachima Szycy	— 196
Przemówienie przy nabożeństwie żałobnem za duszę Stefanii z hr. Małachowskich hr. Platerowej, przez Ks. A. Jełowickiego	— 196
Palec Boży	— 197
Uwagi nad powodami upadku majątków w W. Ks. Poznańskim	— 199
Droga do zupełnej wolności, przez Łukasza Górnickiego	— 357
Wzory sztuki średniowiecznej	— 363
Przekłady poetów polsko-łacińskich. Wł. Syrokomla	— 365
Książki drukarni polskiej w Londynie	— 370
Wykład dziejów powszechnych, przez Joachima Lelewela	— 373
Jana Taulera ustawy duchowe, wydał Ks. Z. Golian	— 377
Mowy żałobne na nabożeństwach za duszę ś. p. O. K. Antoniewicza. Przez Ks. A. Prusinowskiego, Ks. J. Janiszewskiego, Ks. S. Tomickiego	— 379
Mowa pogrzebowa na cześć Wiel. Ks. K. Antoniewicza, przez Ks. A. Jełowickiego	— 385
Szkoła polska	— 390
Pamiętnik religijno-moralny warszawski	— 395
Poradnik dla ludu górno-szląskiego	— 396
Cyprien Robert o czterech literaturach słowiańskich	— 396

1853.

Katolickie nabożeństwo. Zebrał Józef Żubieński	XVI. 136
Melodye zastosowane do śpiewów nabożnych Ks. Bogedain. Zebrał i ułożył T. Klonowski	— 137
Katalog książek polskich, od 1830 do 1850. Zebrał i wydał W. R.	— 137
Powstanie poznańskie w 1848. Opisał Ludwik Mierosławski	— 138
Dzieła Tomasza Olizarowskiego	— 245
Listy z podróży po Włoszech, przez K. Gaszyńskiego	— 269
Bajki. Podarek dla Anusi	— 273
O cholery. Dwa dziełka	— 273
Galicja i Kraków pod panowaniem austriackiem	— 440
Mowa przy pogrzebie Ks. Biskupa J. K. Dąbrowskiego, przez Ks. A. Prusinowskiego	— 483
Mowa na pogrzebie Adama Łuszczewskiego, przez Ks. A. Prusinowskiego	— 486
Słówko o Jezuitach, przez Ludwika K.	— 489
Bibliografia katolicka	— 193
	336
Pokłosie	XVII. 69
Mowa pogrzebowa w Krakowie, za duszę O. Karola Antoniewicza	— 77

Żywot Tadeusza Tyszkiewicza, opowiedział Waleryan Kalinka XVII.	78
O poruszeniu i wróżbiarstwie stołów, przez Walerego Wielogłowskiego	— 79
Monumenta Regum Poloniae Cracoviensia	— 82
Latopisiec albo kroniczka Joachima Jerlicza. Wydał K. Wł. Wojcicki	— 207
Roczników Polski klimakter IV.	— 211
Pamiętnik budowy pomnika Kościuszki	— 212
Album Kielisińskiego	— 214
Piśmiennictwo katolickie	— 307
Pięć poematów Lorda Byrona, przełożył Franciszek Morawski	— 463
Wspomnienie o Kownie, przez Bonawenturę z Kochanowa	— 481

1854.

Prelekcye o Filologii klasycznej, przez A. Małeckiego	XVIII. 116
List żelazny, tragedia przez A. Małeckiego	— 129
Pokutnicy, poemat, napisał Bronisław Ł.	— 145
Satyry Horacego, przełożył Dr. Marcelli Motty	— 151
Żywot szlachcica we wsi, przez A. Zbilitowskiego	— 154
Wiązanka literacka, ułożona staraniem Pauliny Wilkońskiej	— 158
Szkoła polska	— 162
O szkole polskiej w Batignolles, napisał T. D. J.	— 165
Codex Diplomaticus Poloniae. Editus studio et opera Leonis Rzyszczeński et olim Antonii Muczkowski	— 179
Sprawozdanie Tow. historycznego polskiego w Paryżu	— 179
Publikacye historyczne petersburskie	— 190
Kazania i mowy żałobne Ks. A. Prusinowskiego	— 364
Kazania Ks. Mętlewicz	— 374
Świątce czyli pałac Potockich w Warszawie, przez Bonawenturę z Kochanowa	— 379
Powieść z czasów moich czyli przygody litewskie	— 383
Wędrowki po moich niegdyś okolicach, przez Wł. Syrokomlę	— 394
Gawędy i rymy ulotne Wł. Syrokomli	— 405
Poezye religijne Maryi z Gniezna	— 407
Dziennik podróży do Tatrów, przez autora Sobótki (Goszczyński)	— 504
Szkic towarzyskiego życia Warszawy, przez L. P. (Potocki Leon)	— 512
Stepy, morze i góry, przez A. Nowosielskiego	— 521
Macaulaya dzieje angielskie	— 533
Mowa na pogrzebie Józefa Czarneckiego, przez Ks. A. Prusinowskiego	— 536
Dzieje błogosławionego O. Andrzeja Boboli, przez Ks. Ambrożego Świętomiana	— 537
O szkole w Batignolles, odpowiedź p. Juluszowi Jedlińskiemu	— 537
Piśmiennictwo katolickie	— 272
O rękopismach historyi Długosza, przez Józefa Muczkowskiego	XIX. 164
O założeniu Uniwersytetu i collegium Władysławowsko-Nowodworskiego, napisał J. Maczkowski	— 170
Szkice historyczne, skreślił Karol Szajnocha	— 172
Kallimacha, O kłesce warneńskiej, przetłumaczył Michał Głiszczyński	— 184
Acta Tomician	— 185
Annales Domus Orzelsciae	— 186
Ślady Bolesławów polskich, przez A. Przeździeckiego	— 457
Paweł z Przemiankowa, przez A. Przeździeckiego	— 461

XXVI

Obraz dworów europejskich na początku XVII. wieku, skreślony przez Stefana Paca. Wydał J. K. Plebański	XIX. 468
Teka Gabryela Podoskiego, wydana przez Kazimierza Jarochowskiego	— 482
Samo-Sierra, przez Andrzeja Niegolewskiego	— 483
Zachwycenie i Błogosławiona, przez T. Lenartowicza	— 487
Bibliografia katolicka	— 301

1855.

Przygody Jegomości Pana Winnickiego. Senatorska zgoda. Mohort. Przez Wincentego Pola	XX. 110
Pokłosie	— 138
Błogosławiona, przez T. Lenartowicza	— 145
Zbiór wiadomości do kistoryi sztuki lekarskiej w Polsce, przez Ludwika Gąsiorowskiego	— 146
Dzieje panowania Fryderyka Augusta II., przez Ks. Parthenay, przełożył H. . . rt.	— 165
Album rytownika polskiego (Lelewela)	— 165
Album Kielisińskiego	— 171
Treść Roczników gospodarstwa krajowego	— 172
O Jezuitach, przez Ks. L. U.	— 174
Studia o literaturze ludowej, przez R. Berwińskiego	— 462
Gawędy i rymy ulotne. Spowiedź pana Korsaka. Pan Marek w piekle. Sen wieszczu. Urodzony Jan Dęboróg. Margier	
Utwory Wł. Syrokomli	— 480
Miscellanea Juljusza hr. Strutyńskiego	— 528
Kawaler w rezerwie. Komedia	— 533
Bibliografia katolicka	— 324
Czarna krowka. Sejmik w sądowej Wiśni, przez Wincentego Pola	XXI. 59
Kęs chleba, Władysława Syrokomli	— 73
Chatka w lesie. Baka odrodzony. Córa Piastów. Gawęd, rymów ulotnych i przekładów poszyt trzeci. Zgon Acerna. Utwory Władysława Syrokomli	— 409
Biszen i Menisze. Przekład L. Siemieńskiego	— 429
Zofia Morsztynówna, dramat St. Pilata	— 436
Bibliografia katolicka	— 142
	592

1856.

Pisma M. Molskiego	XXII. 37
Powieści poetyczne Seweryny Pruszkowej	— 43
Zbiór rytmów K. Miaskowskiego	— 59
Elektra, przekład A. Małeckiego	— 62
Grochowy wieniec, komedia A. Małeckiego	— 64
Przedruk poezyi jenerała Morawskiego w Skarbczyku poezyi polskiej	— 65
Lirenka. Teofila Lenartowicza	— 210
Pokłosie	— 227
Rozprawy galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego	— 387
Poezye Jana Prusinowskiego	— 399
Komedia, dramat Apolla Korzeniowskiego	— 402
Anna Oświęcimówna, poemat dramatyczny Mikołaja Bołoz Antoniewicz	— 404

XXVII

Dumy historyczne A. Morgenbessera	XXII. 406
Poezye Ignacego Danielewskiego	— 407
Noc strzelców w Anatolii, Karola Brzozowskiego.	— 411
Izajego Tegniera Fritjofowa Saga, przekład Ludwika Jagielskiego.	— 413
Komedye Ludwika Niemojowskiego.	— 415
Obrazy z pisma ęgo, przez Ludwika Niemojowskiego.	— 416
Rozprawy do doktoratu z przedmiotów historycznych.	— 427
Bibliografia Katolicka.	— 126
	— 591

1857.

Gawędy i rymy ulotne poczet IVty. Chatka w lesie, część Iiga. Hrabia na Wątorach. Wielki Czwartek. Janko Cmentarnik. Stare Wrota. Utwory Władysława Syrokomli.	XXIII 39
Cmentarz poważkowski, przez Wojcickiego.	— 72
Kościoły warszawskie, przez Bartoszewicza.	— 74
Stępy. Czarnoksiężnik Twardowski. Przez G. Z. (Gustaw Zieliński.)	— 164
Poezye K. Gaszyńskiego.	— 175
Gawędy i rymy ulotne, poczet Vty. Garść pszenna. Cieśla. Królewscy Lutniści. Utwory Wł. Syrokomli.	— 176
Wzory sztuki średniowiecznej Aleksandra Przeździeckiego i Edwarda Rastawieckiego.	— 181
Rys historyczny miasta Dolska i jego okolic, przez X. Jabczyńskiego.	— 303
Listy Horacyusza, tłómaczenie M. Mottego.	— 307
Agamemnon Eschylosa, przekład Węclewskiego.	— 309
Wzory prozy zebrane przez J. Rymarkiewicza.	— 309
Wiadomość o życiu i pismach J. Kochanowskiego, przez J. Przyborowskiego.	— 310
Historja wymowy w Polsce. Napisał Karol Mecherzyński.	— 312
Teodora Wagi Historja królów i książąt polskich, przerobiona i pomnożona.	— 314
Makbet, tragedia Szekspira, przekład Andrzeja Koźmiana.	— 448
Poezye religijne Maryi z Gniezna. Dział II i III.	— 456
Obrazki z obyczajów ludu wiejskiego, przez W. Wielogłowskiego.	— 462
Królowa Korony Polskiej. Mowa pogrzebowa na cześć Piotra Michałowskiego, i inne kazania Ks. A. Jełowickiego.	— 466
Nocleg Hetmański, przez Wł. Syrokomlę.	XXIV 47
Kazania i Mowy Ks. J. Jabczyńskiego.	— 52
Pieśni ludu polskiego, zebrał i wydał Oskar Kolberg.	— 53
Droga do Boga.	— 54
Kościoły Wielkopolskie, wydanie Edw. Raczyńskiego.	— 55
Pamiętniki Bartłomieja Michałowskiego, ogłoszone przez Henryka Rzewuskiego.	— 171
Kazania Ks. Ignacego Hołowińskiego.	— 175
Hymny kościelne, przez Ks. J. Hołowińskiego.	— 176
Pokłosie.	— 179
Xenofonta Ekonomik, przekład Ant. Bronikowskiego.	— 181
Poezye Wincentego Pola.	— 462
Dziewice Erynu, dramat T. Olizarowskiego.	— 472

XXVIII

Szkółka Wiejska, przez Ant. Machczyńską.	XXIV	473
Mowa pogrzebowa na cześć ś. p. Andrzeja Niegolewskiego przez Ks. A. Jełowickiego.	—	475
Wiadomości polskie.	—	560
Zapis Konstantego Swidzińskiego.	—	578
Przygody starego żołnierza, zebrał Baranowski.	—	586
Bibliografia Katolicka.	—	250
		527

1858.

Ognisty Lew, przez Karola Brzozowskiego.	XXV	53
Han Akmet, przez E. S. Machczyńskiego.	—	56
Gwido i Dumki, przez H. Jabłońskiego.	—	57
Sny Ducha, przez M. B.	—	61
Z Psalmu Psalmy.	—	63
Inne życie.	—	65
Jezioro Cudów, przez Michała Chodźkę.	—	65
Demokraci i Arystokraci, obraz dramatyczny.	—	67
Filozofia, nie filozofia, przez Wład. Miniewskiego.	—	69
Kłosa z rodzinnej niwy, przez Adama Pługa.	—	72
Anioł i Czart, przez Jana Chęcińskiego.	—	73
Jałmużna, przez Jana Chęcińskiego.	—	74
Zabytek dawniej mowy polskiej.	—	77
Nadwiślanin.	—	80
Pięćdziesiąt Homilii św. Augustyna.	—	86
Poszukiwania do historyi rolnictwa krajowego, przez Edmunda Stawiskiego.	—	88
Gładiatorowie, wiersz Teofila Lenartowicza.	—	235
Pamiętniki Bartłomieja Michałowskiego, przez Henryka Rze- wuskiego.	—	312
Zbiór Pamiętników do dziejów Polskich, wydał Włodzimierz Hr. Plater.	—	335
		471
Gwiazdka Cieszyńska.	—	340
Wiadomości historyczne o mieście Klecku, zebrał Ks. Józef Dydyński.	—	340
Przygody w poszukiwaniach i badaniu rzeczy narodowych polskich, przez Joachima Lelewela.	—	469
Rozprawy do doktoratu. Czaplicki Leon. Romanowski Nepomucen. Wawrowski Wojciech. Masłowski Wa- lenty. A. Mierzyński.	—	476
Wiadomości bibliograficzne.	—	154
Zbiór dyplomatów posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy (od r. 1387 do 1710), przez Krupowicza.	XXVI	71
Biesiada Krzemieniecka.	—	75
Konkurs do napisania Historii Włościan, rozpisany przez Tow. Przyjaciół Nauk poznańskie.	—	77
Katechizm pośredni, przez Ks. A. Jełowickiego.	—	171
Dar Boży.	—	174
Katechizm rzymsko-katolicki przez Ks. Respądką.	—	175
Vita et mors Alberti Menciński. Adnexa brevis notitia de vita et morte Martini Laternae. Napisał O. Antoni Kurowski.	—	357

XXIX

Alberti Marchionis Brandenburgensis, ducis Prussiae, de arte militari.	XXVI	361
Acta Tomiciana.	—	362
Lesława Łukaszewicza Rys dziejów Piśmiennictwa Polskiego, wydanie większe, doprowadzone do r. 1859.	—	365
Nowe herbarze.	—	367
Krótką historia kościoła katolickiego, przez Ks. J. B. Delerta.	—	369
Wydanie całkowite dzieł Długosza.	—	371
Bibliografia katolicka.	—	235

1859.

Publikacye Ks. S. Kozłowskiego.	XXVII	45
Wydawnictwo dzieł Długosza.	—	297
Nowsze dzieła o zabytkach katakumb rzymskich.	—	305
Biblioteka ordynacyi Myszkowskićj.	—	480
Dzwonek.	—	485
Księcia Krzysztofa Radziwiłła sprawy wojenne i polityczne.	XXVIII	141
Specimen Ecclesiae Rhutenicae, per Ignatium Kulczyński.	—	147
Kazanie na rocznicę powstania listopadowego, przez Ks. Jełowickiego.	—	150
Mowa pogrzebowa na cześć ś. p. Anny z hr. Sierakowskich hr. Ponińskićj, przez Ks. J. Janiszewskiego.	—	153
Publikacye p. Gąsiorowskiego w Jansborku na Mazurach.	—	156
Dzieje księstwa Warszawskiego przez Fryderyka hr. Skarbka.	—	419
Mowa miana w czasie nabożeństwa za duszę ś. p. Bernardy z Kalksteinów Mittelstaedtowej, przez Ks. J. Janiszewskiego.	—	459
Przemowa przy ślubie Józefa Lipskiego z Antoniną Koczorowską, przez Ks. Respądką.	—	461
Stare dzieje, komedia J. I. Kraszewskiego.	—	463
Biesiada Krzemieniecka.	—	467
Artykuł historyi polskićj dotyczący w Historische Zeitschrift.	—	460

1860.

Niedokończony poemat Z. Krasińskiego.	XXIX	264
Do wieszczu Psalmów.	—	271
Czytelnia dla młodzieży.	—	272
Poszukiwania nad jednością mowy ludzkićj.	—	275
Zbiór Pamiętników do dziejów polskich, wydał Włodzimierz Hr. Plater.	—	276
Nowa Gigantomachia.	—	488
Broń sieczna, przez J. Łepkowskiego.	—	504
Kilka słów o doczesnej władzy: papieża. Bacność katolicy. Cezary Balbo o Włoszech. Uwagi nad posłannictwem i zasługami papieztwa, przez Dra T. Scherer.	—	505
Tygodnik katolicki.	—	529
Rok wiejski.	—	531
Broszury o kwestyi papiezkićj.	—	372

XXX

Wiadomość o synodach prowincjonalnych gnieźnieńskich przez Ks. Pawła Fabisza.	XXX	80
O prawdziwym zjednoczeniu przez Ks. Z. Goliana.	—	335
Mowa pogrzebowa na cześć generała Skrzyneckiego, przez Ks. A. Jełowickiego.	—	88
Przekłady z greckiego języka przez Antoniego Bronikowskiego.	—	94
Poezye dla młodszego wieku z rozmaitych pisarzy zebrane przez Dra Jana Rymarkiewicza.	—	99
Nieprzyjaciele sprawy papieżkiej w Polsce, przez Ks. Z. Goliana.	—	104
Akta synodu prowincjonalnego lwowskiego w r. 1564 odbytego, wydał Ks. Seweryn Morawski.	—	314
Bezżeństwo kapłańskie, przez Ks. J. Janiszewskiego.	—	326
Opowiadanie o królu Janie III przez K. Szajnochę.	—	328
Bolesław Chrobry i odrodzenie się Polski, przez K. Szajnochę. Wydanie poprawne.	—	565
Nowy elementarz polski przez J. Pawelickiego.	—	575
Elementarz dla chłopców wiejskich, przez J. K. Gregorowicza.	—	577
	—	579

1861.

Bajki Franciszka Morawskiego.	XXXI	82
Język polski w W. Ks. Poznańskim w obec prawa pruskiego.	—	87
Przemowa przy szlubie B. Błęszyńskiego z Elżbietą Szczaniecką przez Ks. Respądką.	—	89
Przemowa przy szlubie Gotarda Turny z Ludwiką Turnianką, przez Ks. Respądką.	—	90
Żywoć J. U. Niemcewicz przez Ks. Adama Czartoryskiego.	—	270
Nauka Ks. Kajsiewicza podczas nabożeństwa za poległych w Warszawie.	—	314
Mowa Ks. Prusinowskiego na nabożeństwie żałobnym za dusze poległych w Warszawie.	—	317
Adres katolików krakowskich i skarżący go protestacya, napisał Ks. Z. Golian.	—	321
List do Przeglądu Powszechnego lwowskiego w sprawie Ks. Serwatowskiego, napisał Ks. Z. Golian.	—	325
Rodowody Słowian. Polska i Ruś.	XXXII	70
Pomnik Nowogrodzki, przez F. H. Duchńskiego.	—	88
Mowa pogrzebowa na cześć ś. p. Karola Sienkiewicza, przez Ks. A. Jełowickiego.	—	91
Mowa żałobna za duszę ś. p. Joachima Lelewela, przez Ks. Prusinowskiego.	—	94
Historya kościoła świętego katolickiego, przez Ks. J. B. Delerta. Wydanie pomnożone.	—	97
Mowa pogrzebowa na cześć ś. p. Księcia Adama Czartoryskiego, przez Ks. A. Jełowickiego.	—	214
Mowa żałobna na cześć ś. p. Księcia Adama Czartoryskiego, przez Ks. J. Janiszewskiego.	—	217
Mowa żałobna na nabożeństwie za duszę ś. p. Księcia Adama Czartoryskiego, przez Ks. Prusinowskiego.	—	220

XXXI

Mowa Ks. Prusinowskiego na nabożeństwie za duszę ś. p. Arcybiskupa Fijałkowskiego.	XXXII	223
Mowa żałobna na cześć ś. p. Ks. Arcybiskupa Fijałkowskiego, przez Ks. J. Janiszewskiego.	—	227

1862.

Pisma Karola Sienkiewicza.	XXXIII	106
Dzieje starego i nowego testamentu Dra Szustera, przełożył Ks. F. Kozłowski.	—	116
Inwentarz przywilejów, listów i dyplomatów archiwum krakowskiego sporządzony w r. 1682.	XXXIV	87
Wincentego Kadłubka kronika, wydanie Alex. Przeździeckiego.	—	89
O postępowaniu w doskonałości i cnotach chrześcijańskich Ks. Alfonsa Roderycyusza.	—	92
Komornica, przez Walerego Wielogłowskiego.	—	93
Żywot błogosławionego Czesława Odrowąża, przez Abrahama Bzowskiego, wydanie kanonika de Montbach.	—	278
Pamiętniki króla Stanisława Poniatowskiego.	—	284
Mowa pogrzebowa na cześć ś. p. Róży z Potockich Andrzejewej Zamojskiej, przez Ks. A. Jełowickiego.	—	297

1863.

Przegląd katolicki w Warszawie.	XXXV	109
Zorza Wieczności. Ostatnia próba. Bąć co bąć.	—	182
Piosnki wiejskie dla ochronek. Melodye do tychże piosnek, przez M. Rudkowskiego.	—	214
Kalendarz dla rodzin katolickich.	—	218
Prace Serbsko-łużyckie Ks. Jakóba Buka.	—	225
Zamięć w stepach, przez Edwarda Tarszę.	—	325
O unii bułgarskiej, przez Ks. H. Kajsiewicza.	—	337
Poezye ostatniej godziny, Wł. Syrokomli.	—	433
Święty Izydor oracz, przez W. Wielogłowskiego.	—	442
Żywot śgo Franciszka z Assyżu, z przedmową O. Prokopa.	XXXVI	75
Historya popularna papieżów przez J. Chantrela. Przekład z francuzkiego.	—	82
Kalendarz dla rodzin katolickich.	—	241
Pielgrzymka do ziemi stęj odbyta przez Felixa Borunia.	—	251
Poezye Teofila Lenartowicza.	—	422

1864.

Cztery kazania narodowe przez Ks. Jełowickiego.	XXXVII	113
Geografia fizyczna, napisał L. Tatomir.	—	206
Historya filozofii Szweglera, pomnożona dodatkiem o filozofii w Polsce przez F. K.	—	207

b) *Dziela w obcych językach pisane.*

1845.

Kaiser Friedrich II, von Dr. Constantin Höfler.	I	222
Nummi Mahomedani, — collegit, descripsit et tabulis illustravit Ignatius Pietraszewski.	—	226
El protestantismo comparado con el catolicismo. Balmes.	—	233
Oui et Non. Feu, feu! — Cormenin.	—	234
Essais sur la Philosophie et la Religion, par Emile Saisset.	—	236
Kosmos, von Alexander von Humboldt.	—	237
Maria Malczewskiego, po niemiecku, przekład Konrada Romana Vogel.	—	319
Die Völkertafel des Pentateuch von Joseph von Görres.	—	323
Symbolik der heiligen apostolischen, katholischen, römischen Kirche. Von Dr. Köllner.	—	325
Geschichte der Philosophie von Ernst Reinhold.	—	326
Kirchenrecht von Georg Philips.	—	331
Die Idee Gottes. Sengler.	—	335
Bilder antiken Lebens. Griechen und Griechinnen nach Antiken. Von Theodor Panofka.	—	338
Das monarchische Princip. Stahl.	—	340
Neue Beleuchtung der polnischen Frage aus der papieren eines Russen.	II	142
Théâtre de Hrosvitha, par Charles Magnin.	—	142
Irland, von J. Venedey.	—	151
Die Epiphanie der ewigen Persönlichkeit des Geistes, von Dr C. L. Michelet.	—	153
Aegyptens Stelle in der Weltgeschichte von Christian Carl Josias Bunsen.	—	269
Die Verfassung der Kirche der Zukunft, von C. C. J. Bunsen.	—	273
Gregor I der Grosse, von G. J. T. Lau.	—	275
Geschichte Aleksanders des Dritten, von Herman Beuter.	—	277
Hudibras, verdeutschet von Josua Eiselein.	—	394
Storia della badia di Monte Cassino. Luigi Tosti.	—	475
Elogio storico di Fraja Frangipane. Carlo Maria di Vera.	—	477
Storia di Manfredi, re di Sicilia. Giuseppe di Cesare.	—	477
Un periodo delle istorie Siciliane del secolo XIII. Michele Amari.	—	478
Diplomatica pontificia. Marino Marini.	—	481
Archivio storico italiano.	—	482
Lettres de Armand Jean de Rancé, publiées par B. Gonod.	—	491

1846.

Recueil manuel et pratique des traités, conventions etc depuis 1760 jusqu' à nos jours, par C. de Martens, Saalfeld et Murhard.	III	87
Histoire du Consulat et de l'Empire par C. de Lacretelle.	—	88
Histoire de la poésie provençale par M. Fauriel.	—	183

XXXIII

Histoire des Corporations religieuses en France, par M. E. Dutilleul.	III	499
Histoire de France, par Michelet.	—	502
Kritisch-literarische Uebersicht der Reisenden in Russland. F. Adelung.	—	610
Bibliothèque des Mémoires relatifs à l'histoire de France pendant le XVIII siècle, par M. F. Barrière.	—	611
Lettres ou pièces rares et inédites. P. Matter.	—	612
Le dix-huitième Siècle en Angleterre. Philarète Chasles.	—	613
La France, ses institutions, ses assemblées politiques, son état social et moral, par Jules Migeon.	—	614

1847.

Les deux Panslavismes par Cyprien Robert.	IV	118
Geschichte der Russischen Literatur von Dr. J. P. Jordan.	—	308
Histoire des Souverains Pontifs romains, par Artaud de Montor.	—	428
Hildebrand, als Papst Gregorius VII von Johannes Voigt.	V	248
Gregor der Siebente von Dr Sötl.	—	252
Papst Clemens XIV.	—	255
Weltgeschichte in Umrissen und Ausführungen von J. W. Loebel.	—	257
Briefe eines Deutschen über Galizien.	—	262
Der Papst und sein Reich, von Dr. Neugebauer.	—	262
Rome Chrétienne. La Gournerie, Gerbet, Gaume.	—	374
History of Greece by George Grote.	—	374
Histoire de Théodoric, roi des Ostrogoths, par le Marquis de Roure.	—	461
Neun Bücher preussischer Geschichte, von Leopold Ranke.	—	582
Le Baker de Swinbroke Chronicon Angliae temp. Edwardi II et Edwardi III.	—	584
K. O. Müller, über Religion, Kunst, Sprache und Literatur, Leben und Geschichte des Alterthums.	—	585
Liturgiarum orientalium collectio, opera et studio E. Renaudotii.	—	585

1848.

Italiens Zukunft, von Kölle.	VI	95
Sur l'indépendance de l'Italie, par de Cormenin.	—	237
Magyarische Alterthümer von Selig Casse	—	241
Ziska, Gesänge von Alfred Meissner.	—	243
Sicilien, von Dr. J. F. Neugebauer.	—	331
Geschichte des böhmischen Volkes und Landes, von Dr. J. P. Jordan.	—	332
Nowoczesne dzieła greckie.	—	335
Monumenta Germaniae historica, edidit G. H. Pertz.	—	337
Scritti letterari di un Italiano vivente. Mazzini.	—	338
Balalaika. W. von Waldbrühl.	—	339
La planche de salut, par le Comte (Edward Żubieński).	VII	283
Die Idee des Polenthums von Dr. Ferdinand Gregorovius.	—	663
Die strategische Bedeutung des Grossherzogthums Posen, von C. von Voigts Rhetz.	—	665

1849.

De la Démocratie en France, par Guizot.	VIII	235
Histoire de Madame de Maintenon par le Duc de Noailles.	—	267
La Pologne. Trilogie politique.	—	278
La Russie, par M. Turguenieff.	—	278
Sechs Polen-Lieder von Joseph von Opeln Bronikowski.	—	427
Der Gerichtsaal.	—	427
Die preussische Revolution, von Arnold Ruge.	—	429
Panslavism and Germanism by Count Valerian Krasiński.	—	876
Wer hat die Freiheit verrathen? von Roger Raczyński.	—	881
Die deutschen Hegemonen von J. K. (Julian Klaczko).	—	883
Die polnische Insurrection in Posen von L. von J.	—	892
Wer trägt die Schuld. Skizze von Albin Kohn.	—	893
Nachschrift zu den offenen Briefe (Metzig.)	—	893
Polen und freie Idee. Von Ludwig Żychliński.	—	894
Jérôme Paturot, par Louis Reybaud.	—	896
La Papanté et les émeutes romaines, par Artaud de Montor.	—	901
Zusammenstellung von Staats und Völkerrechtlichen Urkunden, welche das Verhältniss des Grossherzogthums Posen zur preussischen Krone betreffen. Nebst einigen Erläuterungen. (Cieszkowski).	IX	650
Das enthüllte Posen, von J. Löwenberg.	—	651
Die polnische Frage, Rede des Abg. von Roeder.	—	651
Bemerkungen zu der Rede des Abg. von Roeder, von Metzig.	—	651
Das Grossh. Posen und der Freiherr von Schlottheim.	—	653
Akten und Bemerkungen über meine Sendung nach dem Gr. Posen im Frühjahr 1848. Von W. v. Willisen.	—	653
Auf die aufgelöste preussische National-Versammlung. Stimmen aus Paris.	—	656
Ludwig Kossuth, von Arthur Frey.	—	657
Politische Bilder aus Ungarn von Dr Reisinger.	—	659
Geschichte des Illirismus, von Dr W. Wachsmuth.	—	660
Deutsch oder Russisch, von Fr. Schuselka.	—	664
Zur Beurtheilung des Ministeriums Eichhorn.	—	665
Die socialen Zustände der Gegenwart, von J. B. Hirscher.	—	667
Die kirchlichen Zustände der Gegenwart, v. J. B. Hirscher.	—	667
Ein Umblick von der Warthe der Zeit. Predigt von Dr. H. Förster.	—	677
La paix et la guerre par Edmond Chojecki.	—	678
Lettres á Mr Emile de Girardin sur la question polonaise par C. de Pfeffel.	—	681
Dénouement suprême de toutes les questions sociales. politiques et financières, par un Polonais.	—	682
Histoire de Sainte Cécile, par Guéranger.	—	684
Relation de l'emprisonnement d'un prêtre catholique à Dresde.	—	820

1850.

Rapport du Général Mierosławski sur la campagne de Bade.	X	51
Brozury hrabiego Teleki i J. Sporschilla.	—	53
La principauté de la Valachie sous le Hospodar Bibesko.	—	55

Der Czar und die europäische Anarchie.	X	57
Das Staatsrechtliche Verhältniss des Gr. Posen.	—	59
Finis Poloniae.	—	59
Denkschrift über die politische Stellung der Provinz Posen, von C. von Voigts-Retz.	—	60
Noch ein paar Worte über das Gr. Posen von Dr. Metzsig.	—	63
France et Europe.	—	64
Mémoire d'un prêtre russe, ou la Russie religieuse par M. Ivan Golovine.	—	65
Lettres du R. P. Ventura.	—	86
Dziennik paryzki La Pologne.	—	186
Les Slaves, par Adam Mickiewicz.	—	198
Ważniejsze francuzkie dzieła od dwóch lat.	—	223
Die Ländliche Arbeiterfrage. Alexander von Lengerke.	—	494
Vorschläge zur Verbesserung der Arbeiterverhältnisse, von K. F. Schnelt.	—	496
Lettres inédites de l'abbé de Chaulieu.	—	497
Discours sur l'histoire de la révolution d'Angleterre, par Guizot.	—	583
Skizze eines Planes wie seitens des Staates der Verarmung der niederen Volksklassen vorgebeugt werden könnte. Entworfen von v. Haza Radlitz.	—	620
Das erste deutsche Parlament von H. Laube.	—	753
Antwort an die Gegner meiner Schrift: Die kirchlichen Zustände der Gegenwart. Von J. B. Hirscher.	—	756
Radowitz.	XI	572
Les Peuples de l'Autriche et de la Turquie par Hippolyte Desprez.	—	737

1851.

Ost und West.	XII	104
Aufklärungen, von L. Gr. Fiquelmont.	—	106
Rückblicke auf die politische Bewegung in Oesterreich in den Jahren 1848 und 1849 von Franz v. Pillersdorf.	—	108
Das preussische und deutsche Verfassungswerk, von David Hansemann.	—	109
Bem in Siebenbirgen, von K. M. Patoky.	—	236
Vier Wochen auswärtigen Politik.	—	241
Die Mission auf katholischem und protestantischem Gebiete, von Wolfgang Menzel.	—	349
Von Warschau bis Olmütz.	—	481
Die berliner Märztage.	—	482
Die Dresdener Konferenzen mit Urkunden.	—	484
Völkereinigung, von Franz Schuselka.	—	490
Unsere Politik.	—	491
Atlas de l'ancienne Pologne, par A. H. Dufour et F. Wrotnowski.	XIII	87
Solution du problème de la quadrature du cercle, par M. Miładowski et A. Izbicki.	—	92
Die christliche Familie, von Dr H. Förster.	—	92
Unsere Verfassung.	—	97
Aphorismen über die staatlichen Zustände Polens, von C. Adler.	—	204

XXXVI

Betrachtungen über die Behandlung der Streitigkeiten zwischen den Herrschaften und den ehemaligen Unterthanen in Galizien, von Cornelius von Krzeczunowicz.	XIII	293
Russland und die Gegenwart.	—	298
Souvenir d'un voyage dans la Tartarie, le Thibet et la Chine, par M. Huc.	—	307
Von Babylon nach Jerusalem. Unserer lieben Frau. Aus Jerusalem. Von Ida Gräfin Hahn-Hahn.	—	392
Geschichte der europäischen Revolutionen seit der Reformation, von Dr. Joseph Fehr.	—	395

1852.

Discours prononcé à l'Académie française par Mr le Comte de Montalembert.	XIV	217
Betrachtungen etc. von C. v. Krzeczunowicz.	—	451
Sketch of the religious history of the Slavonic Nations, by Count Valerian Krasiński.	XV	169
Regesta Pontificum Romanorum, edidit Philippus Jaffé.	—	209

1853.

Texte du Sacre. Louis Paris.	XVI	133
Legends of the Madonna.	—	139
Hippolitus and his age, by C. J. Bunsen.	—	139
Méditations et études morales par M. Guizot.	—	273
Ueber den Zustand von dem Tode bis zur Auferstehung, von L. P. W. Lütkenmüller.	—	277
Discoveries in the ruins of Niniveh and Babylon, by Austin Layard.	XVII	84
Recueil des documents utiles à consulter dans la crise actuelle. (Sprawa wschodnia.)	—	217
Die Verluste der kathol. Pfarrseelsorge in den Provinzen Westpreussen, Posen und Schlesien.	—	218
Zum Budget des Ministeriums der Geistlichen- und Unterrichts-Angelegenheiten in Preussen.	—	223
Der Protestantismus als politisches Princip.	—	231
Recherches historiques et statistiques sur les peuples d'origine slave, magyare et roumane, par N. A. Kubalski.	—	486
Progress of Russia in the west, north and south, by David Urquhart.	—	488

1854.

Recueil des documents (sprawa wschodnia).	XVIII	191
Epistola inedita Mathildis Suevae ad Misegonem secundum Poloniae regem. Auctore P. A. Dethier.	—	192
Fontes rerum germanicarum.	—	195
Geschichte des Pugatschewschen Aufruhrs.	—	195
Schriftdenkmale der Slaven, von T. Wolański.	—	197
La Turquie et les cabinets de l'Europe par F. Bouvet.	—	200
Portée et validité des traités entre la Russie et la Pologne.	XIX	186
Guerre d'Orient, par Adrien Feline.	—	187
Russia and Europe, by Count Valerian Krasiński.	—	194

XXXVII

Die religiöse Seite der orientalischen Frage, von C. L. Fiquelmont.	XIX	196
Die deutschen Mächte und die Westmächte gegenüber Russland.	—	199
Preussen und Russland.	—	199
Eine Stimme aus Norden an Oestreichs Freunde.	—	199
Broszury polityczne o kwestyi wschodniej.	—	494
Recueil des documents (Sprawa wschodnia).	—	499

1855.

Recueil des relations et des memoires concernant la géographie et l'histoire de la Russie avant 1700. Première livraison contenant Don Juan de Perse et Raphael Barberini.	XX	183
Die polnische Frage vom deutschen Standpunkt betrachtet.	—	185
Literatura wojenna w Anglii i w Ameryce.	—	192
Westminster Review o Polsce.	—	535

1856.

Oeuvres de Frédéric le Grand.	XXII	231
Essai de Chronographie Byzantine.	—	232
La Russie sera-t-elle catholique par le P. J. Gagarin.	—	254
		429
Niewiasta katolicka przez O. Venture.	—	439
Miłosierdzie i nędza w Paryżu przez Ks. Mullois.	—	448

1857.

Les musiciens polonais et slaves, par Albert Sowiński.	XXIV	583
--	------	-----

1859.

Deutsche Glossen zu einem polnischen Feste.	XXVII	303
---	-------	-----

1861.

L'Eglise catholique en Pologne sous le gouvernement russe, par le R. P. Louis Lescoeur.	XXXI	91
Dzieła tudzież broszury francuskie i włoskie w obronie władzy doczesnej Ojca św.	—	335
Recueil des traités concernant la Pologne (1762—1862) par le Comte d'Angeberg.	XXXII	213

1862.

Mémoires de Stanislas Auguste Poniatowski. Journal privé du roi Stanislas Auguste pendant son voyage en Russie pour le couronnement de l'empereur Paul I, suivi d'une relation de ses funérailles.	XXXIV	289
La Fédération et l'unité de l'Italie par P. J. Proudhon.	—	299

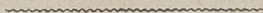
XXXVIII

1863.

Révolutions de Pologne par Claude de Rhulière. Quatrième édition, complétée par Christien Ostrowski.	XXXV	103
Die Schlacht von Warschau 1656.	—	335
La Pologne et ses frontières par le Marquis de Noailles.	XXYXVI	84
La Pologne, ses anciennes provinces et ses véritables limites.	—	93
Phases et solutions de la question russo-polonaise.	—	94
La Pologne et la cause de l'ordre.	—	103
La Pologne, ses frontières nationales et historiques.	—	130
Die Einzigkeit der preussischen Königswürde.	—	433

1864.

Les catholiques et l'église de Pologne.	XXXVII	87
Des conditions d'une paix durable en Pologne.	—	92
L'Avenir de la Pologne par le R. P. Perraud.	—	101
Le Pape et la Pologne par le Cte Charles Montalembert.	—	105



Rozmaitości i Korespondencye.

1847.

Artyści polscy w Rzymie.

V 670

1848.

Listy o Galicyi.

VI 88

List uczonego Polaka z Chili.

— 92

Listy o Galicyi.

VII 148

Joanna Jugan.

— 286

1849.

Adres galicyjski do cesarza.

VIII 290

Listy Słowiańskie.

— 440

Sprostowanie artykułu Constitutionelle Zeitung.

— 397

Mowa pana Donoso Cortes w Madrycie.

— 437

Ruchy narodowe w pruskim Szląsku w ostatnich czasach.

— 438

Doniesienie dla miłośników starych ksiąg.

— 607

Listy z Krakowa o bieżącym piśmiennictwie.

— 631

List z Szląska.

— 696

Zakłady dobroczynne we Lwowie.

— 861

Przymówienie się Ks. Kajsiewicza na pogrzebie emigranta w Krakowie.

— 865

List z Szląska austriackiego.

IX 257

List z Warszawy. Wiadomości literackie.

— 261

Rys z życia ś. p. Maxymiliana Ryłły S. J.

— 266

Listy z Krakowa o bieżącym piśmiennictwie.

— 281

Niec o Szląsku.

— 438

Druki ogłoszone w Piekarach.

— 767

List Ignacego Domejki.

— 616

Wspomnienie Franciszka Żyglińskiego.

— 624

— 633

— 637

— 772

1850.

Szttychy Overbecka.

X 89

Pierwsze prelekcye W. Pola.

— 92

Listy z Krakowa o bieżącym piśmiennictwie.

— 92

180

305

The Printer's devil.

— 146

Zdanie Gervinusa o narodzie niemieckim.	X	239
Objaśnienie nadesłane z Krakowa co do trajedyi Felińskiego i Weżyka.	—	309
List z Warszawy o kwestyi włościańskiej.	—	439
List z Paryża o amnestyi i łaskach carskich.	—	623
List z Francyi o sprawie słowiańskiej w Paryżu.	—	731
Listy z Krakowa o bieżącym piśmiennictwie.	XI	243
		246
		579
		741

1851.

O literackich zasługach p. Jastrzębskiego.	XII	112
		133
		244
O rękopismach Tomicyanów.	—	188
O Polkach piszących.	—	193
Nowe artystyczne nabytki Hr. Tytusa Działyńskiego.	—	200
Listy z Krakowa o bieżącym piśmiennictwie.	—	265
O usposobieniu Karamzina względem Polski.	—	360
Szczątki dawnego Giecza.	XIII	105
Sty Hilary uznany doktorem kościoła.	—	106
Kilka słów o Lermontowie.	—	409
O narodowościach w Galicyi, a w szczególności o Cyganach.	—	412
Listy z Krakowa o bieżącym piśmiennictwie.	—	418

1852.

Listy z Krakowa o bieżącym piśmiennictwie.	XIV	224
		453
		458
Źródła do historyi prawodawstwa polskiego.	—	459
List z Rzymu o rzeźbach O. Sosnowskiego.	—	324
Bibliografia Katolicka.	—	343
		526
Dto Dto	XV	428
Przedsiębiorstwo handlowe Walerego Wielogłowskiego.	—	438

1853.

List o upadku majątków w Poznańskim.	XVI	158
Rys z życia Niemcewicza, przez Franciszka Morawskiego.	—	239
Kilka słów do historyi napisów w Polsce, przez Franciszka Morawskiego.	—	240
Głos Izraela ze skał Synaju.	—	288
Niniwa i jój ruiny. Layard.	—	298
Listy z Krakowa (bibliografia).	—	315
Trupie miasto (Necropolis).	XVII	92
Szerzenie się protestantyzmu w Indyach.	—	93
Zakład narodowy imienia Ossolińskich.	—	491
Odkrycie pomnika Kopernika w Toruniu.	—	494

1854.

Ks. Ksawery Szaniawski.	XVIII	203
Pani Chisholm.	—	204
Wyciąg z kroniki konwentu grodziskiego OO. Bernardynów, pod rokiem 1696.	—	411
Listy z Krakowa (bibliografia).	—	413
Reklamacya pani Wilkońskiej.	—	420
Extractum ex archivo conventus Grodecensis, sub anno 1791.	—	541
Sodoma i Gomorra, przez Alexandra Chodźkę.	XIX	200

1855.

Mowa p. Berryer przy objęciu krzesła w akademii.	XX	202
--	----	-----

1856.

Mowa Księcia de Broglie w akademii francuskiej.	XXII	66
---	------	----

1858.

Dwa malowidła al fresco z historyi św. Stanisława.	XXV	151
Artyści polscy w Rzymie.	—	152
Biblioteka książąt Albani w Rzymie.	—	152

1860.

O starych zapiskach podatków papieżkich wybieranych w Polsce.	XXIX	81
Wydanie zupełne dzieł Skargi.	—	85
List od p. Wacława Maciejowskiego.	—	86
Zapis Swidzińskiego.	—	89
		482
List od p. Wł. Kulczyckiego o władzy doczesnej Ojca św.	—	281
Wydawnictwo dzieł Długosza.	—	337
List pani Ewy Felińskiej do Hr. Felixa Czackiego.	—	487
Kazanie Birkowskiego Fabiana o błog. Janie Sarkandrze.	XXX	67
Te Deum ułożone na cześć Jana IIIgo.	—	71
Kościół N. Panny de Bon Secours w Nancy i o grobow- cach St. Leszczyńskiego i jego żony.	—	74
Kaplica przy kościele OO. Kapucynów w Lublinie.	—	302
O. Lacordaire i szkoła w Sorréze.	—	305
Wznowienie Szkołki Niedzielną.	—	313

1862.

Testament Ks. biskupa Bogedajna.	XXXI	358
Składka na pogorzelców miasta Rawy.	—	365
Wystawa starożytnicza w zakładzie imienia Ossolińskich we Lwowie.	—	365
Wiersz Słowackiego: Rozmowa z matką Makryną. Spro- stowanie.	—	366
Ks. A. Szelewski o Stanisławie Konarskim. Sprostowanie.	—	368
Prospekt na wydanie zupełne dzieł Długosza.	XXXII	98
Objaśnienie co do broszur Ks. Goliana.	—	99
Krótką wiadomość o kościele chorwackim.	—	424
Religijna literatura Chorwatów.	—	427

Nekrologi.

1845.

Dominik Magnuszewski.	I 105	Klementyna z Tańskich Hoff-	
Etienne.	— 105	manowa.	II 137
Alexander Soumet.	— 105		264
Henryk Steffens.	— 106	Royer Collard.	— 142

1846.

Fauriel.	III 183	Jouy.	III 504
----------	---------	-------	---------

1847.

Amadeusz Jaubert.	IV 312	Valery.	V 246
Alexander Guiraud.	— 427	Aimé Martin.	— 263
Stefan Witwicki.	— 624	Samuel Bogumił Linde.	— 678
Ballanche.	V 103	J. J. Jungmann.	— 678

1848.

Sebastyan Ciampi.	VI 228	Radca Michalski.	VII 280
F. Armiński.	— 229	Jerzy Stephenson.	— 284
Józef Goerres.	— 238	Professor Cassius.	— 422
Władysław Węzyk.	— 338	Robert Blum.	— 666
Chateaubriand.	— 759	Messenhauser.	— 666
Jakób Balmes.	— 761	Hommaire de Hell.	— 666
Maciej Wodziński.	VII 145	Ludwik Michał Schwantha-	
Maksymilian Szymański.	— 280	ler.	— 666

1849.

K. Kielesiński.	VIII 132	Karolina z Wodzickich My-	
Vatout.	— 268	cielska.	IX 132
Jan Godfryd Herman.	— 268	Karol Bogumił Zumpt.	— 133
Jan Antoni Letronne.	— 269	Piotr Varin.	— 133
Ks. Franciszek Vico.	— 428	Fryderyk Chopin.	— 687
Kardynał Mezzofanti.	— 728	Stanisław Chrzanowski.	— 691
D'Horrer.	— 729	Laureani.	— 691
Juliusz Słowacki.	— 729	Pani de Mirbel.	— 820
Maria Edgeworth.	— 902	Granet.	— 820
Lady Blessington.	— 903	Artaud de Montor.	— 820

1850.

Quatremère de Quincy.	X 92	De Feletz.	X 244
Schadow.	— 242	Lord Jeffrey.	— 245
Oehlenschlaeger.	— 243	Ks. Alfred Bentkowski.	— 449
Bartolini.	— 244	Kantorbery Tymowski.	— 453

XXXXIII

Antoni Wójkowski.	X 453	Alban de Villeneuve Bar-	
Baron Menneval.	— 453	gemont.	XI 426
Ignacy Jagiełło.	— 622	Robert Stephenson.	— 426
William Wordsworth.	— 622	Ebenezer Elliott.	— 427
Franciszek Bełdowski.	— 766	Lenau.	— 457
Dr. Karol Ney.	— 766	Neander.	— 428
Miss Jane Porter.	— 767	Józef Droz.	— 744
Sylwester Groza.	XI 416	Franciszek Beudant.	— 746
Balzac.	— 425	Felix de Conny.	— 746
Gay Lussac.	— 425		

1851.

Eugeniusz Chrzastkowski.	XII 114	Stanisław Plater.	XII 500
Fryderyk Bastiat.	— 114	Dr. Bogusławski.	— 501
Jan Janoski.	— 246	Bülów Cummerow.	— 501
Spontini.	— 247	Ks. Filip Felicyan Szum-	
J. M. Audin.	— 247	borski.	XIII 100
Teodor Leclerc.	— 248	Jan Lingard.	— 102
Jan Jakób Audubon.	— 248	Julia Wójkowska.	— 209
Joanna Baillie.	— 248	Emanuel Dupaty.	— 209
Jan Barszczewski.	— 362	Alexis de Valon.	— 209
Jakób Jacobi.	— 363	Henryk Paulus.	— 209
Piotr Feddersen Stuhr.	— 363	Wawrzyniec Oken.	— 211
Karol Lachmann.	— 364	Anna z Krajewskich Na-	
Jan Krystyn Oersted.	— 366	kwaska.	— 325
Bridgeman.	— 368	Hr. Alexis de Saint-Priest.	— 325
Michał Skotnicki.	— 499	James Fenimore Cooper.	— 326
Józef Wojciechowski.	— 499		

1852.

Berchet.	XIV 114	Hr. Alfred d'Orsay.	XIV 471
Eliot Warburton.	— 114	Napoleon Landais.	— 471
Tomasz Moore.	— 222	Gwido Goerres.	— 471
Józef Plater.	— 327	Biskup Andrzej Carruthers.	— 494
August Wilkoński.	— 327	O. Karol Antoniewicz.	XV 212
Mikołaj Wasylewicz Gogol.	— 327	Welby Pugin.	— 227
Marszałek Marmont.	— 328	Gioberti.	— 231
Armand Marrast.	— 328	Henryk Didot.	— 232
Zofia Gay.	— 328	Karol Seguin.	— 233
K. A. Walckenaer.	— 328	Hr. Shrewsbury.	— 237
Ernest Raupach.	— 329	Emilia Rodat.	— 238
Ks. Libermann.	— 334	Ks. Bonnard.	— 242
Jan Kollar.	— 463	Hipolit Gawarecki.	— 400
Franciszek Władysław Cze-		Kajetan Kwiatkowski.	— 400
lakowski.	— 468	Adryan Krzyżanowski.	— 401
Antoni Muczkowski.	— 469	Doktor Scholtz.	— 401
Eugeniusz Burnouf.	— 469	Karol Jarcke.	— 402
Pradier.	— 470	Ks. Edward Markowski.	— 408
Tony Johannot.	— 470	Biskup Joachim Goldmann.	— 408
Hr. Ksawery de Maistre.	— 470	Biskup Franciszek Pawło-	
Doktor Recamier.	— 470	wski.	— 409

XXXXIV

1853.

Ludwik Jastrzębski.	XVI	162	Hoene Wroński.	XVII	244
Ks. kanonik Gajerowicz.	—	179	J. B. Depping.	—	245
Kardynał von Diepenbrock.	—	190	Fryderyk Ozanam.	—	246
Ks. biskup Dąbrowski.	—	325			495
Donoso Cortes.	—	489	Edward Bazelaire.	—	498
Cezary Balbo.	—	491	F. Collombet.	—	498
Orfila.	—	491	Franciszek Arago.	—	498
Ludwik Schnorr.	—	491	Jerzy Onslow.	—	500
Karol Piotr Lepsius.	—	492	Jerzy Andrzej Gabler.	—	500
Ludwik Tieck.	—	492			

1854.

Michał Oczapowski.	XVIII	206	Kanonik Dr. Regembrecht.	XVIII	560
Grossi.	—	207	Biskup Stanisław Dękowski.	—	562
Cezary Famin.	—	207	Aloizy Kalixt Kozłowski.	XIX	221
Fontaine i Visconti.	—	207	Seweryn Gołębiowski (patrz		
Armand Bertin.	—	207	wyżej).	—	222
Blanqui.	—	207	De Golbery.	—	222
Amelia Opie.	—	207	Raoul Rochette.	—	222
Jenerał Radowicz.	—	208	Emmanuel Las Cases.	—	222
Alexander Lengerke.	—	208	Baron de Norvins.	—	223
Silvio Pellico.	—	208	Schelling.	—	223
		421	Paolo Toschi.	—	224
Ks. Jakób Sobański.	—	223	Kardynał Fornari.	—	233
Ks. Antoni Lubaczewski.	—	233	Ks. Sparre.	—	241
Biskup Józef de Mosquera.	—	258	Jakób Tatarkiewicz.	—	501
Alberyk de Blanche-Raffin.	—	423	Adolf Cichowski.	—	502
Lamennais.	—	424	Księżna Marya z Czarto-		
Antoni i Juliusz Renouard.	—	427	ryskich Wirtemberska.	—	502
Pani Gatti de Gammond.	—	427	Macedonio Melloni.	—	503
Gustaw Stenzel.	—	427	Ancelot.	—	503
Karol Rintel.	—	427	Hr. de Saint-Aulaire	—	504
Hipolit Kownacki.	—	542	Loeve Weimar.	—	504
Józef Elsner.	—	543	Lockhart.	—	504
Seweryn Gołębiowski.	—	544	Kanonik Schmidt.	—	504
Tomasz Talfourd.	—	544	Kardynał Mai.	—	512
Jan Wilson.	—	545	Hr. Spaur.	—	516
Karol Leroy.	—	546	Ks. Michał Klawitter.	—	532
Piotr Tissot.	—	547	Ks. Piotr Widawski.	—	535
Antoni Jay.	—	547	Biskup Lewiński.	—	552
Karol Haller.	—	548	Jenerał Chłopiński.	—	555
Kardynał Lambruschini.	—	558			

1855.

Ignacy Zagórski.	XX	205	Maria Russel Mitford.	XX	210
Jan Kanty Krzyżanowski.	—	206	Biskup Bouvier.	—	249
Jędrzej Moraczewski.	—	208	Ks. Adolf Wiczorek	—	263
Leon Faucher.	—	208	Michał Choński.	—	540
Jakób Arago.	—	209	Hilary Męciszewski.	—	540
Baour de Lormian.	—	210	Mrongovius.	—	540

XXXXV

Piotr Michałowski.	XX	541	Franciszek Magendie.	XXI	146
J. H. S. Rzesiński.	—	541	Jan Bazyli Tomicki.	—	440
Jerzy Ludwik Duvernoy.	—	541	Stanisław Rosołowski.	—	440
Karol Józef Lacretelle.	—	542	Arceybiskup Ignacy Hoło-		
Jan Isabey.	—	542	wiński.	—	440
Jan Rosini.	—	542	Julian Korsak.	—	443
Pani Nichols (Bronte, Cur-			Konstanty Świdziński.	—	444
rer Bell).	—	542	Adam Mickiewicz.	—	444
Jerzy de Bosco Attwood.	—	543	Hr. Molé.	—	459
Karol Fryderyk Gauss.	—	543	Romieu.	—	459
Ks. Jan Kukawski.	—	580	David z Angers.	—	459
J. H. S. Rzesiński (patrz			Ks. Rohrbacher.	—	460
wyżej).	XXI	145	Jan A. F. Eichhorn.	—	461
Daniel Friedlein.	—	146	Ks. Wszelaki.	—	530
Delfina Girardin.	—	146	Ks. Staudenmaier.	—	590

1856.

Waleryan Krasiński.	XXII	68	O. Wawrzyniec Zakrzewski	XXII	284
Kajetan Koźmian.	—	71	Ignacy Turkuł.	—	285
Jenerał Fr. Paszkowski.	—	73	Kazimierz Krupski.	—	285
Alexander Koncewicz.	—	74	Ewaryst Estkowski.	—	451
Samuel Rogers.	—	76	Tymoteusz Lipiński.	—	451
Henryk Heine.	—	77	Jan Motty.	—	452
Doctor Regis.	—	78	Christian Bartolomess.	—	453
D'Arlincourt.	—	78	Tomasz Altwood.	—	453
Eliza Mycielska.	—	97	Dr Buckland.	—	454
Antoni Zyszkiewicz.	—	105	Sir Ryszard Westmacott.	—	454
Biskup Mikołaj Górski.	—	116	Gilbert A'Becket.	—	454
Siostra Rozalia.	—	122	Sir John Ross.	—	455
Juliusz Monnier.	—	125	Biskup Anastazy Sedlak.	—	488
Jakób Filip Binet.	—	233	Arceybiskup Hołowiński.		
Augustyn Thierry.	—	233	(patrz wyżej).	—	510
Hippolit Fortoul.	—	236	Biskup Dupuch.	—	553
Kazimierz Bonjour.	—	236	Ks. Chapdelaine.	—	563
Sir William Hamilton.	—	236	O. Tadeusz Kuczyński.	—	565
Fryderyk von der Hagen.	—	236			

1857.

Hilary Leonowicz Zaleski.	XXIII	79	Salvandy.	XXIII	82
Stefan Zenowicz.	—	79	Paweł Delaroche.	—	83
Lesław Łukaszewicz.	—	79	Ks. Polcyn.	—	106
Mikołaj Reumann.	—	79	Ks. Fr. Kurowski.	—	184
Kacper Garszyński.	—	79	Pułkownik Andrzej Niego-		
Felix Cochet.	—	79	lewski.	—	184
Władysław Jasiński.	—	80	Dr Józef Ignacy Ritter.	—	185
Jenerał Michał Bez-Korni-			Hr. Ellesmere.	—	185
łowicz.	—	80	Ks. Robert. Wilberforce.	—	213
Kazimierz Komornicki.	—	80	Ojciec Mathew.	—	214
Józef Baron von Hammer-			Hr. Felix de Mérode.	—	216
Purgstall.	—	80	Arceybiskup Sibour.	—	216
Stefan Cabet.	—	81	Biskup Clausel de Montals	—	218

XXXXVI

Władysław Wieczorkowski.	XXIII	315	Otto.	XXIV	96
Seweryn Kapliński.	—	316	Ks. Edward Duński. (patrz wyżej.)	—	108
Hr. Ficquelmont.	—	316	Béranger.	—	183
Jan Kemble.	—	316	Duglas Jerrold.	—	184
Teofila Łuszczewska.	—	344	Ks. Tomasz Borowicz.	—	185
Ks. Edward Duński.	—	376			505
Alfred de Musset.	—	473	Eugeniusz Sue.	—	477
Ludwik Tegoborski.	—	475	Książę Canino.	—	478
Pani Bagreeff.	—	476	Jan Wilson Croker.	—	479
Jan Mc Gregor.	—	476	Ks. Ignacy Prusinowski.	—	505
Dufrenoy.	—	476	Ludwik Koncewicz.	—	587
Alexander Thomas.	—	476	Julian Moszyński.	—	588
Alexander Wicherski.	XXIV	55	Karol Kurpiński.	—	588
Thénard.	—	56	Augustyn Cauchy.	—	589
Antonina z Grudzińskich Chłapowska.	—	57	O. Józef Perkowski.	—	634
Helena z Rogalińskich Turno.	—	91	Ks. Antoni Staśkiewicz.	—	635
Ignacy Ritter.	—	95	Lerminier.	—	666
			Pani Swieczyn.	—	666
			Ks. sufragan Latusek.	—	684

1858.

Jan Leon Sienkiewicz.	XXV	100	Adam Kłodziński.	XXVI	374
Teodozy Sierociński.	—	101	Józef Sękowski.	—	374
Stanisław Jachowicz.	—	101	Alfons Walicki.	—	375
Margrabia Custine.	—	102	Apolinary Zagórski.	—	375
Elżbieta Mycielska.	—	268	Julian Zaborowski.	—	376
Kardynał Lewicki.	—	271	Józef Paszkowski.	—	377
Joanna Nepomucena z hr. Górzeńskich Grabowska.	—	347	Józef Gołuchowski.	—	377
Ary Scheffer.	XXVI	79	August Brizeux.	—	379
Karolina Wojnarowska.	—	80	Karol Troya.	—	380
O. de Ravnigan.	—	112	Pius hr. Tyszkiewicz.	—	381
Arcybiskup Baraniecki.	—	127	Norbert Bredkrajcz.	—	381
		412	Jakób Jurkiewicz (Dołęga).	—	382
Ks. Gagacki.	—	215	Ludwik Rittersberg.	—	382
Ks. Dyniewicz.	—	216	Wiktor Kozłowski.	—	382
Ks. Marcin Grędziński.	—	217	Arcybiskup Stefanowicz.	—	413
Ks. Mętlewicz.	—	236	Paulina hr. Łubieńska.	—	417
Józef Muczkowski.	—	237	Wiktoria z Orłowskich So-		
Dymitr Żórawski.	—	373	bańska.	—	427

1859.

Zygmunt Krasiński.	XXVII	108	Alexander Koncewicz, (patrz wyżej.)	XXVII	333
Józef Karol Jaślikowski.	—	309	Kardynał Dupont.	—	359
Michał Wiesiołowski.	—	309	Ojciec Szuwałów.	—	360
Alexy de Tocqueville.	—	309	Ks. Taszarski.	—	513
Henryk Hallam.	—	310	Ks. Viannay. Curé d'Ars.	—	556
Wilhelm Prescott.	—	311	Antoni Lesznowski.	XXVIII	244
Lady Morgan.	—	311	Jan Waszkiewicz.	—	245
Alexander von Humboldt.	—	312			

XXXXVII

Karolina Proniewska.	XXVIII	245	Bettina von Arnim.	XXVIII	246
Edward Ostrowski.	—	245	Karol Ritter.	—	247
Szymon Pisulewski.	—	245	Dietrici.	—	247
Ludwik de Potter.	—	245	Jenerał Skrzynecki.	—	521
Pani Desbordes Valmore	—	246			

1860.

Rajmund Skórzewski.	XXIX	92	Wilhelm Grimm.	XXIX	101
Leon Szubert.	—	93	Karol Sienkiewicz.	—	101
Ignacy Badeni.	—	93	O. Józef Marchi.	—	362
Jan Felix Piwarski.	—	94	Ks. Desgenette.	—	403
Antoni Cyprysiński.	—	94	Kardynał Viale Prela.	—	537
Karol Kremer.	—	94	Bolesław Zapolski.	—	549
Tadeusz Bułharyn.	—	94	Ks. Wincenty Kiliński.	—	561
P. de Kératry.	—	95	Ks. Franciszek Zajac.	—	562
Ks. Gorini.	—	95	Ewa Felińska.	XXX	105
Karol Lenormant.	—	95	Adam Jocher.	—	106
Poinot.	—	96	Michał Szubert.	—	107
Leigh Hunt.	—	96	Andrzéj Radwański.	—	107
Washington Irving.	—	97	Tekla Skarzyńska.	—	580
Macaulay.	—	98	Ks. Józef Gierwatowski.	—	581
O. Józef Damberger.	—	100	Bunsen.	—	582

1861.

Teofil Lesiński.	XXXI	100	Waleryan Tomaszewicz.	XXXII	108
Dominik Szulc.	—	100	Taras Szweczeńko.	—	108
Arcybiskup de Salinis.	—	101	Ojciec Ventura.	—	109
Ks. Himioben.	—	101	Fryderyk Julian Stahl.	—	110
Kardynał Gaude.	—	101	Antoni Gorecki.	—	437
Wanda Malecka.	—	369	Ignacy Chodźko.	—	442
Kazimierz Rulikowski.	—	369	Felix Radwański.	—	445
Jan Stanisław Iliński.	—	369	Jan Nepomucen Romano-		
Michał Homolicki.	—	369	wski.	—	445
Bruno Bielawski.	—	369	Tomasz Potocki.	—	445
Walery Łoziński.	—	369	Alexander Stadnicki.	—	446
Juljan Sulima Kamiński.	—	369	Dyonizy Zubrzycki.	—	446
Józef Jaroszewicz.	—	369	Alexander Batowski.	—	447
Jenerał Chrzanowski.	—	370	Andrzéj Kucharski.	—	447
Hr. Tytus Działyński.	—	370	Ludwik Vidal.	—	448
Adolf Dietrich.	—	371	Hieronim Łabęcki.	—	448
Karol Podczaszyński.	—	371	Hyacynt Łobarzewski.	—	449
Wacław Hanka.	—	371	Adam Plater.	—	449
Ojciec Chastel.	—	372	Leopold Sumiński.	—	449
Scribe.	—	372	Antoni Woełke.	—	450
De Bailly.	—	373	Felix Czacki.	—	450
Hr. de Marcellus.	—	373	Marya Pomezńska.	—	451
Pani Gore.	—	373	Geoffroy St. Hilaire.	—	451
Ks. Jan Miley.	—	373	Eljasz Jourdain (Sainte-		
Bartolomeo Borghesi.	—	374	Foi).	—	451
Joachim Lelewel.	XXXII	100	Lacordaire.	—	452
Szafarzik.	—	107	Ferdynand d'Eckstein.	—	459
Józef Paszkowski.	—	107	Jan Biot.	—	460

XXXXVIII

Edmund Wilson,	XXXII 461	Profesor Clemens.	XXXII 463
Ks. Fryderyk Windisch-	— 461	Jan Niccolini.	— 463
mann.	— 461	O. Antoni Bresciani.	— 464
Savigny.	— 462	Martinez de la Rosa.	— 464
Schlosser.	— 462	Ks. Antoni Tyc.	— 465
Teodor Mundt.	— 463		

1863.

Ks. Antoni Putiatycki	XXXV 230	E. J. Delécluze.	XXXVI 133
Horacy Vernet.	— 231	O. Antoni Kurowski.	— 435
Ks. Teodor Kiliński.	— 354	Józef Korzeniowski.	— 436
Ks. Antoni Günther.	— 355	Michał Grabowski.	— 437
Henryk Hess.	— 355	Eugenjusz Delacroix.	— 438
Jakób Lompa.	XXXVI 131	Alfred de Vigny.	— 439
Felix Słotwiński.	— 132	Mitscherlich.	— 439
Mieczysław Romanowski.	— 133	Jakób Grimm.	— 440

1864.

Michał Baliński.	XXXVII 115	Hipolit Flandrin.	XXXVII 119
Karol Baliński.	— 116	Jan Réboud.	— 120
Rogier Raczyński.	— 117	Meyerbeer.	— 121
Ignacy Humnicki.	— 117	Thackeray.	— 123
Jan Jakób Ampère.	— 118		

Kronika Zdarzeń w świecie katolickim.

Rok	1852.	Tom	XIV.	Str.	330	472	
»	—	—	XV.	—	233	403	
»	1853.	—	XVI.	—	177	317	
»	—	—	XVII.	—	246	500	
»	1854.	—	XVIII.	—	209	550	
»	—	—	XIX.	—	225	505	
»	1855.	—	XX.	—	211	568	
»	—	—	XXI.	—	87	462	
»	1856.	—	XXII.	—	85	237	465
»	1857.	—	XXIII.	—	94	190	330
»	—	—	XXIV.	—	57	187	479 591
»	1858.	—	XXV.	—	248	345	
»	—	—	XXVI.	—	81	196	383
»	1859.	—	XXVII.	—	56	315	492
»	—	—	XXVIII.	—	160	469	
»	1860.	—	XXIX.	—	102	348	537

Bieżące Sprawy publiczne.

1848.

Podział W. Ks. Poznańskiego.	VII	139
Cholera.	—	275
		413
		662
Sejm Berliński.	—	279
		417
		655
Legiony polskie we Włoszech.	—	414
Gimnazjum Maryi Magdaleny.	—	419
Odjazd Piusa IXgo z Rzymu.	—	651
O przyszłych wyborach na sejm berliński.	—	669

1849.

Kilka uwag nad ustawą organiczną Ligi.	VIII	86
Jeszcze słów kilka o wyborach.	—	133
Linia demarkacyjna.	—	138
Adres Polaków z Paryża do Piusa IXgo.	—	139
Deputowani polscy w Berlinie.	—	185
Liga.	—	279
		451
		737
		905
Odpowiedź na artykuł pana H. W.	—	282
Mowa Riegera w Kromieryżu.	—	288
Z Anglii.	—	624
		743
Towarzystwo słowiańskie paryżkie.	—	680
Synod archidiecezalny.	—	902
Podział W. X. Poznańskiego.	IX	132
Artykuł o pauperyzmie w Dzien. Polskim.	—	134
Odezwa Synodu Wiedeńskiego.	—	135
Sprawa Węgierska w Anglii.	—	315
Wenecya.	—	335
Memorjał ministerstwa o stanie oblężenia Poznania.	—	338
Dwa okólniki Dyrekcyi Ligi.	—	341
Z powodu zdania sprawy o kazaniach Ks. Semeneńki.	—	480
Odpowiedź panu Maciejowskiemu.	—	500
Apostazya Jenerała Bema.	—	691
Egzekucye w Węgrzech.	—	692
List Joachima Lelewela.	—	777
Obecne stanowisko młodój Irlandyi.	—	821

1850.

Nowy Rok.	X	99
Polemika Gazety Polskiej i Dziennika Polskiego.	—	113
Nieco o amnestyi.	—	135
Kazanie Ks. Kajsiwicza w rocznicę listopadową i jego przeciwnicy.	—	140
	—	248
Liga.	—	246
Powódz.	—	247
		374
Mowa Donoso Cortesa.	—	365
Projekt nowy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	—	376
Pismo rządowe dla ludu.	—	378
Deputowany polski w Erfurcie.	—	379
Artykuły Dziennika Polskiego.	—	381
Słowo zgody, przez Wł. Kosińskiego.	—	629
List księcia biskupa Wrocławskiego.	—	635
Posiedzenie roczne Tow. Lit. Przyjaciół Polski w Londynie.	—	769
Statut Towarzystwa historycznego południowo-słowiańskiego.	—	782
Nowe prawo względem prasy czasowej.	—	783
Pierwsza wystawa przemysłu narodowego w Poznaniu.	—	783
Kilka słów odpowiedzi Dziennikowi Polskiemu.	—	784
Pożar Krakowa.	XI	247
Mowa H. Meciszewskiego.	—	258
Trzy kazania z powodu pożaru Krakowa i list Ks. Kajsiwicza.	—	396
Ważność chwili obecnej w Poznańskim.	—	431
Podobieństwo wojny.	—	580
Odpowiedź Gońcowi.	—	583
Ojciec śty i pogorzelnicy Krakowscy.	—	746
Jeszcze słowo Gońcowi.	—	748
Pan Montalembert i jego polscy przeciwnicy.	—	755

1851.

Spór między J. B. Ostrowskim a Ks. Hipolitem Terleckim.	XII	128
Apostazyja Michała Czajkowskiego.	—	130
Obraz stanu W. Ks. Poznańskiego w roku 1850 wedle dziennika Czas.	—	131
Towarzystwo Naukowej Pomocy.	—	250
O projekcie do statutów dla nowego Towarzystwa Kredytowego.	—	253
Szkoła narodowa polska.	—	260
Odezwa Tow. literackiego przyjaciół Polski do Polaków.	—	261
Czas, Goniec i Przegląd.	—	368
Odezwa Towarzystwa historycznego polskiego o bibliotece narodowej w Paryżu.	—	388
Mowa ks. Adama Czartoryskiego przy obiedzie w Paryżu na powitanie Jenerała Dembińskiego.	—	394
Posiedzenie Tow. lit. Przyjaciół Polski w Londynie.	—	395
Fałszywa nota rzymska.	—	501
Wystąpienie Naczelnego Prezesa i protestacye ze strony Polaków.	XIII	211

LI

Mowa wice rektora Akademii duchownej w Warszawie.	XIII 217
Koniec roku szkolnego w gimnazyach W. Ks. Poznańskiego.	— 328
Szkoła narodowa polska w Paryżu.	— 420
Walne Zebranie Tow. Naukowej Pomocy.	— 423
Szlaska gazeta kościelna o Księżwie.	— 425

1852.

Ostatnie wypadki i sprawa polska.	XIV 115
Dyskusya z Ks. Prusinowskim z powodu artykułów: o Soborach i Dwa Ideały.	— 227
Odpowiedź Gazecie W. Ks. Poznańskiego co do Ludwika Bonapartego.	— 237
Dom biblioteki narodowej w Paryżu.	— 239
Nowy list szlachcica polskiego.	— 345
Mowa Stahla w Berlinie.	— 348
Teatr krakowski.	— 349
Instytut wychowania w Ostrowie pod Wieleniem.	— 350
Towarzystwo historyczne polskie w Paryżu.	— 351
Cholera w Wielkiej Polsce.	— 528
List pasterski Ks. Arcybiskupa Mohilewskiego.	— 529
Nowe wybory na sejm w Berlinie.	XV 245
Wyrok na hr. Adama Potockiego.	— 247
Pan de Montalembert i sprawa polska.	— 247
Cesarstwo we Francyi.	— 248
Słowo o solidarności koła polskiego w Berlinie.	— 440
Walne zebranie Tow. Naukowej Pomocy w Poznaniu.	— 449
» » » » » w Chełmnie.	— 451

1853.

Frakcja katolicka na sejmie berlińskim.	XVI 163
Dom biblioteki narodowej w Paryżu.	— 177
Zniesienie języka polskiego jako wykładowego w uniwersytecie jagiellońskim.	XVII 308
Szkoła polska w Batignolles.	— 310
Lord Palmerston i deputacja polska.	— 311

1854.

Gimnazya W. Ks. Poznańskiego.	XVIII 273
Towarzystwo Naukowej Pomocy.	— 282
Proces Przeglądu.	— 286
	— 428
Sprawa Wschodnia.	— 289

1855.

Śmierć cesarza Mikołaja.	XX 331
Śmierć Lorda Dudleya Stuarta.	— 335
Towarzystwo Naukowej Pomocy.	— 340
Szkoła Batiniolska.	— 344

LII

Kółko polskie w Berlinie.	XX 344
Mowa Augusta Cieszkowskiego.	— 344
Dziesiąty sejm prowincjonalny W. Ks. Poznańskiego.	— 544
Gazeta niemiecka poznańska i błogosławiony Bobola.	XXI 147

1856.

Zaufanie w Bogu i uczucie obowiązku.	XXII 78
Towarzystwo Naukowej Pomocy.	— 79
Tow. Przyjaciół Polski w Londynie.	— 455
Urządzenie gmin wiejskich w Galicyi.	— 458
Legalność.	— 464

1857.

Zakład imienia Ossolińskich we Lwowie.	XXIII 86
Gimnazya W. Ks. Poznańskiego.	— 187
Tow. Naukowej Pomocy.	— 317
Komisya archeologiczna w Wilnie.	— 322
Towarzystwo naukowe Krakowskie.	— 323
	— 476
	— 490
Zakład Urszulanek w Poznaniu.	XXIV 185
Tow. Naukowe krakowskie.	— 686
Przegląd i dziennik Czas.	— 696
Korespondencya poznańska Gazety warszawskiej o Przeglądzie.	— 696

1858.

Kościół unicki w Polsce a mianowicie dyecezya Chełmska.	XXV 103
Towarzystwo Przyjaciół Nauk poznańskie.	— 147
	497
Towarzystwo Naukowe krakowskie.	— 290
Reformy w państwie rosyjskim.	— 381
Towarzystwo Naukowej pomocy.	— 398
Walne zebranie Towarzystwa kredytowego.	— 499
Pierwszy popis w Zakładzie naukowym Urszulanek w Poznaniu.	— 512
Towarzystwo rolnicze w Królestwie Polskim.	— 512
Żałobny obchód w Montmorency.	— 515
Sprawozdanie z trzechletnich czynności Tow. literackiego Przyjaciół Polski w Anglii.	— 515
Umieszczenie dzieł Wacława Maciejowskiego na indexie rzymskim.	XXVI 119
	467
O położeniu obecném kościoła katolickiego pod rządem rosyjskim.	— 429
O niektórych zdaniach p. Padalicy.	— 465
Naczelný Prezes, Ks. biskup Stefanowicz i Gustaw Potworowski.	— 471

1859.

Odyńca: Przyjdź królestwo Boże.	XXVII 106
O Polsce i o katolikach rosyjskich.	— 280
Tow. Naukowej pomocy.	— 366
Włochy i wojna.	— 373

LIII

Papieżstwo w obec bezbożności.	XXVII	565
Stuletnia rocznica urodzin Szyllera.	XXVIII	247
Instytut Panien polskich w Paryżu.	—	251
Medal dla lorda Dudleya Stuarta.	—	252
Dziennik Poznański o wypadkach włoskich.	—	252
Adres do Ojca świętego.	—	551
Towarzystwo Rolnicze w Warszawie.	—	554

1860.

Co to jest kościół polski pod rządami niemieckimi.	XXIX	148 ✓
Jenerał Skrzynecki.	—	151
Odmieniona nazwa wsi Borzęcizek.	—	152
Nadwiślanin.	—	157
		180
		404
		568
Przeciwnicy adresu do Ojca św.	—	170
Dziennik Poznański w sprawie papieżkiej.	—	173
		405
		569
List Ojca św. do Najprz. Arcypasterza.	—	179
Rosya, Polska i Włochy.	—	182
Gimnazya W. Ks. Poznańskiego.	—	284
Tow. Naukowej Pomocy.	—	299
Szkoła polska w Batignolles.	—	306
Zkąd idą obłąkania dzisiejsze u obcych i u nas.	—	308
Składka na pomnik K. Sienkiewicza.	—	332
Pan Kraszewski i Gazeta Codzienna.	—	333
Obecne położenie Rzymu.	—	404
Jedność polityczna jako cel i ostatnia broszura Edmunda About.	—	565
Odpowiedź Dziennikowi Poznańskiemu co do broszury p. Kulczyckiego.	XXX	108
		355
Gimnazjum katolickie w Chełmnie.	—	133
Rzeź Chrześcian w Syrii.	—	136
Dokumenta dotyczące się kościoła katolickiego pod rządem rosyjskim.	—	338
Księża katolicy przed sądami przysięgłych w W. Ks. Poznańskiem	—	347
Prawa języka polskiego.	—	348
Zakłady naukowe emigracyjne.	—	351
Krzywdy wyrządzone kościołowi we Włoszech.	—	358
Ruch religijny między Bułgarami.	—	583
Obiad dla deputowanych w Poznaniu.	—	587
Śmierć Gustawa Potworowskiego.	—	588
Stowarzyszenie czeladzi rzemieślniczej w Poznaniu.	—	592
Co się dzieje we Włoszech.	—	593
Wzięcie Pekinu przez Sprzymierzonych.	—	611
Reguła co do rozwodów.	—	611
Nabożeństwo za rosyjską cesarzową matkę w Królestwie.	—	612
Polacy w wojsku papieżkiem.	—	613

LIV

1861.

Zakład imienia Ossolińskich we Lwowie.	XXXI	98
Pismo Najprz. Arcybiskupa w sprawie języka polskiego.	—	102
Tysiącletnia Rocznica.	—	105
Pojednanie Bulgarów z kościołem.	—	108
Ruch narodowy w Galicyi.	—	114
Język polski na Szląsku austriackim.	—	120
Posłowie polscy w Berlinie.	—	120
		129
Sprawa papieżka w chwili obecnej.	—	123
Tow. Naukowej pomocy.	—	350
Stowarzyszenie czeladzi katolickiej w Poznaniu.	—	355
Szkoła polska w Batignolles.	—	360
Ojciec św. niezachwiany obrońca prawdy.	—	374
Postanowienie hierarchii kościelnej u Bulgarów unitów.	—	387
Obawy i nadzieje.	—	390
Opinia katolicka w sprawie polskiej.	—	405
Śmierć Joachima Lelewela.	—	433
Śmierć Hr. de Cavour.	—	433
Włoskie wypadki i Stolica apostolska.	XXXII	111
Co się u nas dzieje.	—	113
Stolica apostolska wśród trwającej burzy.	—	230
Gdzie obowiązek dzisiaj.	—	230
Polemika Dziennika z Tygodnikiem.	—	230
Szkoła polska w Batignolles.	—	429

1862.

Towarzystwo Naukowej Pomocy.	XXXIII	116
Solidarność kółka polskiego w Berlinie.	—	122
Ojciec św. ze stanowiska zasad.	XXXIV	99
Ojciec św. i Polska.	—	110
Podróż naszego arcybiskupa do Rzymu.	—	116
Trudność położenia w Warszawie.	—	119
Wzięcie do niewoli Garibaldego.	—	120
Obecne położenie Podola.	—	318
Zwrot polityki francuskiej względem Rzymu.	—	320
Jak się rzeczy układają.	—	323

1863.

Sprawa rzymska z rokiem 1863.	XXXV	110
Gdzie jesteśmy i gdzie idziemy.	—	112
List z Rzymu o kazaniu Ks. Kajsiewicza w czasie oktawy śś. Trzech Królów.	—	228
Tow. Naukowej Pomocy.	—	235
Kwestya papieżka.	—	241
Unia w Bulgarii i bractwo błog. Józafata w Poznaniu.	—	245
Chwila obecna.	—	248
Nieco o liście otwartym Ks. Kajsiewicza.	—	251
Słowo odpowiedzi Ks. Kajsiewicza na skargi przeciw jego li- stowi otwartemu.	—	351

Przemówienie Ojca św.	XXXV	356
Dzień Dzisiejszy.	—	357
Katolicy niemieccy w obec sprawy polskiej.	—	358
Jaka dla nas nauka z pism i oświadczeń publicznych za Polską?	—	360
List Ojca św. do cesarza Alexandra.	—	450
Prześladowanie biskupów polskich pod rządem rossyjskim.	—	452
Miłościwe lato w obu naszych archidiecezyach.	—	455
Dziennik Le Monde w sprawie polskiej.	—	457
List Ojca św. do cesarza Alexandra.	XXXVI	133
Dziennik Czas o Ojcu śłym i o Rzymie.	—	136
Żałoba kościelna w części Polski.	—	142
Jeszcze słowo o Ks. Kajsiwiczu.	—	142
W Polsce jest powstanie, nie rewolucya.	—	143
Czy będzie wojna?	—	148
Modlitwy za Polskę.	—	255
Mowa cesarza Francuzów.	—	257
Zabójstwa polityczne.	—	258
Rozprawa z Czasem.	—	259
Kłeski obecne.	—	441

1864.

Tow. Naukowej Pomocy.	XXXVII	80
Przemówienie Ojca św.	—	124
Obowiązki nie ustają.	—	125
Wniosek Hr. Adama Platara na sejmie prowincjonalnym względem pomnożenia gimnazjów katolickich.	—	217
Dziennikarstwo.	—	221

1865.

Zakończenie wydawnictwa Przeglądu.	XXXVIII	35
------------------------------------	---------	----

Czcionk

Czcionkami N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu ul. Berlińska Nr. 32.



